ROK V.

Pierwszy specjalny numer samorządowy

ECHO MORSKIE



Działalność i rozwój Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego (M. T. K.) w Gdyni

Gdynia, jako miasto nowoczesne, od początku swego założenia postanowiła również unowocześnić i komunikację miejską.

Z tych względów zrezygnowano już z góry z wprowadzenia tramwai elektrycznych, hamujących znacznie ruch uliczny, a w ich miejsce dać komunikację autobusową. Ma to i tę dodatnią stronę, że przy komunikacji autobusowej odpadają znaczne koszta budowy linij, jak: kładzenie szyn, przeciąganie przewodów elektrycznych i t. p., przy czym w związku z szybkim rozwojem miasta i koniecznością połączenia Gdyni z Wybrzeżem i ośrodkami turystycznymi uruchomienie takiej nowej linii przy komunikacji autobusowej da się każdej chwili bez specjalnych dodatkowych i poważnych wydatków uskutecznić.

Wychodząc więc z tego założenia ówczesny Zarząd Miejski, m. Gdyni zawarł w 1930 r. Spółkę z Towarzystwem Komunikacji Autobusowej w Polsce z siedzibą w Poznaniu, rezultatem czego było otwarcie przedsiębiorstwa p. n. „Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne S-ka z o. o. w Gdyni", mające za zadanie stworzenie autobusowej komunikacji w mieście.

Po trzech pierwszych latach istnienia, M. T. K. na skutek nieracjonalnej gospodarki dało tak wielki deficyt, iż bez odbudowania kapitału zakładowego przedsiębiorstwo to musiałoby być zlikwidowane, wobec czego nowy Zarząd M. T. K. dąży do przejęcia przedsiębiorstwa w całości przez gminę m. Gdyni.

I istotnie miasto, widząc konieczność utrzymania komunikacji miejskiej, odkupuje w r. 1934 udziały od T. K. A, przejmuje zobowiązanie firmy dla jej usanowania finansowego i od tej pory M. T. K. w Gdyni zatrzymuje wprawdzie swą osobowość prawną, jednakże 100% udziałów jest w posiadaniu gminy m. Gdyni.

Tabor stary, składający się w większości ze starych, zużytych autobusów, kursujących jeszcze podczas Powsz. Wyst. Kraj. w Poznaniu, zostaje remontowany przez zakup nowych wozów. W r. 1935 przybywa 10 pięknych nowoczesnych autobusów, — w tym 3 typu warszawskiego, — zaś w roku 1936 M. T. K. zakupiło 7 dalszych wielkich i nowoczesnych autobusów. W r. 1934 przejęte zostaje łącznie z taborem przez M. T. K. przedsiębiorstwo autobusowe prywatne, utrzymujące komunikację na linii Gdynia — Sopoty.

Koszt zakupu tych nowych 17 autobusów łącznie z przejęciem przedsiębiorstwa prywatnego wyniósł około 1 miliona złotych. Część taboru dawnego została poddana generalnemu remontowi, część zaś sprzedana, jako już całkowicie niezdatna do użytku.

Obecny tabor liczy 27 wozów, będących stale w ruchu.

Równocześnie z odnowieniem taboru powiększa się sieć linij autobusowych w mieście i na Wybrzeżu. Dziś istnieje 9 linij.

Ciekawe cyfry wzrostu frekwencji daje nam statystyka przewozu osób. Kiedy w r. 1930 cyfra ta wynosiła 1,083.258 pasażerów, a w r. 1934 — już 2 141.760 osób, — r. 1935 powiększa tę cyfrę o dalszy milion, t. j. do 3.423.300. Rok bież. daje dalszą znaczną zwyżkę liczby przewiezionych pasażerów i dosięgnie cyfry ca 4.500.000 osób. Największą frekwencję posiada linia sopocka przez Orłowo, a po niej linia oksywska.

Od początku bież. roku wprowadzoną została obniżka cen za przejazd i średnia opłata za 1 km. jazdy wynosi 7,6 gr. Jest to więc najniższa taryfa autobusowa w Polsce, a ustalając ją Zarząd M. T. K. wziął pod uwagę i brak tramwai w Gdyni (które mogą mieć znacznie tańszą taryfę ze względu na niższy koszt eksploatacji) oraz z uwagi na możliwości płatnicze tutejszych pasażerów. Zaznaczyć również musimy, że robotnicy korzystają przez cały dzień z 50% zniżki od normalnych cen, a młodzież szkolna posiada specjalne bardzo tanie bilety miesięczne.

W r. 1935 ilość przebytych wozo-kilometrów wynosiła 1,108.659 km. a za 11 miesięcy b. r. ilość ta wynosi już 1.220.281 km. Przeciętnie w miesiącu wozy są w 30% zapełnione w stosunku do posiadanych miejsc.

M. T. K. posiada własne warsztaty reparacyjne, w których zatrudnionych jest 35 osób personelu technicznego. Personel ruchu (szoferzy i konduktorzy) liczy 60 osób, personel biurowy — 6 osób.

Przygotowane już są całkowicie plany budowy nowych wielkich warsztatów i garaży, a budowa ta przypuszczalnie rozpocznie się z wiosną.

Na zakończenie stwierdzić należy, że od czasu radykalnej zmiany, jaka w r. 1934 nastąpiła w M. T. K., przedsiębiorstwo to, tak ważne dla rozwoju miasta i dla wygody jego mieszkańców staje się z dawnego przedsiębiorstwa deficytowego, przedsiębiorstwem dochodowym i zapewnia sobie dalszy spokojny i pewny rozwój.

Nad całą obecną gospodarką M. T. K. czuwa Rada Nadzorcza w osobach Pp: wicekomisarza Rządu inż. W. Szaniawskiego jako przewodniczącego, oraz mec. Stefana Jankowskiego i dyr. Jerzego Michalewskiego.

Dyrektorem zarządzającym od połowy 1933 r. jest p. inż. Jan Kawecki.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

CENA 3 ZŁ. GDYNIA, GRUDZIEŃ 1936 ROKU. ROK V.

ECHO MORSKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: GDYNIA, ULICA ŚWIĘTOJAŃSKA 71 — TELEFON Nr. 21-60.

1-szy SPECJALNY NUMER SAMORZĄDOWY WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Na marginesie gmin zbiorowych

Nowa ustawa samorządowa z 23 marca 1933 r. przyniosła jednolitość organizacji samorządu terytorialnego na całej ziemi Rzplitej, przy czym najbardziej zasadniczą zmianą dla terenów b. zaboru pruskiego i austriackiego było wprowadzenie gmin zbiorowych jako jednostek bardziej powołanych do prowadzenia gospodarki samorządowej.

Jak każda reforma, tak i gmina zbiorowa, wywołała dość szeroką krytykę i jak to zwykle bywa przede wszystkim wśród jednostek najmniej zdających sobie sprawę z zakresu działania nowej gminy.

Jako główne zarzuty wysuwano: 1) podrożenie administracji gminnej i 2) niewygodę dla ludności wiosek, które nie będą siedzibą gminy.

Opracowując monografię samorządów wojew. pomorskiego i poświęcając w numerze niniejszym większość miejsca gospodarce gmin zbiorowych, po 2-ch latach ich istnienia, na wstępie zajmujemy się analizą przytoczonych wyżej 2-ch zarzutów.

A więc: 1 — co do podrożenia administracji:

Stan poprzedni, t. j. wtedy, kiedy każda wioska i obszar dworski stanowiły dla siebie gminę składał się z następujących urzędów: a) sołtys — jako kierownik samorządu wiejskiego, posiadający do posług woźnego. b) Wójt — jako urząd bezpieczeństwa i porządku publicznego z dość szerokim zakresem kompetencji, bo z prawem wydawania zezwoleń na zebrania, zabawy i t. p., które to funkcje należą obecnie bezpośrednio do Starosty. Wójt miał również woźnego i w skład obwodu takiego wójtowstwa wchodziło kilka wiosek i obszarów dworskich i wreszcie c) Urząd stanu cywilnego.

Wszystkie te urzędy były opłacane z danin publicznych b. wysokich, bo często przekraczających 1 zł. od ha. Nadto gmina jednostkowa rządzona przez sołtysa, jako człowieka mało biegłego w rachunkach, a co gorsza często lekceważącego rachunkowość, prowadzona była b. chaotycznie, jeśli chodzi o sprawy związane z poborem podatków i danin komunalnych, tak, iż często spotykało się wypadki, że pokwitowanie na przyjęte pieniądze publiczne, sołtys wydawał na skrawku wydartej gazety i rozliczenie się z poszczególnymi urzędami na których konto przyjęte zostały pieniądze przedstawiało wiele trudności, a co gorsza nawet niejasności. Kontrola ze strony Wydziału Powiatowego była również niezwykle utrudniona, bo gmin takich, niewielki powiat, miał często po sto kilkadziesiąt.

Słaba finansowo wioska nie mogła podołać wymaganiom gospodarki samorządowej i z tego tytułu wiele gmachów szkolnych trzeba dziś kapitalnie remontować, poczynając od pośpiesznej zamiany dziurawych dachów, a kończąc na kompletnie nowych podłogach.

Obecnie wszystkie urzędy skoncentrowane są w rękach Zarządu Gminnego i wiele gmin zbiorowych albo wcale nie pobiera po-



Widok na kościół poklasztorny w Kartuzach od strony jeziora klasztornego.

datku wyrównawczego, utrzymując się z innych ustawowych dochodów, jak dodatki i udział w podatkach państwowych i t. p. Te gminy zaś, które pobierają podatek wyrównawczy, to tylko w wysokości 25 gr. z ha., bo tyle przewiduje ustawa, pilnie przestrzegana przez władze nadzorcze. Zatem administracja gmin zbiorowych kosztuje gminniaków taniej niż poprzednia i nie potrzeba krążyć po różnych urzędach, rozmieszczonych między wioskami, ale wszystkie sprawy załatwić można w Zarządzie Gminnym, przy czym o z góry ustalonych i wszystkim znanych godzinach, bowiem obserwowany wszędzie w gminach okólnik nr. 119 p. premiera Składkowskiego ujednostajnił godziny przyjęć wójta codziennie w godzinach między 10 — 12 rano.

Sprawy wszystkie, a głównie kasowe załatwiane są przez personel fachowy, zgodnie z instrukcją o kasowości i rachunkowości przy sprawnie działającej kontroli Wydziału powiatowego, który ma obecnie do nadzorowania od kilku do kilkunastu gmin.

A teraz drugi zarzut: O d l e g ł o ś ć n i e k t ó r y c h w i o s e k o d g m i n y: Na wstępie trzeba sobie uzmysłowić, że Zarząd Gminny nie jest instytucją tak dalece powszechnej użyteczności, żeby obywatel gminy musiał codziennie z niej korzystać, bo podatki i daniny ściąga nadal sołtys, tylko działający sprawniej, bo często rozliczający się w Zarządzie Gminnym i przez niego kontrolowany. Również sołtysom przekazuje Zarząd Gminny wydawanie świadectw pochodzenia zwierząt zatem wszystkie czynności z którymi obywatel styka się kilka razy do roku, przekazane zostały organom mieszczącym się w poszczególnych wioskach, pozostają tylko meldunki, które załatwia się w Zarządzie Gminnym — ale przecież ludność wiosek osiadła na roli nie przerzuca się tak często z miejsca na miejsce, aby załatwienie meldunku było zbyt uciążliwe. Przecież zawiadomienie o urodzeniu lub o zmianie nazwiska córki, którą wyszła za mąż, czy też zgonu w życiu każdej rodziny zdarza się rzadko. A wziąść trzeba i to pod uwagę, że siedziby gmin zbiorowych ustalone zostały w ośrodkach największych, najbardziej uczęszczanych, że w tych miejscowościach odbywają się targi, zatem rolnik przyjeżdżający na targ, bądź w celu sprzedaży swoich płodów, bądź też w celu kupna jakiejś części, choćby drobnej, do swego gospodarstwa, załatwia sobie wówczas i sprawę meldunkową. Zaznaczyć przy tym należy, że gminy zbiorowe na Pomorzu są jeszcze nie duże, tak, iż, odległości wiosek nie przekraczają, w znacznej większości, kilku kilometrów, nie jest więc to odległość zbyt uciążliwa.

Jak z tego jasno wynika, celowość gmin zbiorowych jest aż nadto widoczna, to też często spotykaliśmy się z głosami zadowolenia miejscowej ludności. Wszystkie, za tym, głosy przeciwne były conajmniej przedwczesne.

Jest może jeszcze jedno niedomaganie gmin zbiorowych, że są naogół słabe finansowo, bowiem w całej północnej części wojew. pomorskiego spotyka się budżety kilko lub najwyżej dwudziestokilkotysięczne. Stan ten wynika z małych jednostek gmin zbiorowych i z niskiej stopy podatku wyrównawczego, bo 25 gr. z ha., podczas kiedy w starych gminach zbiorowych b. Kongresówki podatek ten wynosi 1 zł. a nawet 1.25 zł. z ha. Jednakże i przy tej stopie podatku finanse gmin poprawią się po przeprowadzeniu rozliczenia z obszarami dworskimi, które to rozliczenie postępuje dotychczas dość wolno.

W każdym razie dobrodziejstwo gmin zbiorowych jest już dziś faktem bezapelacyjnym, które ma jeszcze tę dobrą stronę, że ujednostajniony został ustrój gminy w całej Rzplitej.

Cyfry, które mówią...

Zestawienie budżetów Powiatowych Zw. Samorządowych i miast niewydzielonych wojew. pomorskiego.

Na dalszych stronach numeru przy monografii samorządów powiatowych i miast spotkamy się z cyframi budżetowymi, ilustrującymi najważniejsze działy wydatków samorządowych. Ciekawe są jed-



Jezioro w gm. Sianowo pow. Kartuskiego.

nak cyfry ogólne wszystkich samorządów powiatowych i miast niewydzielonych, uzyskane przez nas od roku budżetowego 1929/30 do bieżącego okresu budżetowego. Zestawienie tych suchych, na pozór, cyfr mówi tak wiele o życiu zbiorowym społeczeństwa, że zastąpić może najbardziej długie i bogate w treść artykuły. Oto ich wymowa:

Sumy budżetów wykonanych wszystkich 17-tu do roku budżetowego 1931/32 a 16-tu powiatów wojew. pomorskiego od r. budż. 1932/33 bowiem w tym czasie skasowany został powiat gniewski, kształtowały się następująco: w r. 1929/30 — 16.201.572 zł. (największe nasilenie budżetowe), w r. 1930/31 — (już spadek) — 15.028.678; r. 1931/32 — 10.172.608 zł.; r. 1932/33 — 9.129.298 zł.; r. 1933/34 — 8.044.582; r. 1934/35 — 8.275.390 zł.; r. 1935/36 — 7.701.659 zł.; i wreszcie preliminarze budżetowe wszystkich powiatów na r. 1936/37 t. j. rok bieżący wynoszą zaledwie 6.781.851 zł. Tak więc budżety powiatów w bieżącym roku budżeto-

wym w stosunku do roku największego nasilenia, t. j. 1929/30 spadły o ca. 60%, t. j. z sumy 16.201.572 zł. obniżyły się w ciągu 7 lat do 6.781.851 zł.

Weźmy teraz zestawienie budżetów miast niewydzielonych za lata posiadanych przez nas danych, t. j. r. 1930/31 — 10.346.070; r. 1931/32 — 8.576 861; r. 1932/33 — 9.021.326 zł.; r. 1933/34 — 7.507.317 zł.; r. 1934/35 — 7.614.325 zł.; 1935/36 — 6.917.586 zł.; i preliminarze budżetowe na r. 1936/37 — 6.785.541 zł. Jak z tego zestawienia widać budżety miast niewydzielonych zmniejszyły się tylko o niespełna 40%.

Jeszcze ciekawiej wygląda to zestawienie w stosunku do budżetów samorządów powiatowych: w r. 1930/31 budżety powiatów wynosiły 15.028.678 zł., zaś budżety miast niewydzielonych 10.346.070 zł., zatem budżety miast mniejsze były o prawie 5.000.000 zł., zaś w bież. roku budżetowym budżety wszystkich powiatów opiewają na sumę 6.781.851 zł., natomiast miast niewydzielonych 6.785.541 zł., — a więc budżety miast wyższe są od budżetów powiatowych zw. samorządowych o prawie 4.000 zł.

Trudno przejść obok takiego zjawiska, aby nie poświęcić mu chwili zastanowienia, czemu tak się dzieje? Odpowiedź na to może być jedna: Rolnictwo najbardziej odczuło kryzys, zaś Powiatowe Zw. Samorządowe najbardziej zależne są od rolnictwa, podczas kiedy miasta nawet niewydzielone posiadają jeszcze jednostki choćby małego przemysłu i przedsiębiorstwa komunalne, jak gazownie, elektrownie, rzeźnie i t. p., które przeważnie dają zyski na rzecz budżetów administracyjnych miast, stanowiące często poważną pozycję w dochodach budżetowych.

Jesteśmy jednak przekonani, że tak jak rok 1929/30 był rokiem najlepszej koniunktury, tak też obecny jest ostatnim rokiem wegetacji, że już następny rok odznaczy się pewnym drgnieniem wzwyż, gdyż ostatnie czasy wykazują poprawę w naszym życiu gospodarczym, co powinno nas podnieść na duchu.

Trzeba też pamiętać o tem, że w miarę kurczenia się zdolności finansowych samorządu, — potrzeby gospodarcze były te same jak np. te same niszczenie dróg, większe potrzeby w dziedzinie szkolnictwa, zdrowia publicznego i opieki społecznej, że zatem wszystkie te sprawy były mocno zaniedbywane z powodu słabych środków finansowych i że zaległości te czekają na załatwienie.

Samorząd portowego miasta Gdyni w świetle finansów, inwestycyj i planów zabudowy

I. Sytuacja finansowa gminy m. Gdyni, a budowa miasta w latach 1928—1932.

Z chwilą zdecydowania budowy portu gdyńskiego i rozpoczęcia jego realizacji, Gdynia jako miasto świeżo powołane do życia, nie uzyskała żadnej konkretnej pomocy w zakresie zadań, jakie siłą rzeczy miastu portowemu przypadały.

Wskutek tego, postulaty tworzącego się ośrodka gospodarczego z jednej strony stają się imperatywnym terenem, z drugiej zaś przekraczają ówczesne możliwości gminy. W wyniku tego stanu



p. mgr. Franciszek Sokół Komisarz Rządu m. Gdyni.

rzeczy obserwujemy w latach 1927—1932 zjawisko o charakterze bezplanowym, co znajduje swój wyraz nietylko w chaotycznym sposobie rozbudowy miasta, ale także w zakresie realizacji jego zadań gospodarczych, jakie z chwilą tej rozbudowy przypadają w udziale samorządowi miejskiemu m. Gdyni. Wypada zaś tutaj zaznaczyć, że gmina m. Gdyni, nie mając żadnego majątku komunalnego, ani też innych źródeł dochodowych, któreby stanowiły gwarancję dla możności zaciągnięcia pożyczek długoterminowych na uzbrojenie miasta, wpada w okres gospodarki finansowej niezwykle kosztowny, bo oparty na kredytach drogich — krótkoterminowych. Wprawdzie obserwujemy w tym okresie fakt powstawania, niejako z piasku Gdyni — miasta, które porusza całą Polskę swym tempem rozbudowy, tym nie mniej sytuacja finansowa samorządu staje się coraz bardziej kłopotliwą.

Zobowiązania gminy zaciągane na budowę urządzeń miejskich, a w szczególności dróg i niezbędnych budynków administracyjnych, zobowiązania oparte tylko na zabezpieczeniach wekslowych, wywołują duży ich obieg, a niewykupywane w terminach płatności weksle, coraz bardziej podważają zaufanie do zdolności finansowej młodego samorządu.

Z niewielką pomocą w tym stanie rzeczy przychodzi dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej, zapowiadający Gdyni pomoc Państwa w postaci corocznych dotacyj z budżetu Skarbu Państwa, ale fakt ten nie rozwiązuje jeszcze sprawy dalszych inwestycyj miejskich, gdyż gmina nadal żadnego majątku hipotecznego nie posiada. Ponadto brak w dalszym ciągu opracowanego i opartego na założeniach finansowych planu zabudowy miasta tymbardziej pogarsza pozycję Gdyni, gdyż nie może być rozwiązany ważny problem parcelacji, jako też problem wykupna terenów pod przyszłe inwestycje. Stan ten pogłębia jeszcze więcej, nieoczekiwany w pierwszym okresie, rozrost Gdyni w postaci przybywania elementu poszukującego pracy i to w takim stopniu, iż plan zabudowy opracowany w r. 1930 już w 1931 r. okazuje się niedostatecznym i wymaga gruntownej zmiany i rozszerzenia. Dla zilustrowania tego zjawiska, które zaskoczyło samorząd gdyński wystarczy fakt, że plan zabudowy z r. 1930 przewidywał wzrost ludności Gdyni w przeciągu najbliższych 10 lat do cyfry około 60.000 mieszkańców, gdy tymczasem już w roku 1932 obliczenia wykazują 40.000 mieszkańców, a w r. 1935 cyfra ta przekracza 90.000.

Równocześnie z tymi brakami pochopnie zmontowane niektóre przedsiębiorstwa miejskie, j. np. Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne narażają miasto na znaczne straty, zwiększając jego zobowiązania nie znajdujące odpowiednika w rentowności tych przedsiębiorstw.

Wyrazem niepomyślnego stanu finansowego miasta, wywołanego w dużej mierze przez postulaty dyktowane Gdyni przez życie, są wyniki gospodarki budżetowej za lata ubiegłe, które na 31. marca 1933 r. ilustruje suma niedoborów budżetowych ogółem ponad 17 milionów złotych, a równocześnie jeden rok tej gospodarki budżetowej (1932/33) zamyka się roczną sumą niedoborów około 2.500.000 złotych.

II. Sanacja gospodarki i dążności do zapewnienia podstaw finansowych gminie m. Gdyni.

Nowy okres gospodarki miejskiej, t. j. r. 1933/34 przynosi na szczęście zmianę w dotychczasowym nastawieniu gospodarczym samorządu gdyńskiego i bodajże po raz pierwszy w dziejach Gdyni organa ustrojowe miasta, t. j. Komisarz Rządu i Rada Miejska formują budżet zrównoważony, którego główną pozycję stanowi dotacja Skarbu Państwa w sumie 6 milionów złotych, przeznaczona na obsługę długów miejskich, a które w tym czasie sięgają cyfry około 45 milionów złotych.

Równocześnie Komisariat Rządu przystępuje do studiów nad projektem ogólnego planu zabudowy miasta w obrębie przyszłej Wielkiej Gdyni, powiększonej o okoliczne miejscowości, przy czym w przewidywaniach uwzględnia się już cyfrę mieszkańców 250.000 na ogólnym obszarze 6.582 ha.

Jak z tych pobieżnych wyjaśnień wynika, uwaga czynników ustrojowych miasta zmierza w 2 kierunkach, a to: **uporządkowania finansów, ze szczególnym uwzględnieniem jego stałych podstaw finansowych, oraz w kierunku przygotowania wszechstronnie przepracowanego ogólnego planu zabudowy miasta z uwzględnieniem jego portowego charakteru.**

W stosunku do spraw finansowo - gospodarczych Gdyni obserwujemy w okresie lat 1933/36 zjawisko uspokajające, a mianowicie: że na dzień 31. marca 36 r. suma niedoborów lat ubiegłych spada do cyfry 4 milionów złotych, przy czym dzięki specjalnie przygotowanym materiałom i argumentom władze centralne uwzględniają wniosek samorządu gdyńskiego i w trybie ustawy oddłużeniowej z lutego 1936 r. Skarb Państwa przejmuje sumę długów Gdyni na około 36 milionów złotych, równocześnie zaś przeprowadza się intensywne starania o oddłużenie z pozostałych kilku milionów sum dłużnych na zasadzie specjalnej ustawy dla samorządów. Dzięki temu Gdynia z dniem 1. kwietnia 1936 r. wkracza na drogę uporządkowanej gospodarki, osiągając zaledwie skromne możliwości pokrywania swoich bieżących potrzeb wchodzących w zakres obowiązków każdego samorządu.

III. Sprawy inwestycyj miejskich i planu zabudowy miasta.

W tym 3-letnim okresie walki z trudnościami dokoła uregulowania stanu zadłużenia miasta Zarząd Miejski nie zaniedbuje istniejących konieczności inwestowania, starając się w tych ciężkich warunkach sprostać potrzebom, jakie rozwijające się miasto narzuca. Dowodem tego są sumy wydatkowane z budżetów w poszczególnych latach na inwestycje miejskie. I tak: w r. 1933/34 wydatkowano na roboty miejskie złotych 4.400.000, w 1934/35 — 3.000.000 zł, w 1935/36 — 3.350.000 zł, i w bieżącym roku budżetowym 7.000.000 zł. **Łącznie zatem w ciągu 4 lat inwestycje miejskie Gdyni wyniosły 17.750.000 złotych.**

Równocześnie wydatki zwyczajne budżetu administracyjnego bez obsługi długów w tych latach wynosiły: w roku 1933/34 6.750.000 zł, w czym dochody własne gminy 3.150.000 zł, w r. 1934/34 6.300.000 zł, przy dochodzie własnym 4.130.000 zł, w r. 1935/36 7.550.000 zł, przy dochodach własnych około 3.900.000 złotych.

Jak z tego wynika gospodarkę miasta w omawianym ostatnim okresie czasu cechuje nietylko uporządkowanie finansów, ale co więcej jest to okres dużej aktywności, którą wyrażają podane wyżej sumy inwestycyjne, zestawione z cyframi z budżetów zwyczajnych w latach od 1933/34 do 1936/37.

W trakcie przeprowadzania intensywnej sanacji finansowej miasta, Zarząd Miejski przepracowuje w r. 1934 pięcioletni program inwestycyjny, którego zadaniem jest wykonać brakujące urządzenia miasta i w ten sposób zamknąć pierwszy konstruktywny okres rozbudowy Gdyni. W obrębie tego pięcioletniego programu inwestycyj przewiduje się: **budowę rzeźni, mleczarni, hali targowej, szpitala, budynku Zarządu Miejskiego i teatru, przy równoczesnem uzbrajaniu miasta w dalsze trasy uliczne, urządzenia wodociągowo - kanalizacyjne i elektryfikacyjne.**

Na powyższe cele wymienione w pięcioletnim programie inwestycyjnym potrzeba miastu około 28 milionów złotych. Oczywiście, że gmina nawet przy dzisiejszym już wyregulowanym nastawieniu gospodarki miasta i wcale pokaźnym stanie majątkowym nie jest w możności uzyskać kredytu na urzeczywistnienie tak rozległych inwestycyj, leżących w interesie nietylko miasta jako skupiska ludnościowego, lecz co więcej jako platformy gospodarczej powołanej do spełniania doniosłych zadań dla Państwa. Dlatego też będzie rzeczą konieczną do realizacji dalszej tego programu uzyskać wydatną pomoc Skarbu Państwa, której forma pozostaje jeszcze do ustalenia.

Mimo nie wyjaśnionej i niezdecydowanej formy pomocy państwowej miasto Gdynia w zakresie własnych środków i starań realizuje już w r. 1935/36 jedną piątą część tego wielkiego programu, a mianowicie w kierunku rozbudowy sieci ulicznych w obrębie miasta, pobudowania szeregu szkół powszechnych, wybudowania głównego ujęcia wody w Rumii. Ponadto rozpoczyna budowę rzeźni miejskiej i targowiska zwierzęcego na Pogórzu oraz hali targowej przy ul. Jana z Kolna.

Obok tych nieodzownych — dla normalnego życia rozrastającego się miasta — urządzeń, Zarząd Miejski zdaje sprawę z konieczności zapewnienia sobie terenów, które potrzebne są na cele dalszych inwestycyj, a z których na **pierwszy plan wysuwają się sprawy osiedli robotniczych, następnie skwerów i zieleńców publicznych, jakoteż placów sportowych i ogródków dziecięcych,** aby w ten sposób możliwie szybko zbliżyć się do rozwiązania problemu urządzenia miasta i przystosowania go do normalnego życia.

Postulaty terenowe potęguje ponadto kwestia kąpieliska w Orłowie, którego rozbudowa i dostosowanie do skali nowoczesnego postępu jest nieodzownym wymogiem potrzeby lokalnej i turystyki nadmorskiej.

Dlatego też ze szczególnym naciskiem w zamierzeniach Zarządu Miejskiego ujawniają się intensywne zabiegi o zdobycie odpowiednich terenów na powyższe cele, przy czym równie doniosłą rolę w tych staraniach odgrywa potrzeba uzyskania gruntów pod przyszłe zakłady przemysłowe.

Jak wynika bowiem z kilkakrotnych publicznych enuncjacji Zarządu Miejskiego, rozwiązanie kwestii uciążliwego dla miasta bezrobocia nie jest do pomyślenia bez należytego uprzemysłowienia Gdyni, i to możliwie w jaknajbliższym czasie, gdyż maksymalny ruch budowlany, który do ubiegłego roku zatrudniał około 11 tysięcy robotników — obecnie osłabł — i ożywienia jego na najbliższy okres spodziewać się nie należy.

Równocześnie z biegiem starań samorządu gdyńskiego o zadośćuczynienie najpilniejszym postulatom miasta rozpoczęto intensywne prace **około przygotowania szczegółowego planu zabudowy miasta.** Realizacja tego zadania specjalnie ułatwi w wysokim stopniu budownictwo mieszkaniowe i niewątpliwie przyspieszy proces uprzemysłowienia Gdyni.

Komisarzem Rządu od lutego 1933 r. jest p. mgr. pr. Franciszek Sokół — b. starosta nadwórniański, b. wicewojewoda

stanisławowski. Jako Komisarz Rządu w Gdyni jednoczy w swym ręku kompetencje starosty, prezydenta miasta, przewodniczącego Rady Miejskiej i Kolegium Zarządu Miejskiego (t. j. Magistratu). Posiada odznaczenia krajowe: Krzyż Walecznych, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Krzyż Niepodległości, a z zagranicznych jugosłowiańską Wstęgę Orderu św. Sawy z Gwiazdą.

Wicekomisarzem Rządu jest od końca 1922 r. p. inż. Włodzimierz Szaniawski. Posiada liczne odznaczenia krajowe i zagraniczne, a m. in. Krzyż Virtuti Militari, Krzyż Niepodległości, Krzyż Zasługi, Francuską Legię Honorową, Francuski Medal Wojskowy i wiele innych.

Poważny 10-letni dorobek Komunalnej Kasy Oszczędności M. Gdyni

W czerwcu 1926 r. rozpoczęła swoje istnienie Komunalna Kasa Oszczędności m. Gdyni, jako pierwsza podówczas na terenie Gdyni instytucja oszczędnościowo - kredytowa. Już w pierwszym roku swej pracy, K. K. O. wykazała obroty na 6,838.385 złotych, a dalszy jej rozwój wzmaga się wybitnie i równolegle z rozbudową miasta i portu gdyńskiego.

Ogólne sumy bilansu w K. K. O. m. Gdyni wynosiły z końcem 1926 r. 177.000 złotych, natomiast z końcem 1935 r. 11,350.000 zł. Obroty roczne wzrosły z 6,838.385 zł. na koniec 1926 r. do 227,303.000 zł. na koniec 1935 r. Rok 1936 wykazuje już dziś wzrost obrotów w stosunku do r. 1935 o dalsze 25,000.000 zł., czyli dosięga kwoty 250,000.000 złotych.

Poważny wzrost wykazują również wkłady oszczędnościowe, których stan wynosił na koniec 1926 r. 66.000 złotych, na koniec 1930 r. już 2,901,000 złotych, a na koniec 1935 r. 3,883.000 złotych. W roku bieżącym wkłady oszczędnościowe utrzymały się na poziomie roku 1935.

Ilość kont oszczędnościowych wzrastała w tym samym czasie następująco: w r. 1926 — 44 konta, w 1930 r. — 1821 kont, a w r. 1935 — 6.064 kont. Cyfry te są dowodem, iż liczba deponentów zwiększa się w bardzo szybkim tempie, a to dzięki intensywnej propagandzie oszczędności, prowadzonej przez Kasę.

Również dużą aktywność wykazują szkolne Kasy Oszczędności, co stoi w związku z dobrze przeprowadzoną działalnością propagandową Kasy na terenie szkół. Podczas, gdy w r. 1930 ilość kont szkolnych wynosiła 383, to na koniec 1935 r. liczba kont szkolnych wzrosła do 1.209.

Stały wzrost wykazuje wreszcie rozsądnie prowadzona akcja kredytowa Kasy: w szczególności stan kredytów udzielonych przez Kasę wynosił na koniec 1926 r. 193.000 złotych, na koniec 1924 r. 8,881.000 zł., a r. 1935 zamknięty został kwotą rozdanych kredytów w sumie 24,902.000 zł. Kredyty te były prowadzone głównie wśród rzemiosła, handlu i drobniejszego przemysłu, oraz na cele budownictwa. Akcja krerytowa w r. 1936 nie doznała żadnego zahamowania i wykazuje wzrost udzielonych pożyczek.



Nowy wspaniały gmach K. K. O. m. Gdyni.

W związku z ograniczeniami dewizowymi, w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Gdyni przyznane zostały uprawnienia Banku Dewizowego, obejmujące wszelkie tranzakcje finansowe, krajowe i zagraniczne.

Wspomnieć również należy, iż K. K. O. m. Gdyni prowadzi 3 kantory wymiany walut, a to: na dworcu głównym, na dworcu morskim i przy ul. Portowej, co stanowi wielką wygodę nie tylko dla miejscowego społeczeństwa, ale i ma doniosłe znaczenie społeczne dla wszystkich obcokrajowców, przybywających tak licznie do Gdyni, gdyż chroni ich to przed nieuczciwymi tranzakcjami na czarnej giełdzie i wymianę swych walut dokonywać mogą spokojnie po kursie oficjalnym. Po zamknięciu zaś biur Centrali w kantorach wymiany dokonywane są wypłaty wkładów oszczędnościowych do wysokości 100 złotych dziennie, co również dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych jest rzeczą bardzo ważną i dogodną.

W roku bież. K. K. O. m. Gdyni przebudowało gruntownie własny wspaniały gmach, urządzając w nim obszerne biura, nowocześnie wyekwipowane, gdzie klijent, mający do załatwienia sprawy finansowe, znajduje wygodę i swobodę poruszania się, a na przybyszach obcych, gmach K. K. O. robi imponujące wrażenie.

Przewodniczącym Rady Kasy jest Komisarz Rządu Gdyni p. mgr. pr. Fr. Sokół.

Organizatorem K. K. O. m. Gdyni i jej dyrektorem zarządzającym od początku istnienia Kasy jest p. Franciszek Linke.

Zakład wodociągów i kanalizacji m. Gdyni

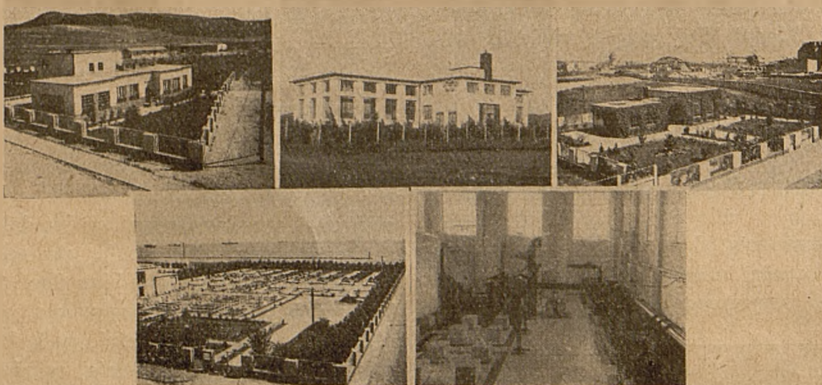
Dwa bardzo ważne czynniki: bezpieczeństwa i stanu zdrowotnego miasta znalazły swój wyraz w Gdyni w najbardziej nowocześnie zainstalowanych urządzeniach wodociągowo - kanalizacyjnych, wzorowanych na najnowszych zdobyczach techniki sanitarnej.

I. WODOCIĄG.

Wodociąg czerpie wodę z głównego ujęcia wody w Rumii, które zdolne jest po uzupełnieniu pomp i dołączeniu do istniejących 5 studzien jeszcze trzech wyprodukować dziennie do 30.000 m³ wody. Wodociąg będzie w stanie zaopatrzyć w wodę około 300.000 mieszkańców i przemysł. Woda, ujęta ze studzien artezyjskich głębokości 50 m., nie posiada poza zawartością żelaza — 0,7 mg. na 1 litr — żadnych innych szkodliwych czynników. Pompy odśrodkowe tłoczą wodę, po odżelazieniu w zamkniętym urządzeniu syst. Ekonomia — rurociągiem o śred. 450 mm i 400 mm do sieci rozdzielczej w mieście. Nadmiar wody dostaje się do zbiornika żelbetowego w Gdyni o pojemności 2.000 m³ i do zbiornika w Obłużu o pojemności 1.000 m³, które służą jako rezerwa wodna i dla wyrównania ciśnień w sieci. Poza głównym ujęciem wody w Rumii istnieją jeszcze 2 stacje wodociągowe: w Gdyni o zdolności produkcyjnej 2.000 m³ na dobę i w Oksywiu o zdolności produkcyjnej 800 m³ na dobę. Ta decentralizacja ujęć wody ma swoje uzasadnienie w stopniowym rozwoju miasta, które początkowo zakrojone było na 70.000 mieszkańców; stacje wodociągowe w Gdyni i w Oksywiu służą jako stacje rezerwowe na wypadek uszkodzenia głównego ujęcia, a w przyszłości podnosić będą ciśnienia w godzinach maximalnego rozbioru. Sieć wodociągowa, o długości 93.000 mb, wykonana

jest z rur żeliwnych o śred. 40 do 450 mm i zaoptrzona w odległości od 100 do 150 m w hydranty pożarowe.

Ze względu na wielką różnicę poziomów terenów — od 2,5 do 130 m nad poziomem morza, wodociąg gdyński podzielony jest na 2 strefy ciśnień, pierwsza strefa obejmuje tereny położone na wysokości od 2,5 do 60 m nad poziomem morza, druga tereny leżące powyżej 60 m nad poziomem morza. W drugiej strefie znajduje się Witomino, które otrzymuje wodę przez hydrofor, znajdujący się w zbiorniku gdyńskim.



Fragmenty Stacji pomp i wodociągów m. Gdyni.

Wodociąg zaopatruje w wodę całą Wielką Gdynię, poza Orłowem Morskim. W roku bieżącym zwodociągowany został Mały Kack, dzielnica robotnicza, która dotychczas pozbawiona była zupełnie zdrowej wody do picia.

II. KANALIZACJA.

Kanalizacja m. Gdyni jest systemu rozdzielczego, t.zn. wody deszczowe odprowadza się osobnymi kanałami, wykonanymi z rur betonowych i założonymi płytko, najkrótszą drogą do morza, ścieki sanitarne natomiast spływają rurociągiem, wykonanym z rur kamionkowych i założonych głęboko, dla skanalizowania piwnic, do stacji oczyszczania ścieków, znajdującej się na molo rybackim. Ścieki, oczyszczane w studniach Imhoffa, odchodzą do morza. Kanalizacja sanitarna w ogólnej długości 31.000 mb, dzieli się ze względów technicznych na 2 systemy: górny i dolny. System dolny obejmuje przyportową, nisko położoną część miasta, skąd ścieki spływają do stacji przepompowań ścieków, a stamtąd przepompowuje się je do kolektora systemu górnego; ścieki z systemu górnego spływają natomiast grawitacyjnie do stacji oczyszczania. Kanalizacja sanitarna, dotychczas wykonana, obejmuje środkową część Wielkiej Gdyni, a więc śródmieście, Kamienną Górę, Redłowo, Działki i Grabówek. Północna część, obejmująca Chylonię, Obłuże, Oksywie i południową część, obejmującą Orłowo, dotychczas kanalizacji sanitarnej nie posiada. Według ogólnego projektu dla każdej z tych części przewidziany jest oddzielny system kanalizacyjny z własnymi stacjami oczyszczania ścieków.

Tegoroczny program inwestycyjny Zakładu Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni, już zrealizowany, obejmował 19.600 mb wodociągu, 4.800 mb kanału sanitarnego i 4.200 mb kanału deszczowego.

Wykonanie tego programu ma wielkie znaczenie dla rozbudowy miasta, gdyż dzięki temu otwierają się w śródmieściu nowe ulice do zabudowy, jak ul. Abrahama i Wysockiego, a peryferie miasta — zwłaszcza dzielnice robotnicze, jak Mały Kack, Grabówek, Obłuże i Oksywie zaopatrzone zostały w nowe urządzenia wodociągowo - kanalizacyjne.

Program robót inwestycyjnych na rok 1937, przewiduje wykonanie 15.000 mb wodociągu, 5.200 mb kanału sanitarnego, 7.500 mb kanału deszczowego, budowę hydroforowej stacji pomp wodociągowych dla Redłowa i powiększenie ilości filtrów do odżelaziania wody w Rumii — na ogólną sumę zł. 1,600.000. Inwestycje te, poza małymi uzupełnieniami w śródmieściu, obejmują w przeważającej części peryferie miasta.

Centralny wodociąg bardzo ekonomicznie zainwestowany i redukujący koszta eksploatacyjne do minimum, nie jest dotychczas wykorzystany przez Kolej i Urząd Morski. Mimo wykonanego w tym roku połączenia z wodociągiem miejskim, Urząd Morski nadal zaopatruje port i statki w wodę z własnego wodociągu.

Rzeźnia i targowisko zwierzęce w Gdyni

Brak należycie wyposażonej i zorganizowanej rzeźni niesłychanie niekorzystnie odbija się na gospodarce mięsnej pięciu powiatów zaplecza i miasta Gdyni jako ośrodka aprowizacyjnego. Spożywca i rolnik skazani są na ponoszenie kosztów nadmiernego, często zupełnie przypadkowego, pośrednictwa. Rolnik więc, tracąc część słusznie należnego zysku, zniechęca się do hodowli żywca jako mało rentownej i rezygnuje z miejsca na rynku gdyńskim na rzecz producenta z dalszych okolic, co powoduje dalsze i coraz bardziej dotkliwe obniżenie rentowności gospodarstw rolnych zaplecza. Spożywca zaś płaci drogo za mięso, niestety, nie zawsze należytej jakości, a w każdym razie o jakości nieznormalizowanej i nie najwyższej, gdyż ubojnie wiejskie i warsztaty rzeźnicze nie rozporządzają właściwemi urządzeniami.

Sprawa uporządkowania obrotu mięsem, a więc znormalizowanie, podniesienie i utrzymanie na



Fragmenty budowy rzeźni gdyńskiej.

wysokim poziomie jakości towaru i zabezpieczenie warunków ścisłej i wyczerpującej kontroli sanitarnej, jest dla Gdyni zagadnieniem szczególnie ważnem z uwagi na obecne potrzeby i możliwości rozwojowe naszej szipschaendlerki, dla której taniość miejscowych artykułów mięsnych stwarza naogół korzystne warunki konkurencyjne. Obecne zapotrzebowanie statków na mięso wynosi około 50 ton miesięcznie i stale wzrasta, stanowi więc poważną pozycję w obrotach gdyńskich, uruchomienie zaś nowocześnie urządzonej rzeźni znakomicie wzmocni szipschaendlerkę, a więc w ten sposób nie tylko rozszerzy rynek zbytu dla miejscowej produkcji, ale też równocześnie przyczyni się wydatnie do skutecznej propagandy na drogach morskich produkcji krajowej w ogóle i handlu polskiego.

Pod budowę rzeźni i targowiska zwierzęcego przeznaczono teren o powierzchni 46.000 m², położony przy zbiegu ul. Pogórskiej i Puckiej. Teren ten zostanie powiązany z koleją za pomocą bocznicy własnej, leży w pobliżu kanału przemysłowego i umożliwia w dostatecznej mierze przyszłą rozbudowę.

Zapewnienie możności rozbudowy jest warunkiem niezmiernie ważnym z uwagi na stały rozrost miasta, jaskrawo uwidoczniający się w danych statystycznych: w końcu 1935 r. Gdynia liczyła 70 tys. mieszkańców stałych, spis ludności zaś dokonany w maju 1936 r. wykazał już 84 tys. mieszkańców stałych (bez wojska i ludności na statkach). Grudniowe obliczenia dały już cyfrę 100.000 mieszkańców.

Ten stan rzeczy spowodował konieczność uwzględnienia w projekcie rzeźni:

a) przypuszczalnego wzrostu liczby mieszkańców w okresie najliższych pięciu lat t. zn. do 1941 roku;

b) przejściowego nasilenia spożycia w miesiącach letnich;

c) łatwej dalszej rozbudowy wszystkich pomieszczeń i urządzeń.

Obecnie wznoszone budynki odpowiadają potrzebom miasta o liczbie mieszkańców stałych około 110 tys., a nadto umożliwiają pokrycie dodatkowego zapotrzebowania w miesiącach letnich (lipiec i sierpień) dla 50 tys. osób przyjezdnych miesięcznie. Przewidywany ubój roczny maksimalny w okresie najbliższych pięciu lat określono na 9 tys. sztuk bydła rogatego grubego, 35 tys. świń, 16 tys. sztuk bydła rogatego drobnego.

Możność łatwej rozbudowy, bez zatrzymywania ruchu rzeźni, zabezpieczono w projekcie do 100% powierzchni hal ubojowych i pomieszczeń pomocniczych. Dla chłodni przewidziano rozbudowę powyżej 100%.

W rojekcie uwzględniono całkowicie, po raz pierwszy w Polsce, zasadę humanitarnego uboju zwierząt (ubój indywidualny) oraz zasadę centralnego wykrwawienia.

Ogłuszanie zwierząt odbywać się będzie pojedynczo w specjalnych komorach, w ten sposób, że zwierzę nie będzie widziało uboju i oprawiania innych zwierząt. Wykrwawienie zostaje dokonane w pozycji wiszącej nad rynną połączoną ze specjalnym zbiornikiem krwi, z całkowitem zabezpieczeniem krwi przed zanieczyszczeniem i rozwodnieniem, co umożliwi otrzymanie krwi o zupełnie znormalizowanej wartości technicznej.

Oprawienie grubego bydła rogatego odbywać się będzie przeważnie na torach kolejki wiszącej, co również dotychczas nie było w Polsce stosowane, a częściowo tylko na podłodze.

Hale uboju i oprawiania świń zostaną wyposażone w nowoczesne urządzenia mechaniczne, zapewniające znaczniejszą wydajność i precyzję pracy. Zaprojektowano nadto piec do opalania świń, a to w przewidywaniu *zapotrzebowania wewnętrznego na produkt o klasie bekonowej.* Spodziewać się można, że zaprojektowane częściowe zmechanizowanie uboju a także zabezpieczenie technicznej wartości krwi i skóry, przyczyni się skutecznie do uzyskania w przyszłości tej ,,piątej ćwiartki mięsa" o której mówią amerykanie, a co uzyskują racjonalną eksploatacją i przeróbką produktów ubocznych.

Rzeźnia posiadać będzie przewiewnię o powierzchni 700 m², przedchłodnię o pow. 450 m² i chłodnię o pow. 350 m², oraz peklownię i komory dla zamrażania.

Kubatura ogólna budynku głównego wynosi m³ 24.914, łączna kubatura obecnie wznoszonych budynków pomocniczych jak chlew, obory, skład skór, rzeźnia sanitarna i kotłownia, wynosi m³ 6.169, zatem razem m³ 31.083.

Roboty budowlane rozpoczęto w dniu. 25.VIII b. r. Obecny stan robót tych przedstawia się następująco: Budynek Główny, obejmujący hale uboju, przewiewnię, przedchłodnię, chłodnię, peklownię, płóczkarnię i maszynownię wykonano w stanie surowym w 90%, obory, chlewy i skład skór są już pod dachem, nadto wyprowadzono mury rzeźni sanitarnej i wybudowano komin na wysokość 26 m.

Całkowite wykończenie budowy wraz ze wszystkiemi urządzeniami nastąpi w połowie lipca 1937 roku.

Właścicielami Spółki ,,Rzeźnia i Targowisko Zwierzęce w Gdyni, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" są — Gmina Miasta Gdyni, posiadającą 52½% udziałów i Polski Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych posiadający 47½% udziałów.

W założeniach finansowych Spółki zastrzeżono, że obciążenie kapitału wynosić będzie tylko 5%.

Samorządy powiatowe

POWIAT MORSKI.

Powiat morski w obecnych granicach obejmuje 1.309 klm², czyli 130.893 ha obszaru. Na obszar ten z samych tylko gruntów leśnych przypada 40.381 ha, a 77.013 ha ogrodów. Granice powiatu tworzą na północy i północo-wschodzie morze Bałtyckie i Zatoka Pucka, na zachodzie granica niemiecka, na południowo-wschodzie i na południu powiat kartuzki i granice W. M. Gdańska.

Na terytorium powiatu morskiego zamieszkuje obecnie 93.038 ludności, w tym narodowości polskiej 87.738, innych zaś narodowości 5.299 osób, a więc mniejszości narodowe stanowią tutaj 5,7%.

Praca mająca na celu udostępnienie wybrzeża polskiego wszystkim obywatelom musiała być zaczęta od podstaw, a więc przede wszystkim od wybudowania dróg. Sieć dróg bitych na terenie obecnego powiatu morskiego była najgorsza chyba w całej b. Rzeszy, — dość wspomnieć, że na Wybrzeżu nie dostaliśmy w spóściznie po zaborcy ani 1 klm. ulepszonej nawierzchni, dysponowaliśmy jedynie mnogością i pięknem krajobrazu, który trzeba było jednak ludności udostępnić. Dlatego też wybudowano tu przeszło 40 klm. nowych dróg, zaś blisko 70 klm. starych szlaków zostało zupełnie przebudowanych i uszlachetnionych.

Rosnący z roku na rok ruch letniskowy stworzył palący problem lokowania na Wybrzeżu licznych przybyszów z całej Polski. Wioski nadmorskie nie posiadały żadnych cech letniskowych, rozpoczął się za tym tam wyścig budowlany. Przeciętnie rocznie przybywało 300 nowych budynków, zaczęto jednak budować chaotycznie. Drugim czynnikiem, który zaważył na rozwoju Wybrzeża jest przemysł rybny rozwijający się bardzo pomyślnie i w szybkim tempie, który jednakże początkowo również budował swe zakłady niezawsze odpowiednio do wymogów urbanistycznych Wybrzeża.

Celem nadania odpowiednich ram zabudowie Wybrzeża powstał przy Wydziale Powiatowym Morskim Referat Urbanistyczny. Zadaniem tego Referatu było stworzenie ogólnego planu rozbudowy Wybrzeża oraz planów zabudowy poszczególnych osiedli. Wynikiem pracy Referatu Urbanistycznego jest stworzenie planów zabudowy dla wszystkich osiedli półwyspu Helskiego oraz dla powstającego miasta portowego - Wielkiej Wsi. W chwili obecnej opracowuje się plany dla reszty osiedli na Wybrzeżu.

Powiat Morski stanowi nie tylko dostęp Polski do morza, administrując przeszło 130 kilometrowym pasem Wybrzeża, jest on ponadto wspaniałym terenem turystycznym. Przepiękne okolice, jeziora Żarnowieckiego — jednego z największych jezior w Polsce, romantycznego jeziora Dobrego, Kalwaria Wejherowska, podgórze Szwajcarii Kaszubskiej — wszystko to stanowi pełen prawdziwego piękna obszar, będący wielką atrakcją turystyczną. Celem udostępnienia tego terenu licznym rzeszom turystów, przecina się go siecią doskonałych równych jak stół, asfaltowych autostrad, doskonałych bitych szos, umożliwiających, jak nigdzie indziej rozwój turystyki motorowej. Dróg tych w powiecie jest bezsprzecznie za mało, wielkim jednak wysiłkiem władz państwowych i komunalnych w najbliższych już latach sieć ich bez wątpienia dotrze do każdego zakątka powiatu morskiego, posiadającego walory czy to gospodarcze, czy stanowiącego atrakcję turystyczną.

Na terenie powiatu morskiego, siłą rzeczy najcharakterystyczniejszym przemysłem jest przemysł rybny. Wybrzeże zamieszkuje półtora tysiąca rybaków, którzy na około 800 kutrach dokonywują połowów blisko 8 milionów klg. ryb morskich, wartości około 2 miliony złotych. Ryby te w większości są wędzone, lub konserwowane w trzydziestu kilku wędzarniach na Wybrzeżu, skąd rozchodzą się po całym kraju.

Przemysł rybny nie jest jednakże jedynym przemysłem na terenie powiatu morskiego. Wielka ilość lasów przyczyniła się do powstania 14 tartaków, 2 wielkich fabryk i kilkunastu mniejszych zakładów wyrabiających meble, — jedna z tych fabryk stoi na czołowym miejscu w Polsce w dziedzinie wyrobu mebli i krzeseł, które w wielkiej ilości eksportowane są do Holandii, Anglii i innych krajów, nie wyłączając bardzo egzotycznych. Dalej istnieją 2 fabryki beczek, i fabryka parkietów, ponadto wielka cementownia zaopatrująca w wysoko gatunkowy cement Gdynię, Wybrzeże i dalsze okolice. Uregulowanie istniejących na terenie powiatu morskiego rzek umożliwia uruchomienie szeregu zakładów przemysłowych, czerpiących z tego źródła energię tysięcy koni mechanicznych.

Pod względem rolniczym powiat morski dzieli się na 2 części: urodzajniejszą Kępę pucką i mniej urodzajną resztę powiatu. Ze względu na letniskowe potrzeby Wybrzeża rolnictwo będzie musiało przerzucić się na ogrodnictwo i warzywnictwo, gdyż jak dotąd większość zapotrzebowania na te artykuły pokrywana jest z głębi kraju.

tęizonarzy

Na terenie powiatu istnieją 3 szpitale konkregacyjne, z tych największy — to szpital Panny Marii w Wejherowie na 97 łóżek z działami: dziecięcym, chirurgicznym, wewnętrznym, położniczym i zakaźnym. W Wejherowie istnieje ośrodek zdrowia ogniskujący 3 przychodnie: 1) Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem, 2) Przychodnię Przeciwgruźliczą i 3) Przychodnię Przeciwjagliczą, — w Pucku zaś prowadzona jest Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem. W najbliższej przyszłości wprowadzone zostaną na terenie pow. morskiego 4 okręgi sanitarne, w których zorganizowane będą ośrodki zdrowia, ogniskujące różne przychodnie. Ogólny stan zdrowotny jest zadawalający; lekarz powiatowy, którym jest p. dr. Zygmunt Zakrzewski, przeprowadza stale szczepienia ochronne.

Nad bezpieczeństwem pożarowym czuwają Ochotnicze Straże Pożarne w liczbie 42 oddziałów, w tym 2 oddziały są zmotoryzowane, reszta zaś dobrze wyekwipowana w sprzęt strażacki w całości umundurowana.

Szkół w powiecie jest 122 publicznych i 2 prywatne, do szkół wiejskich uczęszcza 13526 dzieci, do szkół miejskich 2,346 dzieci.

Budżet Wydziału Powiat. na r. 1936/37 zwyczajny i nadzwyczajny zamyka się cyfrą 490.150 zł.

Powiat morski jest jednym z najbardziej eksponowanych terenów spełniający jednocześnie dumną misję trzymania straży nad polskim morzem. W wysiłku nad odpowiednim postawieniem Wybrzeża ześrodkowywać się musi jednak wola całego Narodu, pomoc całego Państwa. Powiat morski własnymi siłami zagospodarować Wybrzeża — odpowiednio do ogólnopaństwowych potrzeb — nie jest w stanie. Wybrzeże pracuje z niesłychanym natężeniem — oczekuje jednak pomocy w tej pracy ze strony całego Państwa.

Starostą pow. moskiego jest p. Antoni Potocki — b. długoletni vicewojewoda łódzki.

Naczelnym sekretarzem Wydziału Powiat. jest p. Augustyn Westphal, pracujący w samorządzie od początku 1920 r. i to przez cały okres czasu i na tym samym stanowisku w Wejherowie. Za pracę narodowo-społeczną odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Inspektorem Samorządu Powiat. jest p. Aloizy Hepner, pracujący w samorządzie od 1922 r. jako referent samorządowy dla spraw gminnych, a od r. 1933

Pracownicy: morskiego, kartuskiego, kościerskiego, tczewskiego, świeckiego, tucholskiego i chojnickiego Wydziałów powiatowych



góra od lewej do prawej p.p.: Bernard Chrapkowski nacz. sekr. wydz. pow. Chojnickiego, Stanisław Iwicki insp. sam. pow. Tczewskiego, Feliks Drążkowski nacz. sekr. wydz. pow. Kartuskiego, Franciszek Bieliński nacz. sekr. pow. Tczewskiego, Henryk Kaliszan insp. sam. pow. Chojnickiego, *dołem od lewej do prawej p.p.:* Alojzy Hepner insp. sam. pow. morskiego, Wacław Rydzkowskiego nacz. sekr. pow. Świeckiego, Bernard Kozłowski insp. sam. pow. Świeckiego, Augustyn Westphal nacz. sekr. pow. morskiego, Feliks Janyga, insp. sam. pow. Tucholskiego, Żalik insp. sam. pow. Starogardzkiego, nacz. sekr. pow. Starogardzkiego.

jako inspektor samorządowy, również przez cały czas w powiecie morskim.

Kierownikiem Referatu Urbanistycznego Wybrzeża jest p. Jerzy Merson.

POMYŚLNY ROZWÓJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Powiatu Morskiego w Wejherowie.

W związku z przeniesieniem biur Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu morskiego w Wejherowie do nowego lokalu przy ul. Sobieskiego 18, nie od rzeczy będzie podać do wiadomości społeczeństwa kilka cyfr o rozwoju tej zasłużonej na polu kredytowym i na polu utrzymania polskiego stanu posiadania, a dziś tak poważnej placówki finansowej, założonej w r. 1856.

Kiedy w r. 1925 wkłady oszczędności wynosiły zł. 675,000,— to w końcu 1935 r. wzrosły do sumy zl. 1.800.000.—. Podobnie przedstawiają się udzielone i dobrze zabezpieczone pożyczki sferom rolniczym, kupieckim, rzemieślniczym, przemysłowym i rybackim; w roku bowiem 1925 pożyczki te wynosiły zł. 746.000.— a w końcu 1935 już zł. 1.657.000.—. Ogólne obroty Kasy za r. 1935 wynoszą przeszło 26.000.000. — a za rok 1936 dosięgły już sumy ca 30.000 000 zł.

Tych kilka cyfr daje właściwy obraz stałego i silnego rozwoju Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu morskiego w Wejherowie i jej Oddziału w Pucku i można sobie wyobrazić rolę Kasy, jaką odgrywa w ożywieniu życia gospodarczego powiatu morskiego, rozbudowy wybrzeża — oraz podniesienia stanu dochodowego rybaków przez udzielanie kredytów.

Zważywszy, że z jednej strony Kasę prowadzi sprężysta i fachowa Dyrekcja, a z drugiej zobowiązania Kasy, a zwłaszcza depozyty zagwarantowane są całym majątkiem Związku Komunalnego powiatu morskiego, wszystkimi jego dochodami oraz podatkami; śmiało można powiedzieć, że Komunalna Kasa Oszczędności powiatu morskiego w Wejherowie i jej Oddział w Pucku należą do rzędu instytucyj pierwszego stopnia bezpieczeństwa i płynności.

Poza tym Kasa jest kontrolowana przez Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu, prowadzący systematycznie rewizje oraz przez Ministerstwo Skarbu, które jest władzą nadzorczą Kasy.

POWIAT KARTUSKI.

Utworzony w roku 1818 powiat kartuski do dziś dnia zachował w



P. Jerzy Czarnocki — Kartuski Starosta powiatowy.

głównych zarysach swą postać i obszar. Traktat Wersalski w związku z wielkiemi zmianami na mapie światowej spowodował i tu pewne nieznaczne przesunięcia. Dzisiejszy obszar jego wynosi 1302,2 klm². Liczba ludności wynosi przeszło 69 tysięcy, z czego 6,5% zalicza się do narodowości niemieckiej.

Wśród pagórkowatych pól Szwajcarii Kaszubskiej wiją się wstęgi rzek, mających duży spadek (rzeki: Radunia i Słupica). Płynąc w głęboko wyżłobionych kotlinach robią wrażenie potoków górskich. Wiele powstało kotlin po wyschniętych już jeziorach. W pobliżu Borkowa rozpoczyna się cały systemat wodny połączonych jezior Kiełpińskie, Ostrzyckie, Brodno, Chmieleńskie, Raduńskie. Jest to kilkadziesiąt kilometrów szlaku wodnego, przedzierającego się wśród brzegów malowniczych przez puszcze, bory i kwitnące łąki Kaszubskiej Szwajcarii.

Pod względem historycznym ziemie powiatu tworzyły od XI wieku część księstwa wschodnio - pomorskiego z stolicą w Gdańsku.

Główne ośrodki kultury aż do okupacji pruskiej na ziemiach powiatu, tworzyły dwa klasztory, którym zawdzięczają swe powstanie dzisiejsze dwie główne miejscowości, mianowicie Kartuzy i Żukowo.

Kartuzy powstają dzięki osadzie mnichów z reguły Kartuzów. W przeciwieństwie jednak do żukowskich panień byli to ludzie obcej narodowości, Niemcy przedewszystkiem, część i francuzi, którzy nad jeziorem Grzybnem — obecnie Klasztornem zwanym — założyli w roku 1381-ym swoje osiedle, oparte na ostrej nader regule św. Brunona. Obcą krwią ludności tybulczej mnisi kartuscy w dziejach Szwarjcarii Kaszubskiej odgrywali rolę, aczkolwiek cywilizacyjną, ale wynaradawiającą. Gotycki kościół z kamienia i cegły zbudowany został w latach od 1383 do 1403, kosztem Gdańszczanina Jana Tiergartena. Z biegiem lat przebudowano i dobudowano kościół kartuzjan a dzisiaj parafialny. W latach 1731 do 1733, prze-

budowano wieżę i dach, który to ostatni przypomina wieko trumny i zbudowany jest w stylu barokowym. Prawdziwą ozdobą kościoła są barokowe stalle. Jest tam nagrobek Zygmunta, starosty mirachowskiego i żony jego Konstancji z Sobieskich Szczepańskiej. Przy kościele był klasztor kartuzjan, który założył w roku 1381 Jan z Rusocina, szlachcic pomorski.

Bogate pamiątki klasztoru kartuskiego, pomiędzy tem obszerne rękopisy historyczne priora Schwenzla, zawierające nieocenione materiały do dziejów Pomorza, rozleciały się, dostawszy się pod władzę królów pruskich. Tak np. dwa boczne skrzydła zachowanego jeszcze gotyckiego ołtarza, oraz większa część rękopisów Schwenzla, spoczywają dzisiaj w zbiorach londyńskiego Britisch Muzeum. Mimo to, co do dziś dnia zostało, mianowicie między innemi piękne stalle w dębie wyrzeźbione, złotem wyciskane tapety, tryptyk szkoły norymberskiej z XV wieku, ołtarze i ornaty czynią kościół poklasztorny jeszcze dzisiaj zwiedzenia godnym.

Pod względem gospodarczym powiat kartuski jest najuboższym z powiatów kaszubskich i nawet z powiatów całego Pomorza. Klimat jest surowy a gleba zimna i nieurodzajna. Wszystko wskazuje na to, że w czasach dalekich, przed okupacją pruską kwitł tu znaczny przemysł garncarski i szklarski, któremu konkurencja niemiecka zadała cios śmiertelny. Obecnie przemysł jest słabo rozwinięty a reprezentowany jest jedynie przez kilka cegielń, młynów i tartaków. Największe przedsiębiorstwo przemysłowe powiatu, stanowi dzisiaj Okręgowa Elektrownia Powiatowa w Rutkach, czerpiąca siłę z wód rzeki Raduni i zbudowana w roku 1919-ym i rozbudowywana w roku 1928ym.

Turystów, zwiedzających w coraz to większej liczbie powiat kartuski, tego centra Szwajcarii Kaszubskiej, zachwyci w pierwszej linii cudowny krajobraz na szlakach turystycznych, wzdłuż rzeki Raduni od Babiegodołu począwszy, pozatem droga z Chmielna przez Ręboszewo, Dolną Brodnię i Ostrzycę ku wspomnianej na początku górze Wieżycy. Warto odwiedzać obszerne i piękne lasy mirachowskie i znajdujące się w nim względnie przy nim liczne pięknie położone jeziora jak jezioro „Lubigość", jeziora kleczańskie oraz jezioro „Wielki Kamień", przy którym znajduje się wymieniony wyżej głaz narzutowy. Turysta zaś, chcący wyczytać dzieje tej ziemi z jej oblicza, znajdzie ciekawe pamiątki w ustawionych ręką ludzką głazach.

Znaczenie, jakie powiat kartuski po zerwaniu pęt niewoli uzyskał jako przedsionek jedynego portu polskiego gdyńskiego, przy jego wielkich walorach turystycznych, każe się spodziewać, że zostanie istotnie tem, na co zasługuje — perłą Pomorza i Polski.

Starostą powiatowym kartuskim od szeregu lat jest p. Jerzy Czarnocki.

Sekretarzem Wydziału Powiatowego jest p. Feliks Drążkowski.

Na terenie pow. kartuskiego znajduje się świetnie zorganizowana i wzorowo prowadzona elektrownia w Rutkach, która posiada niezwykle poważne znaczenie dla elektryfikacji tej części województwa.

POWIAT KOŚCIERSKI.

Powiat kościerski, obejmował do dnia 9 czerwca 1934 r. t. j. do czasu zmiany granic powiatów, dokonanych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 czerwca 1934 r. 118,860,89 ha powierzchni z 2 miastami, 101 gminami wiejskimi i 39 obszarami dworskimi.

Według spisu ludności z dnia 9 grudnia 1931 r. liczył powiat 53,144 mieszkańców w tem a) Polaków 47,140.— (88,5%), b) Niemców 6,004.— (11,5%).

Na skutek zmiany granic powiatu, obecny stan jest następujący: a) ogólny obszar powiatu 115,906,89 ha, b) zaludnienie 51,720.

Obszar odstąpiony stanowią w przeważnej części lasy państwowe (nadleśnictwo Bartel).

Przesunięcia gmin i obszarów dworskich z jednych powiatów do drugich, nastąpiło na wyraźne życzenie ludności poszczególnych jednostek.

Powiat kościerski liczy ogółem 5,126 gospodarstw rolnych, w tym gospodarstw do 2 ha, 1428, od 2 — 5 ha 581, od 5 — 10 ha 825, od 10 — 20 ha 1235, od 20 — 50 ha 786, od 50 — 100 ha 179, ponad 100 ha 92, grunty orne zajmują przestrzeń 58,502 ha, łąki 6,223 ha, pastwiska 5,335 ha, lasy 29,034 ha, inne 16,812,89 ha.

Liczebność pogłowia inwentarza żywego na dzień 1 stycznia 1934 r. przedstawiała się następująco: koni 7711, bydła 22240, trzody chlewnej 26128, owiec 9539, buhajów stacyjnych 4, knurów 16, tryków 5.

Pod względem glebowym przedstawia się powiat kościerski następująco: gleb gliniasto - piaszczystych i piaszczysto - gliniastych jest około 40%. Położone są one w północno wschodniej części powiatu. Gleb lekkich piaszczystych częściowo piaszczysto - żwirowatych jest około 43%. Rozciągają się one w południowo zachodniej części powiatu. Gleb ciężkich gliniastych i gliniasto - ilastych jest około 17% rozrzuconych po całym powiecie. Charakterystyczną dla powiatu kościerskiego jest wielka różnorodność typów gleb, występujących na stosunkowo małych obszarach.

Cechą zasadniczą klimatu jest stałe opóźnianie się wiosny. W stosunku do powiatów południowych i południowo - wschodnich Pomorza, opóźnienie to wynosi około 10 do 14 dni. Ilość opadów zimowych jest bardzo mała. Powyższe łącznie z często występującym okresem suszy wiosennej i przymrozkami zdarzającymi się do połowy czerwca, stwarza dla rolnictwa bardzo ciężkie warunki naturalne.

W powiecie jest przedsiębiorstw handlowych 697, zaś przedsiębiorstw przemysłowych 466.

Przemysł rolny obejmuje: gorzelnie, tartaki, młyny wodne, wiatraki i mleczarnie.

Przewodniczącym Wydziału Powiatowego jest p. Turowski Marian, starosta powiatowy Kościerski.

W skład Rady Powiatowej wchodzą pp.: Banach Alojzy, Cienciała Jan, Derdowski Fran., Gackowski Stanisław, Gruba Michał, Konkolewski Maksymilian, Kosznik Franciszek, Łukowicz Norbert, Myszkier Jan, Ogrodowski Bolesław, Ostrowski Józef, Plichta Franciszek I, Pozorski Leonard, Rekowski Anastazy, Sarnowski Zygmunt, Schwarz Aleksander, Szturmowski Piotr, Tkaczyk Józef, Wiecki Władysław, Ks. Alojzy Wróblewski.

Członkami Wydziału Powiatowego są pp.: Cienciała Jan, Derdowski Franciszek, Konkolewski Maksymilian, Pozorski Leonard, Szturmowski Piotr, Tkaczyk Józef.

Sekretarz Wydziału Powiatowego jest p. Mollin Edward, zaś inspektorem samorządu gminnego p. Głazik Józef.

POWIAT TCZEWSKI.

Graniczy—z Prusami Wschodnimi i wolnym miastem Gdańsk — powiat tczewski obejmuje 68.885 ha powierzchni, z których na grunty opodatkowane przypada 61.037 ha. Według ostatniego spisu ludności liczba mieszkańców wynosiła 68.386. Administracyjnie podzielony jest na 12 gmin w tej liczbie 3 miasta i 9 gmin wiejskich.

Charakter powiatu jest wybitnie rolniczy o glebie naogół pszenno-buraczanej, znajdującej się w dużej kulturze. Na pierwszym miejscu znajduje się wielka własność ponad 100 ha. wyrażająca się w 51% w stosunku do całości obszaru. Powiat tczewski posiada b. korzystne warunki rozwoju hodowli bydła, dzięki bogactwu dobrych łąk, oraz dużej ilości koniczyn. Prace budowlane prowadzone są w kierunku poprawienia pogłowia i powiększenia mleczności przez zakładanie stacji buhaji oraz licencje stadników. Dzięki planowej akcji w tym kierunku poprawę widać nawet wśród drobnych własności, gdzie spotyka się najbardziej rozpowszechnione w powiecie bydło wschodnio-fryzyjskie i srokate nizinne. Na terenie powiatu znajdują się 2 związki: Pomorskie Tow. Hodowców bydła nizinnego i Związek Kółek Kontroli mleczności. Zaznaczyć należy, że na terenie powiatu znajduje się 30 Kółek rolniczych, które przejawiają dużą żywotność: Bezpośrednią pomoc rolnictwu udziela bezpłatnie w formie porad Towarzystwo Rolnicze Powiatowe mieszczące się w gmachu starostwa powiatowego. Towarzystwo to dzieli się na 2 sekcje a mianowicie: Ziemiańską i Osadniczą. Weterynarja w powiecie reprezentowana jest przez 15 obwodów oglądaczy i 4 obwody uzupełniającego badania.



P. Zygmunt Muchniewski — tczewski Starosta powiatowy.

W zarządzie powiatu znajduje się 795,2 km. dróg, w tem 311 km. dróg bitych. Na utrzymanie tych dróg powiat wydaje rocznie ponad 200.000 zł. t. j. 50% ogólnego budżetu. Zaznaczyć należy, że drogi bite w powiecie znajdują się w stanie dobrym.

Na szlaku turystycznym Warszawa Gdańsk przez Tczew, Powiatowy Zarząd Drogowy od r. 1934 zmienia nawierzchnię szabrową na kostkową i wybudowano dotychczas 8 km. półbruku bazaltowego. Na drodze Tczew — Starogard — Chojnice wybudowano 2 km. asfaltu.

W dziale zdrowia publicznego najpoważniejszą pozycję zajmuje szpital powiatowy w Gniewie, założony już w 1907 r. z dobudówką oddziału izolacyjnego dla zakaźnochorych w r. 1927. Szpital obejmuje ogółem 76 łóżek. W dziale ogólnym 64 łóżka i zakaźnym 12. Szpital wyposażony jest w aparat Roentgena najnowszej konstrukcji, lampę „sollux", lampę kwarcową, pantostat i łaźnię elektryczną.

Pomoc akuszeryjna podzielona jest na 12 obwodów. W każdym obwodzie znajduje się jedna obwodowa położna korzystająca z częściowej pomocy Wydziału Powiatowego oraz ubezpieczeń socjalnych.

Opiekę nad ubogo-gminnemi roztaczają miejscowe Związki Wspierania ubogich. Ciężka sytuacja gospodarcza spowodowała wzrost liczby ubogo-gminnych, którzy są poważnym ciężarem dla młodych gmin zbiorowych w powiecie. Koszty w Zakładach za ubogich pokrywa w $^{2}/_{3}$ Wydział Powiatowy, a Związki Ubogich $1/_{3}$.

Obok szkolnictwa powszechnego dobrze rozwiązana jest w powiecie oświata pozaszkolna. Nauki pozaszkolnej udziela się w 36 szkołach. Nadto istnieje 1 kurs języka polskiego dla Niemców. Powiat utrzymuje w Janowie t. j. na obwód 5 wiosek po prawym brzegu Wisły przedszkole — ochronkę. Koszt utrzymania wynosi rocznie 5.000 zł. Kierownictwo spoczywa w rękach sióstr Józefitek. Dzienna frekwencja dzieci wynosi od 20 — 43.

Budżet Wydziału Powiatowego na r. 1936/37 zamyka się cyfrą ogólną 402.578 zł. Jest on b. skromny. Co charakterystyczniejsze, że dochody ustawowe pozwalają budżet ten podwoić. Na przeszkodzie temu stoi jedynie stosunkowo złe wpływanie podatków w drodze dobrowolnej, zaś urząd skarbowy b. słabo inkasuje zaległości. Dość wspomnieć, że przed ustaleniem całego inkasa w rękach urzędów skarbowych, powiat miał zaległych podatków rocznie około 30.000 zł., zaś od 4-ch lat ma ich ponad 400.000 zł. Dzięki umiejętnemu budżetowaniu i oszczędnej gospodarce stan finansowy powiatu nie

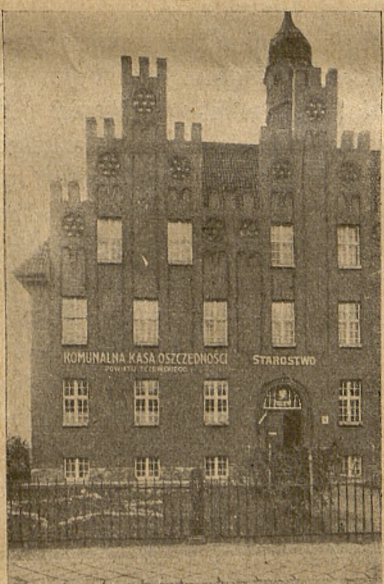
jest zły, bowiem zadłużenie zamyka się cyfrą 320.153.73 zł. Majątek, zaś 522. 575.33 zł.

Na zakończenie słów kilka o życiu społecznym powiatu:

Powiat tczewski znany jest z wysokiego wyrobienia polityczno-narodowego. Jest on najmniejszym na Pomorzu, lecz zajmuje jedno z czołowych miejsc, jeśli chodzi o zbiórki na cele narodowo-państwowe, a zwłaszcza na cele siły obronnej państwa. O wyrobieniu społecznym najlepiej świadczy fakt, że w pow. tczewskim wychodzi 5 pism codziennych: 4 polskie i jedno niemieckie.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że życie towarzyskie ogniskuje się tutaj w Klubie Rodziny Urzędniczej, zajmującym wygodny lokal w śródmieściu.

Po objęciu pow. tczewskiego, na pierwszym posiedzeniu Rady Po-



Gmach części Starostwa w Tczewie. Na dole lokal powiatowej K. K. O.

wiatowej p. starosta Muchniewski w przemówieniu swem oświadczył że „zbyt zróżniczkowane życie społeczne będę się starał skierować do łożyska gospodarczego, w którym winni się znaleźć wszyscy obywatele". Hasło to znalazło należyty oddźwięk w społeczeństwie.

Wśród działaczy polityczno-społecznych i gospodarczych wybijają się na czoło pp.: ks. Kupczyński, b. senator ks. Schultz, ks. Piechowski, ks. prałat Czaplewski, ks. prałat Wiśniewski, Dr. Zwierzański, red. Matłosz, prezes Maciejewski, dyrektor Czerwiński, red. Formański, inż. Małecki, robotnik Mazela i szereg innych.

Starostą powiatowym od 4 listopada 1932 r. jest p. Zygmunt Muchniewski — kapitan rezerwy — jeden z pierwszych legionistów 4-go pułku piechoty legionowej. W administracji państwowej zajmował kolejno stanowiska: Radcy wojewódzkiego w charakterze zast. naczelnika wydz. społeczno-politycznego warszawskiego urzędu wojewódzkiego, potem jest naczelnikiem tego wydziału w poleskim województwie, a wreszcie starostą powiatowym w Tczewie. Za walki legionowe i działalność niepodległościową odznaczony jest Krzyżem Niepodległości i innymi odznaczeniami wojskowymi.

Naczelnym sekretarzem Wydziału Powiatowego jest p. F. Bieliński—w samorządzie pracuje od r. 1917. Początkowo w samorządzie miejskim, a od kwietnia 1920 r. w samorządzie powiatowym. Sekretarzem tczewskiego Wydziału Powiatowego jest od grudnia 1933 r. Posiada srebrny Krzyż Zasługi.

Inspektorem samorządu gminnego jest p. Stanisław Iwicki. Pracy samorządowej ma 7 lat. Na stanowisku Inspektora w pow. tczewskim jest od r. 1933. Odznaczony jest srebrnym Krzyżem Zasługi.

W skład Wydziału i Rady Powiatowej wchodzą pp.:

Albrecht Bernard, Błażek Franciszek, Ćwikliński Jan, Ciążyński Kazimierz, Czarnocki Feliks, Czaplewski Ludwik, Grzesik Stanisław, Gniot Franciszek, Mgr. Jerzy Kruszewski, Kycler Jan, Kucharzyk Wawrzyniec, Kowalski Jan, Kamiński Maksymilian, Lubomski Wacław, Lempkowski Franciszek, Mania Stanisław, hr. Mielżyński Maciej, Puczyński Bronisław, Pruszak Teodor, Pawlik Jan, Płócieniak Czesław, ks. prob. Rapior Alojzy, Radzymiński Cezary, Skocki Leonard, Szarmachówna Helena, Stamirowska Zofia, Starzeński Kazimierz, ks. senator Szulc Alfons, Szczygielski Andrzej, Dr. Zwierzański Jan, Zieliński Klemens, Wygocki Anastazy.

ROZWÓJ I ZNACZENIE GOSPODARCZE POWIATOWEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI W TCZEWIE.

Obserwując na przestrzeni ostatnich lat rozwój i znaczenie Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Tczewskiego w Tczewie, stwierdzić należy, że mimo kryzysu i stale napotykanych trudności rozwój Kasy jest coraz większy, a obsługa kredytami obejmuje w powiecie tczewskim wszystkie gałęzie życia gospodarczego, a więc rolnictwo, spółdzielnie rolnicze, rzemiosło, handel, przemysł, związki samorządowe, urzędnicy i wojsko, wolne zawody i różni.



P. Stanisław Dominowski — dyrektor K. K. O. pow. tczewskiego.

Dzięki ostrożnej oraz celowej i przewidującej polityce kredytowej, Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności zajmuje w powiecie tczewskim czołowe miejsce, a o jej rozwoju i zaufaniu miejscowego społeczeństwa świadczą wymownie następujące cyfry.

W roku 1930-tym Kasa posiadała wkładów oszczędnościowych ca zł. 200.— tys., obecnie zaś posiada wkładów około zł. 800.000—. Pożyczki udzielone przez Kasę w roku 1930-tym wynosiły około zł. 600.000.—, obecnie pożyczki te wynoszą zł. 1.500.000.—. Suma bilansowa Kasy w roku 1930-tym wynosiła ca zł. 900.000.—, obecnie zaś ta sama suma bilansowa wynosi ca 3.500.000.—.

Najwymowniej o rozwoju Kasy świadczy ogólny obrót, który w roku 1930-tym wynosił 8.200.000.— zł., a obecnie ten sam obrót roczny wynosi ponad 35.000.000.— zł.

Również na bardzo wysokim poziomie utrzymuje Kasa swą płynność, dzięki czemu wkłady oszczędnościowe złożone w tej Kasie są dobrze zabezpieczone i bez jakichkolwiek komplikacyj na każde życzenie klientów wypłacane.

Dyrektorem K. K. O. od r. 1931 jest p. Stanisław Dominowski.

POWIAT ŚWIECKI.

Obszar powiatu świeckiego wynosi w ha 1.600.885 km². Powiat graniczy w północno - wschodniej części z powiatem grudziądzkim i starogardzkim, a w południowo-zachodniej części z bydgoskim i tucholskim.

Gleba powiatu świeckiego w części zachodniej jest przeważnie piaszczysta, we wschodniej nizinna. Gospodarstwa rolne są tu w znacznej części drobne, to też gros uwagi Samorząd powiatowy poświęca popieraniu rolnictwa i w tym celu utrzymuje: instruktora rolnego, szkołę rolniczą i gospodarczą. Udziela subwencyj Towarzystwu Rolniczemu, Kołom Gospodyń Wiejskich, na przysposobienie rolnicze, popieranie wytw. roślinnej, propagandę sadownictwa, premjowanie bydła drobnych rolników, na zakup buhajów, knurów, na hodowlę drobiu. Nadto utrzymuje lekarza weterynarii. Bardzo dobrze przedstawia się akcja oświaty rolniczej, którą prowadzi Towarzystwo Rolnicze, które na terenie powiatu posiada 43 placówki z 1570 członkami i 21 członkami sekcji ziemian.

Powiat świecki ze względu na swoją rozległość obfituje też w dużą ilość dróg, których ogółem posiada: 399.7 km. Z tych 108.5 km, dróg państwowych, 34,5 km. wojewódzkich i 256,7 km. dróg powiatowych. Utrzymanie i przebudowa dróg samorządowych wynosi rok rocznie niemal 50% ogólnego budżetu.

W dziale Zdrowia Publicznego Wydział Powiatowy utrzymuje szpital powiatowy na 140 łóżek, którego personel składa się z 2 lekarzy, 7 pielęgniarek, 5 niższych pielęgniarek, i 8 służby gospodarczej.

Obok zasadniczych zadań, wchodzących w zakres działalności samorządu Wydział Powiatowy otoczył wydajną opieką rozwój akcji kulturalno-oświatowej na terenie powiatu, nie szczędząc na ten cel środków materialnych, na jakie tylko warunki kryzysowe pozwalały.

Wszelkie prace w dziedzinie prac oświatowych organizowała i regulowała Powiatowa Komisja oświatowa w porozumieniu z Inspektorem Szkolnym.

W roku ub. czynnych było na terenie powiatu świeckiego 31 kursów wieczorowych. Wszystkie kursy zorganizowało i prowadziło bezpłatnie nauczycielstwo szkół powszechnych.

W powiecie istnieją 2 uniwersytety powszechne, t. j. w Świeciu i Nowem. Wykłady prowadzą nauczyciele szkół średnich, powszechnych i przedstawiciele wolnych zawodów. Program wykładów dostosowany jest do zainteresowań i potrzeb słuchaczy. Świadczenia rzeczowe reguluje Wydział Powiatowy. Opiekę i nadzór sprawuje Inspektorat Szkolny Grudziądzki.

Liczba słuchaczów w obydwu uniwersytetach wynosiła w r. ub. 200 osób.

Czynnych bibliotek oświatowych istnieje w powiecie 97. Z tego 13 kompletów wędrownych Pow. Centrali Bibliotecznej przy Wydziale Powiatowym, 52 — T. C. L., 30 organizacyjnych (własność poszczególnych organizacyj) i 2 różne.

Na terenie powiatu akcję przeciwpożarową prowadzi Związek Straży Pożarnych R. P. przez swój oddział powiatowy i placówki lokalne. Akcję przeciwpożarową finansuje prawie wyłącznie Powiatowy Związek Samorządowy.



p. mgr. Jan Cwinarowicz, świecki starosta powiatowy.

Powiat podzielony został na 7 rejonów, na czele których pracują naczelnicy rejonowi, posiadający II stopień wyszkoleniowy. Pod względem technicznym i wyszkoleniowym wszystkie rejony za wyjątkiem rejonu II stoją na równym poziomie.

Braki w narzędziach jakie przez szereg lat odczuwało się we wszystkich prawie strażach zostają systematycznie usuwane. Fundusze na zakup sprzętu i uzbrojenia osobistego czerpią straże z dotacyj Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, gmin i funduszów, uzyskanych z przedstawień i zabaw strażackich a szczególnie z Wydziału Powiatowego.

Z uwagi na nieodpowiednie remizy (o ile je można nazwać remizami) konserwacja narzędzi pożarniczych jest tylko dostateczna. Dlatego 18 straży przystępuje do ulepszenia remiz, i budowy suszarni dla węży tłoczonych. Podkreślić wypada duże wysiłki ze strony Zarządów Straży, jakie przez cały rok czyniły w kierunku zbierania funduszów na cele wyszkoleniowe i zaopatrzenia w sprzęt.

Na tle pogarszających się stosunków gospodarczych Powiatowy Związek Samorządowy musiał poważnie zmniejszyć swoją działalność, ograniczyć wydatki administracyjne i zaniechać większych inwestycyj. Pomimo, że zasada oszczędnościowa była w gospodarce powiatowej skrupulatnie przestrzegana, okres gospodarczy 1935/36 zamyka się niedoborem 68,246,04.

Na powstanie tak znacznego niedoboru przyczyniło się szereg okoliczności: w pierwszym rzędzie zawieszenie egzekucji w okresie od lipca do listopada 1935 r., co spowodowało, że podatnicy bieżące należności podatkowe, zwłaszcza podatki samoistne płacili z opóźnieniem względnie zaniechali wogóle uiszczania. Niedobór powyż-







z pow. Świeckiego: górą — aleja Szosowa, na lewo Stara chata, na prawo pow. zakład opiekuńczy.

szy powstał również z tego, że na preliminowanych zł 142.000, — opłat drogowych wpłynęło zaledwie zł 69.454,32, natomiast na utrzymanie i przebudowę dróg wydano zł 182.732,98, gdyż rozpoczęty program robót drogowych musiał być wykonany, chociażby ze względu na to, że kilkaset bezrobotnych powiatu świeckiego musiało znaleźć zatrudnienie.

Budżet wykonano w dochodach w 85% a w rozchodach w 99%.

Zadłużenie długoterminowe wynosi zł 210.009,80, krótkoterminowe zł 62.658, — ogółem więc zł 272.667;80.

Starostą powiatowym jest p.Mgr. Jan Cwinarowicz. W administracji państwowej pracuje od 1928 r. Zajmując kolejno stanowiska: w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim, w pow. chojnickim, zast. starosty w Starogardzie, wicestarosty w Wąbrzeźnie, zaś 29 maja 1936 r. mianowany został starostą powiatowym w Świeciu. Odznaczony jest srebrnym Krzyżem Zasługi.

Wicestarostą od czerwca 1935 r. jest p. Wincenty Dołżycki. W adm. państw. pracuje od 1929 r.

Naczelnym sekretarzem od 1932 r. jest p. Wacław Rydzkowski.

Inspektorem samorządowym jest p. Bernard Kozłowski.

W skład Rady Powiatowej wchodzą pp.: Czesław Buczkowski — czł. Wydz. Pow., Józef Czajkowski — czł. Wydz. Pow., Bolesław Figalski, Mieczysław Gołębiewski — czł. Wydz. Pow., Czesław Gaza, Jan Gołąb — czł. Wydz. Pow. Gaca Józef — czł. Wydz. Pow., Grajewski Antoni, Januszewski Konstanty — czł. Wydz. Pow., Janiak Ignacy, Kłobuchowski Antoni, Kowalski Leon, Kulczyk Mikołaj, Kołodziejski Władysław, Koczorowski Franciszek, Kikulski Feliks, Kuchczyński, Kufel Stanisław, Kruczyński Jan, Koszałka Teodor, Marcinkowski Bruno, Milewski Franciszek, Niemczewski Franciszek, Noryśkiewicz Leon, Piesik Ignacy, Piotrowski Jakób, Śliwiński Mieczysław, — czł. Wydz. Pow., Sapletta Karol, Suwalski Dominik, Suwalski Dyonizy, Urbański Aleksander, Winiarski Jan, Wójtalewicz Alojzy, Szyplewski Feliks.

POWIAT TUCHOLSKI.

Powiat Tucholski, o ogólnym obszarze 1039,2 klm², stanowi południową podstawę (środkową) Województwa Pomorskiego, i dotyka linią swej południowej granicy — Województwa Poznańskego (powiatu Bydgoskiego).

Główna arteria wodna powiatu tucholskiego, — malownicza o przepięknych brzegach, wartka i kręta rzeka Brda, płynąc przez powiat w kierunku z północy ku południowi, dzieli go na dwie części, prawie równe, lecz najzupełniej od siebie odrębne pod względem gospodarczym, gatunku gleby, gęstości zaludnienia i ogólnego charakteru krajobrazu.

Część wschodnia posiada glebę ubogą i piaszczystą. Jest to teren dużych obszarów leśnych (Bory Tucholskie), wśród których zalegają enklawy rolnicze (wioski borowiackie) o glebach ubogich.

Część zachodnia powiatu prawie bezleśna — jest wybitnie rolniczą, posiada dobrą glebę żytnio - kartoflaną i nawet pszenno - buraczaną, o wysokiej kulturze rolnej i hodowlanej.

Liczba ludności powiatu, według spisu z 1931 r. wynosi około 42.000. 65% ludności zamieszkuje w zachodniej, rolniczej części powiatu, — zajmuje się rolnictwem i stanowi, w porównaniu z ludnością zamieszkałą w borach tucholskich, element bardziej zamożny. Ludność wschodniej części powiatu częściowo pracuje na roli, w znacznej zaś części stanowi element robotniczy, żyjący z zarobków przy pracach leśnych oraz przy pracach sezonowych w rolnictwie. Jest to element małorolny, lub zgoła bezrolny — żyjący w trudnych warunkach materialnych dla braku większych eksploatacji leśnych i braku większej ilości warsztatów do przeróbki drzewa.

Stosunkowo ubogie gleby powiatu tucholskiego nie stanowiły, w okresie okupacji, szczególnie atrakcyjnego obiektu dla kolonizacji niemieckiej, z drugiej zaś strony gorący patriotyzm borowiaków i ich odporność na wpływy zaborcze — sprawiły, iż powiat tucholski zachował całkowicie swe oblicze polskie. Polacy stanowią ponad 92% ogółu ludności, w tym samym mniej więcej stosunku znajduje się w rękach polskich handel i rzemiosło.

Ludność niemiecka skupia się prawie wyłącznie w południowo - zachodniej części powiatu. Są to rolnicy, przybyli w ubiegłym jeszcze stuleciu z Westfalii (t. zw. Kosznajdry), z wyznania katolicy.

Poważną pozycję w dochodach gospodarczych powiatu stanowią liczne (ponad 100) **jeziora** i ich racjonalna eksploatacja, ujęta w ramy obwodów rybackich, — oraz **łąki państwowe**, nawadniane za pomocą sieci sztucznych kanałów. W centralnej części powiatu, nad rzeką Brdą, zalegają pokłady **węgla brunatnego.** Niepomyślne ekonomiczne warunki lokalne ,oraz ogólna obecna koniunktura gospodarcza sprawiają, że eksploatacja węgla brunatnego należytego efektu gospodarczego nie daje.

Poważną rolę w życiu powiatu stanowią **prace melioracyjne**, ujęte organizacyjnie w 17 spółkach wodnych. Specjalne warunki terenowe wymagają przeprowadzenia dalszych jeszcze i bardzo poważnych melioracji.

Samorząd. Rada Powiatowa składa się z 18 członków (wyłącznie polaków), z których większość stanowią rolnicy. Długoterminowe zadłużenie powiatu wynosi zł 135.000; wysokość budżetu w roku 1936/7 — zł 225.000. Od roku 1934/5 roczne zamknięcie rachunkowe z wykonania budżetu dają nadwyżki, sprowadzając ogólny deficyt budżetowy z lat ubiegłych do kwoty zł 35.000.

Mimo ograniczone środki budżetowe, ściśle odpowiadające realnym wpływom, powiat przeprowadza rok rocznie inwestycje, głównie drogowe (budowa mostów, dróg o twardej nawierzchni, obsadzanie dróg drzewami, przeważnie owocowymi, roboty odwadniające i t. d. Poza tym znaczne środki zostają użyte na konserwacje dróg bitych (powiatowych i gminnych), na opiekę, na zdrowie publiczne, oraz na rolnictwo. Budżet obejmuje również całkowitą obsługę, zobowiązań

długoterminowych (t. j. spłatę kapitału i procentów).

Powiat posiada 1 gminę miejską (m. Tucholę) i 8 gmin wiejskich zbiorowych (obejmujących 79 gromad). Na barki gmin zbiorowych, czynnych zaledwie drugi rok, spadł ogromny ciężar odrobienia wieloletnich zaniedbań z okresu gospodarki dawnych gmin „jednostkowych", — a więc remont zaniedbanych budynków szkolnych, budowa nowych szkół, głównie zaś naprawa i budowa nowych dróg gminnych, stan których jest niepomyślny.

Aczkolwiek łączna wysokość budżetów gmin wiejskich wynosi poważną kwotę zł 116.400, — wykonanie tych poważnych prac przeciągnie się na lata systematycznej i planowej gospodarki gminnej.

Turystyka. Dla turystyki, wycieczek oraz jako miejsce dla odpoczynku letniego — powiat tucholski jest obiektem niezmiernie ciekawym.

Rzeka Brda jest jedną z najpiękniejszych tras kajakowych. Stanowi ona odcinek niezmiernie ciekawy i urozmaicony na szlaku kajakowym od jeziora Charzykowo (w pow. chojnickim) — do Wisły (przy Bydgoszczy).

Główne jednak zainteresowanie budzą odrębne w swym charakterze ogromne obszary **„Borów Tucholskich"**, posiadające ciekawe i piękne okazy drzew (sosna, buk, dąb, świerk).

Perłą Borów Tucholskich jest „Rezerwat Cisowy" (największy w Europie), obejmujący obszar ponad 17 ha i liczący około 6000 cisów, z których najstarsze liczą do 1600 lat.

Rozrzucone w Borach Tucholskich wioski (z oberżami) i schludnymi domami oraz liczne leśniczówki — nadają się w zupełności, jako letniska.

Informacji o miejscach letniskowych udziela Zarząd „T-wa Krajoznawczego" w Tucholi, oraz Starostwo.

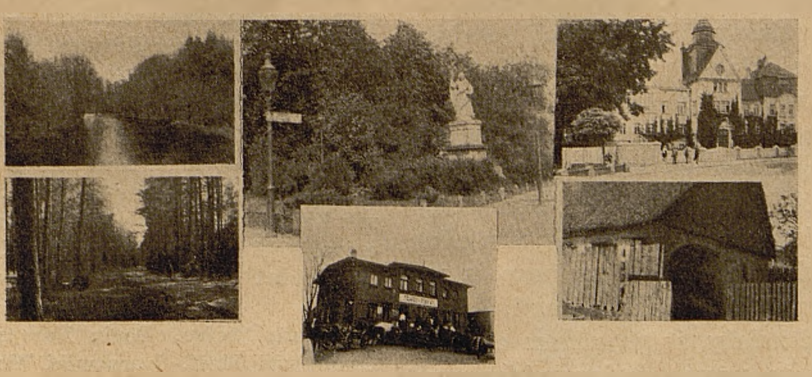
Życie społeczne — rozwinięte jest bardzo szeroko. Poważne znaczenie gospodarczo-społeczne posiada w pierwszym rzędzie **Towarzystwo Rolnicze Powiatowe**, obejmujące 25 Kółek Rolniczych.

Liczne są organizacje młodzieżowe oraz organizacje Przysposobienia Wojskowego, zrzeszone w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Powstały zaledwie przed 4 laty, Powiatowy Związek Straży Pożarnych osiągnął wysoki poziom organizacyjny i liczebny. Naogół powiat posiada zarejestrowanych organizacji aż 142.

Od lipca 1932 r. pozostaje na stanowisku Starosty Powiatowego w Tucholi p. **Jerzy Hryniewski.** Do r. 1932 był przez okres 5-ciu lat Starostą Nowogródzkim.

W okresie Wojny Światowej brał czynny udział w pracy niepodległościowej, w szeregach P. O. W. — Wschód. — Więziony przez władze sowieckie wrócił do Kraju, przy wymianie zakładników.



Powiat Tucholski: na lewo górą fragment rz. Brdy, dołem bory Tucholskie, pośrodku górą pomnik św. Małgorzaty patronki m. Tucholi, dołem mleczarnia gm. Gostyczyn, na prawo górą gmach starostwa powiatowego, dołem fragment wioski borowiackiej.

POWIAT CHOJNICKI.

Powiat chojnicki obejmujący 1860 km², jest co do obszaru największym z powiatów Pomorza i wogóle województw zachodnich. Liczy obecnie mieszkańców przeszło 73000, w tem 12% narodowości niemieckiej, zaś gęstość zaludnienia wynosi 39 na km², co stanowi najsłabsze zaludnienie w województwach zachodnich. Jest to gęstość zaludnienia powiatu dziśnieńskiego, najbardziej na północny wschód położonego powiatu Polski. Przesądza to zarazem o ubóstwie powiatu chojnickiego, które oczywiście spowodowane jest głównie nieurodzajnością gleby. Klimat jest również niekorzystny, to też powiat chojnicki wykazuje najwyższy na Pomorzu odsetek nieużytków, na których conajwyżej wyrośnie słaby zresztą las iglasty. Przyrodnicze warunki powodują zatem, że powiat jest ubogi i naskutek tego trudny do administrowania.

Dalszą trudność powoduje rozległość granicy z Rzeszą Niemiecką, z którą powiat chojnicki sąsiaduje na przestrzeni 125 km. Zachodnia część powiatu jest szczególnie słabo zaludniona, wykazuje bowiem mniej niż 20 mieszkańców na km², co spotykamy dopiero w powiatach województwa poleskiego. Jest rzeczą oczywistą, że główną w tych warunkach potrzebą powiatu są komunikacje. Trzeba nadto wiedzieć, że poważne części powiatu chojnickiego pozbawione są kolei, naskutek czego wspomniana część zachodnia powiatu wykazuje gminy oddalone o 60 km i więcej od najbliższej stacji kolejowej, odległość niespotykana w żadnej części województw zachodnich.

Pierwszym zatem obowiązkiem gospodarki samorządowej była i jest budowa dróg bitych, których powiat posiada ogółem 270 km, z czego państwowych 101, wojewódzkich 59 i powiatowych 110 km. Od czasu odzyskania niepodległości, powiat wybudował 12 km. dróg nowych i odbudował 70 km. dróg odziedziczonych, a całkiem w czasach wojennych zniszczonych. Pozatem postawił w ostatnich dwu latach cztery nowe duże mosty betonowe i szereg mniejszych również betonowych. Wysiłek ten był ogromny, gdyż odbudowa kilometra drogi zniszczonej kosztowała średnio 14000 złotych. Mimo wszystko jednak sieć drogowa nie jest wystarczającą, gdyż oddziedziczone po zaborcach drogi, zwłaszcza w zachodniej części powiatu, należącej dawniej do powiatu człuchowskiego pozostałego w większej części przy Prusach, nie uwzględniają siłą rzeczy interesów gospodarczych, których ośrodki przesunęły się oczywiście po odzyskaniu niepodległości. Główną więc troską gospodarczą samorządu powiatowego pozostaje usprawnienie sieci drogowej, na któryto cel powiat wydaje corocznie ponad 50% ogólnego budżetu.

W ostatnich latach zamieniono na terenie powiatu szereg dróg na nawierzchnię ulepszoną a więc:

Na drogach powiatowych wykonano w latach 1929 — 1934 nawierzchnie betonowe — 2.8 km. b., na drodze Swornegacie — Chociński Młyn, kosztem 174.859 zł. i na drodze Czersk — Legbąd beton na podkładzie szosowym 3,2 km. kosztem 95.758 zł.

Na drogach państwowych ułożono ogółem w powiecie 41 km. asfaltu wykonanego przez firmę „Puricelli" S. A.

W kierunku podniesienia kultury rolnej Wydział Powiatowy zajął się najgłówniej melioracją licznych bagnistych terenów, których odwodniono już (za czasów niepodległości) ponad 8.300 ha. Osuszenie bagien przeprowadzono przeważnie w okolicach najbiedniejszych, celem powiększenia warsztatów pracy, bowiem rola orna w tych okolicach na wskroś piaszczysta, nie daje dostatecznej egzystencji.

W dziale zdrowia publicznego w pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że Powiatowy Związek Samorządowy wybudował w Lipienicach według nowoczesnych wymogów Ośrodek Zdrowia, w którym uruchomiono: poradnię ogólną, przychodnie: przeciwgruźliczą, przeciwjagliczą, przeciwweneryczną oraz poradnię dla matki i dziecka. Chorzy na wyżej wskazane choroby leczą się w przychodniach lekarskich bezpłatnie. Celem przyzwyczajenia ludności do życia higienicznego, urządza się około 20 odczytów rocznie, w różnych punktach powiatu. Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem w Lipienicach przyjmuje pacjentów ambulatoryjnie leczy, udziela rad i wskazówek indywidualnych i zbiorowych, poucza o zasadach hygieny dziecka i t. p. Specjalnie wyszkolone siostry — pielęgniarki udzielają również rad i wskazówek podczas wywiadów-objazdów domowych. — Wyjazdy sióstr pielęgniarek na t. zw. wywiady odbywają się przynajmniej raz lub 2 razy w tygodniu.

Poza utrzymaniem Ośrodka Zdrowia, Wydział Powiatowy ograniczył swą działalność, pod względem zdrowia publicznego, do utrzymywania położonych obwodowych, których jest 29.

Akcja P. W. i W. F. rozwinęła się w latach ostatnich bardzo pomyślnie. W dużej mierze wpłynęło na to należyte zrozumienie obywatelskiego przygotowania młomłodzieży pozaszkolnej do obrony kraju. Zaznaczyć należy, że w Chojnicach mieści się Obwodowa Komenda P. W. i W. F., działająca na terenie powiatów chojnickiego, tucholskiego i sępoleńskiego. Praca P. W. zaczęła się na terenie



P. Tadeusz Lipski — Chojnicki Starosta powiatowy.

szkół do hufców P. W. należą przeważnie wszyscy uczniowie.

Z faktu istnienia wielkich różnic w poziomie terenu oraz posiadania przez powiat wielkich przestrzeni leśnych wynika bardzo urozmaicony krajobraz powiatu chojnickiego, upiększony licznymi i ładnie położonymi jeziorami. Wśród jezior wyróżnia się przede wszystkim jezioro Łukomie, zwane także Charzkowskiem, jedno z największych w Polsce, dające wielkie możliwości sportu wodnego, a położone tuż pod Chojnicami. Zaznaczyć należy, że pojezierze chojnickie, to pasmo jezior połączonych rzeką Brdą tak, iż z Chojnic przez jezioro i rz. Brdę dopływa się kajakiem do odległej ponad 100 klm. Bydgoszczy.

Prócz jezior powiat chojnicki obfituje w malownicze okolice, położone wśród borów. W Chojnicach istnieje najstarszy w Polsce Klub żeglarski, na którego regaty zjeżdżają się sportowcy z całej Polski.

Celem należytego zorganizowania ruchu turystycznego i rozwinięcia propagandy dla zachęcenia społeczeństwa do zwiedzania pow. chojnickiego, założono staraniem samorządowych władz powiatowych i miejskich Chojnickie Towarzystwo Popierania Turystyki, dzięki czemu liczba turystów z roku na rok wzrasta. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że we wrześniu 1932 r. odbyły się na jeziorze charzykowskim międzynarodowe regaty skautów wodnych, których przebieg śledził generał angielski Martin i złożył specjalnie podziękowanie Chojnickiemu Klubowi Żeglarskiemu za pracę organizacyjną i jej dodatnie rezultaty.

W stosunku odwrotnie proporcjonalnym do rosnących potrzeb powiatu przedstawiają się siły dochodowe powiatu, znajdujące swe odbicie w kurczących się z roku na rok budżetach Powiatowego Zw. Samorządowego i tak z sumy 824.110 zł., z r. 1931/32 budżet, malejąc co roku, doszedł do sumy w roku budżetowym bieżącym 391.908 zł. w tem Administracja ogólna 63.252 zł., Drogi 187.952 zł., Zdrowie Publiczne 16.100 zł., Opieka Społeczna 15.575 zł., Rolnictwo 10.086 zł.

Starostą powiatowym od września 1934 r. jest p. Tadeusz Lipski — oficer rezerwy, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi.

Naczelnym sekretarzem Wydziału Powiatowego jest p. Bernard Chrapkowski.

Inspektorem samorządowym p. Henryk Kaliszan i za pracę społeczną odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi.

W skład Rady Powiatowej wchodzą pp.:

Bielawa Stefan, Bonin Narcyz, Ks. Czapiewski Józef, Czarnowski Wincenty — członek Wydz. Pow., Główczewski Jan —członek Wydz. Pow., Gwizdała Leon— członek Wydz. Pow., Hinc Franciszek —

członek Wydz. Pow., Huzarek Franciszek, Kaletta Jan — członek Wydz. Pow., Kaszubowski Franciszek, Kiedrowski Augustyn, Konitzer Aleksander, Krefft Jan, Lerchenfeld Tadeusz, Nieborak Antoni, Owsiany Witold, Ostrowski Józef, Senger Stanisław, Słomiński Józef, Teszka Wincenty, ks. Wrycza Józef, Wróblewski Leonard, Pruszak Alojzy — członek Wydz. Pow.

POWIATOWA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI W CHOJNICACH.

Założona została w 1881 r. Obecny jej kapitał zakładowy wynosi 300.000 zł. Rezerwy 350.000 zł.

Zaznaczyć należy, że Kasa operuje wyłącznie własnymi kapitałami.

Wkłady oszczędnościowe i rachunki czekowe Kasy, wynoszą 1.600.000 zł.

Za wkłady Kasa płaci 4% bez wymówienia 4,5% z miesięcznym wymówieniem, z trzymiesięcznym 5% i półrocznym wymówieniem 5,5%.

Obroty Kasy w r. 1934 wyniosły 12.000.000 zł., w 1935 r. — 18.588.000 zł. W r. b. na 1. XI. obroty wyniosły już 18.000.000 zł.

17 listopada Kasa otworzyła oddział w Brusach, aby umożliwić składanie oszczędności drobnym ciułaczom.

Sumy w pożyczkach K. K. O. wyrażają się cyfrą około 2.000.000 zł. między 1300 dłużnikami. Wkładów Kasa posiada prawie 7.000.

Dyrektorem zarządzającym Kasy od 1934 r. jest p. Józef Lipski.

Samorządy miejskie

MIASTO WEJHEROWO.

Wejherowo liczące obecnie 15.000 mieszkańców o obszarze 639,06 ha, jest miastem najbardziej wysuniętym na północno - zachodnim krańcu Rzplitej i położone jest na linii kolejowej Gdańsk — Gdynia — Strzebielino (stacja graniczna polsko - niemiecka).

Nazwę swą miasto czerpie od nazwiska jego założyciela, wojew. malborskiego Jakuba Wejhera — towarzysza króla Władysława IV w jego wyprawach wojennych. Stolica Kaszub — obecna siedziba strostwa morsk. Wejherowo słynne jest ze swej „Kalwarii" z 26-oma kaplicami wzniesionymi w lesie, t. zw. parku miejskim i ufundowanym w pierwszej połowie XVII w. przez Jakuba Wejhera.

Niektóre kaplice Kalwarii, stylowo i architektonicznie ładnie wykonane, zasługują na szczególną uwagę. Najważniejszą z nich to kaplica „Świętego Krzyża", kościołek znajdujący się na „Górze Kalwarii". Wnętrze tej kaplicy przedstawiają stacje „Ukrzyżowania Pana Jezusa". Szczególną ma swą wymowę, ołtarz marmurowy. Pięknie wykonane figury naturalnej wielkości „Pan Jezus na krzyżu z wiszącymi po bokach łotrami", są dziełem długoletniej pracy artystycznej ojca Franciszka „Juniperusa".

Sławna Kalwaria Wejherowska, sprowadzająca do Wejherowa rok rocznie kilka tysięcy pątników z całych Kaszub, Gdańska i dalszych części całej nieomal Polski na słynne tu odpusty, zachwyca przyjezdnych letników i turystów.

Wejherowo jest miastem czystym z urządzonymi i uporządkowanymi ulicami, nowoczesnymi willami i ładnymi zabudowaniami; tonie wprost w zieleni.



p. Teodor Bolduan burmistrz m. Wejherowa.

Dzięki okolicznym lasom i bliskości morza bałtyckiego powietrze jest czyste i zdrowe, klimat umiarkowany, łagodny. Miasto posiada wspaniały ca. 300 ha park. Wyposażone jest w wszelkie nowoczesne urządzenia sanitarno - zdrowotne jak to: wodociągi, kanalizacja sanitarna i deszczowa, elektrownia, gazownia, rzeźnia, zakład oczyszczania miasta.

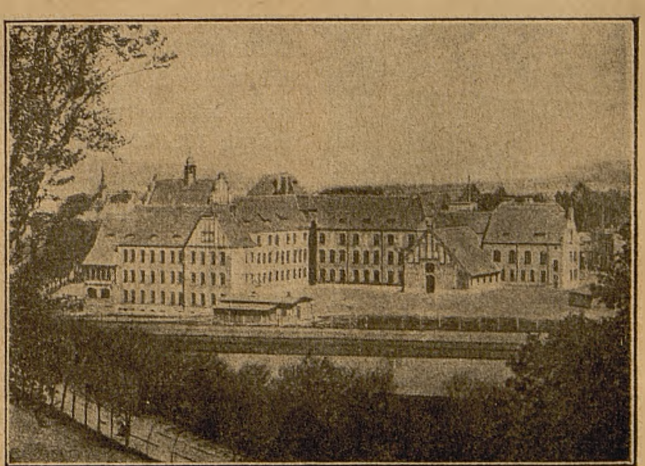
Oprócz pierwszorzędnej wody do picia, wydobywanej przez miejskie wodociągi systemem grawitacyjnym, innych źródeł mineralnych niema.

Bardzo korzystnym swym położeniem i dzięki niezwykle dogodnej komunikacji Wejherowo umożliwia przebywającym w swych murach zapoznanie całej uroczej Szwajcarii Kaszubskiej, oraz korzystanie z kąpieli na otwartym morzu przez dojazd do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Wspomnieć wypada również okazję zwiedzania miasta Gdańska z prastarymi zabytkami polskimi i Oliwę z słynną katedrą. Z Wejherowa 60 minut podróż koleją.

Z zabytków istniejących w mieście wymienić należy kościół OO. Reformatów (Poklasztorny) jako piękną budowę barokową, kryjącą pod posadzką marmurową bocznych kaplic grobowce Wejherów i Przebendowskich, późniejszych właścicieli z dobrami okolicznymi. Ściany wewnętrzne kościoła Poklasztornego zdobią 4 większe obrazy szkoły południowo - włoskiej.

Jeśli chodzi o inwestycje to obecne władze miejskie ustaliły je w sposób następujący: budowa basenu kąpielowego, bez którego trudno sobie wyobrazić rozwój miasta, jako letniska; budowa szkoły powszechnej, przebudowa ul. Sienkiewicza, przebudowa placu Wejhera, urządzenia ulic dla terenów spółdzielni urzędniczej, rozbudowa wodociągów, budowa ulic Wniebowstąpienia na terenie b .tartaku i wreszcie urządzenie, a głównie poszerzenie sieci, kanalizacji.



Z uwagi na bezrobocie wyrażające się w cyfrze około 400 głów rodzin i konieczność jeszcze większego podniesienia miasta pod względem estetycznym i praktycznym budżety miasta są wybitnie inwestycyjne i tak np. w świeżo opracowanym budżecie na przyszły rok budżetowy t. j. 1937/38, przewidziano na inwestycje 400.000 zł, z czego 250.000 zł na roboty drogowo - kanalizacyjne i wodociągowe przy dotacji ze strony Funduszu Pracy 80.000 zł oraz 150.000 zł na budowę szkoły.

Szkolnictwo w mieście reprezentowane jest przez: gimnazjum prywatne żeńskie przy którym prowadzona jest również prywatna szkoła powszechna, 2 szkoły powszechne miejskie, męska i żeńska oraz szkoła dokształcająca zawodowa.

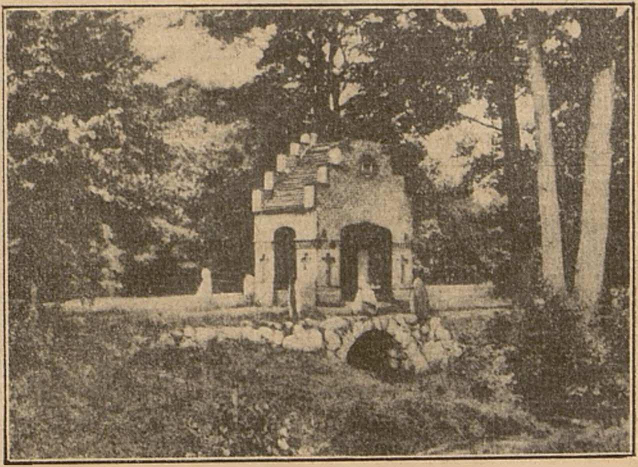
Na terenie miasta mieszczą się 2 szpitale prywatne i Ośrodek Zdrowia Polskiego Czerwonego Krzyża korzystający z pomocy Zarządu Miejskiego.

Burmistrzem miasta jest p. Teodor Bolduan. Członkami Zarządu pp.: Dr. Stanisław Taper — wiceburmistrz, Wilhelm Stark, Henryk Stapelmann, Jan Dominik — ławnicy.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Baldowski Teofil, Bamberger Gustaw, Bradtke Juliusz, Dr. Czarnecki Stefan, Formella Jakub, Guziński Bronisław, Günther Teofil, Jeka Augustyn, Klecha Franciszek, Magnus Józef, Małachowski



Sylwester, Pankówna Kazimiera, Pieper Franciszek, Prałat Franciszek, Reinke Klemens Rompa Franciszek, Scheibina Anna, Szröder Jan, Słowy Walerian, inż. Szpilka Zdzisław, Stróżyński Andrzej, Suchecki Jan, Wojewski Bernard, Zielke Herman.



MIASTO STAROGARD.

Miasto ogółem liczy 15.000 mieszkańców, w tem 7% mniejszości.

W związku z wybitnie przemysłowym charakterem miasta odczuć się daje w mieście bezrobocie, których jest obecnie około 1.000 (głów rodzin).

Miasto wyposażone jest we wszystkie zakłady użyteczności publicznej. Posiada: wodociąg, gazownię, elektrownię (koncesjonowaną), rzeźnię, szpital miejski, przytułek dla starców, obecnie zaś kosztem 2.300.000 zł. buduje się kanalizacje w nieskanalizowanych dotychczas dzielnicach. Całkowite ukończenie tej pracy przewidywane jest do lat 10-u, częściowo zaś już jest oddana do użytku miejskiego. Koszty budowy kanalizacji pokrywane są z budżetu oraz pożyczek Fun. Pracy. Nadto rok rocznie reguluje się, przebudowuje i buduje ulice miejskie. Miasto posiada swój plan 4o letni, w którym przewiduje na: kanalizację 437.000 zł., na drogi 207.000 zł., — budowę łaźni 25.000 zł.

Jeśli chodzi o roczne efekty wykonywanych inwestycyj, to p/g danych z ub. roku przedstawiają się następująco: ułożono 1.600 mtr. b. rur kanalizacyjnych, 1.000 mtr. b. kostki granitowej oraz około 500 mtr. b. chodników betonowych. W ub. r. budżetowym wydatkowano na robociznę 160.000 zł.

Na terenie miasta znajduje się 1 gimnazjum państwowe, szkoła Wydziałowa (w likwidacji) oraz 4 7-o klasowe szkoły powszechne, z tych wszystkie mieszczą się we własnych (miejskich) gmachach. Nadto miasto utrzymuje jedno przedszkole.

Ogólny budżet administracyjny miasta na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 470.000 zł. W tym Zarząd Ogólny 85.000 zł. Drogi i place 51.000 zł. Oświata 44.000 zł. Zdrowie publicz. 31.000 zł. i Opieka Społeczna 68.000 zł. Nadto budżety przedsiębiorstw komunalnych wynoszą 502.000 zł.

Burmistrzem Komisarycznym miasta jest p. Tadeusz Hora — który urząd ten piastuje od maja 1935 r. Posiada odznaczenia: Krzyż Niepodległości, Krzyż Zasługi oraz medal Za Ratowanie Ginących.

Członkami Zarządu są pp.: Bohdan Jakobzon — wiceburm.; Teodor Cesarz i Franciszek Popiel — ławnicy. Naczelnym sekretarzem Zarządu Miejskiego jest p. Franciszek Bramiński.

PUCK MIASTO.

Puck istnienie swoje datuje od XII wieku, założony przez władcę ziemi pomorskiej, księcia Bogusława. Początkowo istniało jako wioska, później był siedzibą książąt pomorskich. Nazwa tej miejscowości przechodziła różne zmiany a ostatecznie obecna datuje się od r. 1700.

Puck obfituje w wiele starych zakątków i ciekawych zabytków historycznych. Wymienić więc należy w pierwszym rzędzie stary port pucki, założony przez króla Władysława IV, który był pierwszym portem Rzeczypospolitej. Po porcie tym pozostały jeszcze ślady w postaci potężnych brył skalnych, pełniące do dziś rolę zabezpieczenia brzegów. Omszałe te głazy noszą nazwę „Adam i Ewa". Fara pucka istniała już w XIII wieku i stanowi dzisiaj żywy a piękny pomnik przeszłości tego miasta.

Puck staje się obecnie miastem zupełnie nowoczesnym oraz uzdrowiskowym. Zarząd miasta, pełen energii i inicjatywy spowodował, że w r. 1936 zapoczątkowano w Pucku ośrodek sportów wodnych. Odbyły się tu w r. bież. IV mistrzostwa Polski i obecnie przewidziany jest Puck jako baza Polskiego Związku Kajakowego oraz żeglarstwa na mniejszych żaglowcach.

Historyczny port pucki w r. 1936 przybierać zaczął nowoczesny już wygląd. Wyremontowano więc nabrzeże „Wschodnie" i bagruje się do tej pory nowy kanał do Pucka, który wpłynie znakomicie na zwiększenie się ruchu handlowego i turystycznego. Przewidziany jest również Puck jako ośrodek przemysłu rybnego, zwłaszcza wędzarnianego, buduje się już nawet dwie olbrzymie wędzarnie, które będą wielkim krokiem naprzód w tym dziale.

Puck właśnie jest ośrodkiem i punktem wypadowym głównego ruchu turystycznego na wybrzeżu. Mieszka się w Pucku zarówno tanio jak i wygodnie, przy tym zaś jest to bodaj jedyna miejscowość posiadająca niezwykle gęstą sieć komunikacyjno - turystyczną. Jest więc bardzo dogodna komunikacja piesza, wzorowa komunikacja autobusowa a ponadto przez stację kolejową w Pucku przebiega dziennie 48 pociągów.

Wybitni lekarze orzekli ostatnio, że Puck jest wymarzonym kąpieliskiem zwłaszcza dla młodzieży, zatoka pucka posiada bowiem najwięcej jodu oraz ma cieplejszą wodę aniżeli woda na pełnym morzu.

Budżet Pucka - miasta na rok 1936/37 zamyka się sumą złotych 190.000 z czego przypada na opiekę społeczną zł 9.000, na zdrowotność publiczną 12.441, na oświatę zł 10.000 oraz na higienę zł 7.000.

Na czele zarządu miejskiego w Pucku stoi burmistrz p. major Jan Szkuta, wiceburmistrzem m. Pucka jest dr. Ludwik Zieleniewski.

Proboszczem parafii puckiej jest ks. Edmund Fittkau.

MIASTO KARTUZY.

Kartuzy, stolica „Polskiej Szwajcarii", istnieją jako miasto od 1923 roku. Historia jego jednak sięga wieku XV, jak o tym świadczy istniejący do dzisiaj stary klasztor Kartuzjanów.

Kartuzy liczą 5.400 mieszkańców, zajmujący się w przeważającej części handlem i rzemiosłem, zwłaszcza zaś stolarstwem.

Kartuzy stanowią punkt wypadowy i ośrodek turystyczny dla „Polskiej Szwajcarii" i dzięki temu latem goszczą liczne rzesze turystów z całej Polski.

Na terenie Kartuz znajdują się dwie 7-klasowe szkoły powszechne we własnych, miejskich budynkach. Ponadto istnieje Gimnazjum Koedukacyjne Miejskie. Miasto posiada ochotniczą straż ogniową, wyposażoną w motorpompy i dwa samochody.

W Kartuzach istnieją oddziały szeregu stowarzyszeń i organizacyj, jak Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Zw. Oficerów Rezerwy, Zw. Podoficerów Rezerwy, „Sokół", Stow. Młodzieży Katolickiej i t. d.

Budżet miasta na r. 1936/37 zamyka się cyfrą zł 156.000, z tego na opiekę społeczną przypada zł 36.000, na oświatę zł 48.000 i na zdrowotność zł 4.560.

W ostatnim okresie w dziale inwestycyj, miasto wybudowało nowe łazienki kosztem 37.000 zł. oraz nowe wodociągi na które wydatkowano ok. 50.000 zł.

Na czele miasta stoi Zarząd w składzie pp: burmistrz Lewiński Feliks, oraz ławnicy: Armatowski Józef, Borzestowski Bolesław i Żołnowski Leon. Sekretarzem Zarządu jest p. Brunon Jeliński.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Borowski Stanisław, Brylowski Józef, Cieszyński Leon, Czarnowski Alojzy, Hinz Bolesław, Klucz Nikodem, Kuczkowski Franciszek, Meisner Władysław, Miszka Jan, Rajski Feliks, Uęsierski Leon, Wieczorek Feliks, Chistowski Franciszek, Kamiński Ksawery, Litwin Wiktor i Mięsikowski Tomasz.

MIASTO SKARSZEWY.

Miasto Skarszewy istniejące od lat 700, liczy ludności obecnie 3.355, mniejszości narodowe stanowią 14%.

Jest to była siedziba dawnych wojewodów i do dnia dzisiejszego znajduje się tutaj stary zamek, zachowany w dobrym stanie. Z zamku tego prowadzi podziemny korytarz do kościoła parafialnego św. Michała. Znajdują się jeszcze także szczątki dawnych murów obronnych miasta.

Ludność miasta zajmuje się przeważnie handlem i drobnym przemysłem. Istnieje tu kilka tartaków, fabryka cementu, gorzelnia, 1 młyn parowy, dwa młyny wodne, fabryka wieszaków, fabryka zabawek, fabryka mebli, fabryka maszyn rolniczych i t. d.

Miasto posiada dwie 7 klasowe szkoły powszechne we własnych budynkach, istnieje również 1 szkoła powszechna prywatna. Istnieje także oddział straży ogniowej ochotniczej.

W mieście znajduje się także placówka straży granicznej, a to wobec pobliskiej, gdyż o 4½ klm. od miasta, położonej granicy wolnego miasta Gdańska.

Skarszewy są siedzibą Sądu Grodzkiego. Znajdują się w nim 2 kościoły i jedna ochronka.

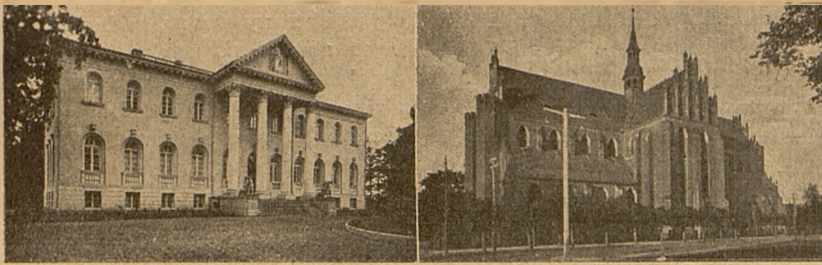
Przy pomocy finansowej Wydziału Powiatowego rozpoczęto w r. bież. budowę drogi, łączącej miasto z szosą do Starogardu i Tczewa. Wykończono również budowę drewnianego mostu na rzece Wiertrzycy. Miasto przewiduje również budowę kanalizacji.

Na czele Zarządu miejskiego stoi burmistrz p. Bolesław Ogrodowski, wiceburmistrz Bernachr Felicjan i ławnicy Umerski Alfons, Słyszewski Franciszek, Anastazy Kulas.

W skład Rady Miejskiej wchodzą: Danietr Gerhard, Halba Wojciech, König Józef, Kluge Gustaw, Kluck Artur, Dr. Stefan Przewoski, Szarmach Jan, Dr. Ignacy Tempski, Tocha Bolesław, Toczek Ignacy, Wisiecki Piotr.

MIASTO PELPLIN.

Miasto liczy około 5000 mieszkańców w tym jedynie 1,8% ludności niemieckiej, pozostała ludność wyłącznie polska. Pelplin założony został w XV wieku przez zakon cystersów i stopniowo rozwijał się, będąc dzisiaj stolicą diecezji chełmińskiej, umiastowiono Pelplin 1.IV 1931. Obecnie miasto Pelplin posiada charakter przemysłowo - rolniczy, będąc siedzibą jednej cukrowni i 3 młynów. Jest to jedno z nielicznych miast woj. pomorskiego nie posiadające dotychczas kanalizacji i wodociągów, jednakże obecny Zarząd Miejski czyni starania by zaopatrzyć miastto w te niezbędne urządzenia.



Na lewo pałac biskupi w Pelplinie. *Na prawo* Katedra.

Z ciekawych zabytków historycznych posiada Pelplin katedrę oraz gimnazjum, mieszczące się w dawnym Klasztorze cystersów. Pelplin posiada bogato zaopatrzoną bibliotekę seminaryjną, w której skarbcu znajduje się biały wron — jeden z 8 egzemplarzy biblii Gutenberga. Wiele interesujących zabytków sztuki grupuje w sobie pałac biskupi. Miejscowy park biskupi zdobią liczne pomniki.

Ogólny budżet miasta na r. 1936/37 zamyka się kwotą zł. 82.582.— w tym główne pozycje wydatków przewidują: oświata 9.000.—, opieka społeczna — 16.000 zł, zdrowotność 4.000.— bezpieczeństwo publiczne 4.000.— zł.

Pelplin posiada jedną szkołę powszechną 7-o klasową, jednakże już w przyszłym roku Zarząd Miejski zamierza przystąpić do budowy nowej, drugiej szkoły.

W dziedzinie inwestycyj miasto w ostatnim okresie 3 lat przebudowało dwie ulice, dając im nawierzchnię asfaltową i kostkową, kosztem ok. 60.000 zł. Miasto posiada 420 bezrobotnych, którym zmuszone jest udzielać opieki przez sezonowe zatrudnianie ich.

Na terenie miasta istnieje bardzo żywotny oddział T. C. L. z ks. Kolczykiem, jako prezesem.

Miasto posiada ochotniczą straż pożarną, finansowaną przez siebie. Nadto w mieście znajdują się oddziały lokalne następujących stowarzyszeń i organizacyj, jak L. O. P. P., Czerwony Krzyż, Związek Zachodni, Zw. Strzelecki, Zw. Rezerwistów, Katolickie Stow. Młodzieży, „Sokół", wykonujące bardzo żywotną działalność.

Na czele Zarządu Miejskiego od stycznia 1933 r. stoi burmistrz p. Dr. Stanisław Chmielecki, viceburmistrzem jest p. Teodor Pruszak,w skład Zarządu Miejskiego wchodzą pp.: Teodor Pruszak, Stefan Rapior, Dr. Eug. Fitzek, Wiktor Nierzwicki, sekretarzem Stefan Pawlak.



P. Dr. Stanisław Chmielecki — burm. m. Pelplina.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Dr Edward Ruśkiewicz, Jan Ankiewicz, Bol. Knast, Wład. Lewicki, Konst. Michna, Bol. Nadolny, Franc. Noch, Jan Pszypisny, Wawrzyniec Szatkowski, Piotr Kondziela, Ludwik Czaplewski, Franc. Lepacki.



M. Pelplin — Pierwsza Rada Miejska z p. burm. Dr. Chmieleckim pośrodku.

MIASTO GNIEW.

Miasto liczy obecnie 3.450 ludności. W tej liczbie 5% mniejszości narodowych.

Z urządzeń miejskich przedwojennych pozostały gazownia, wodociągi i rzeźnia. Za czasów samorządu polskiego wybudowano bekoniarnię obliczoną na eksport, której koszt wyniósł 500.000 zł., a której w r. 1932 odebrano kontygent i z tego tytułu miasto musiało unieruchomić bekoniarnię, zamieniając ją na betoniarnię wyłącznie dla potrzeb miejskich. Wybudowanie bekoniarni dotkliwie odbija się na finansach miejskich, bowiem pozostał jeszcze dług z tego tytułu w wysokości 300.000 zł. Obecnie, od r. 1936 miasto przystąpiło do układania sieci kanalizacyjnej, której ogólny koszt obliczany jest na 400.000 zł. Prace te prowadzone są przy pomocy pożyczkowej Funduszu Pracy, której rata tegoroczna wyniosła 35.000 zł. Za sumę tą przygotowano rury betonowe w miejskiej betoniarni oraz wykonano przepust na Wieżycy. Przy robotach tych pracowało 100 bezrobotnych. Nadto w r. b. wyprodukowano i ułożono około 4.000 mtr. kw. chodników betonowych w rynku i na 2-ch ulicach.

Miasto Gniew, po zlikwidowaniu Starostwa Powiatowego w r. 1932, znacznie podupadło. Aby utrzymać to miasto, należy pójść w kierunku nadania mu wartości turystycznej zwłaszcza, iż położenie Gniewu jest piękne, jak również powietrze i woda. Pierwszym etapem w kierunku dokonania wspomnianych zamierzeń było uregulowanie lewego brzegu Wisły i wybudowanie przystani kosztem około 80.000 zł. Następnie wybudowano przepust z rz. Wieżycy do jej odnogi. Dzięki czemu uzyskano wspaniały trójkąt wodny dla celów wioślarskich przez Wieżycę i Wisłę. Trzecim etapem jest wspomniana wyżej budowa kanalizacji, która jeszcze więcej podniesie zdrowotność miasta.

Szkolnictwo reprezentowane jest jedynie przez 7-o klasową szkołę



Przedstawiciele Rady m. Gniewu na poświęceniu ogródków działkowych.

powszechną. Do niedawna istniało tu również gimnazjum, które w r. ub. zostało zlikwidowane, po którym pozostał bezużytecznie gmach.

Ze względu na dużą ilość bezrobotnych w mieście, zakładane są ogródki działkowe dla bezrobotnych. W związku z tem prowadzi się akcję w kierunku rozwoju sadownictwa. Duży nacisk kładzie się również na hodowlę królików angorskich oraz pszczelarstwo.

Budżet administracyjny miasta na r. 1936/37 wynosi 72.000 zł. w wydatkach zwyczajnych zaś nadzwyczajnych 40.000 zł suma ta obejmuje wyłącznie wydatki związane z bezrobociem.

Członkami Zarządu Miejskiego są pp.: Mgr. Jerzy Kruszewski — burmistrz, Franciszek Widźgowski — viceburm. Juljan Jakusz - Gostomski, Roman Wiese i Aleksander Kozłowski — ławnicy.

Rada liczy 12 członków a mianowicie: pp.: Jan Ałaszewski, Franciszek Borzeszkowski, Edmund Filczek, Jan Hildebrandt, Władysław Kordecki, Brunon Ludwig, Antoni Małolepszy, Bronisław Puczyński, Feliks Tramowski, Bronisław Urban, Leon Wiśniewski i Władysław Ziółkowski.

MIASTO TUCHOLA

Miasto powiatowe Tuchola liczy obecnie około 6.000 ludności w tem 3% mniejszości narodowych.

Miasto już od czasów przedwojennych wyposażone jest w gazownię, rzeźnię i dom dla starców. Kanalizacja w mieście jest burzowa, tylko do zbierania wód ulicznych. Ruch budowlany w Tucholi hamuje brak kredytów z B. G. K.

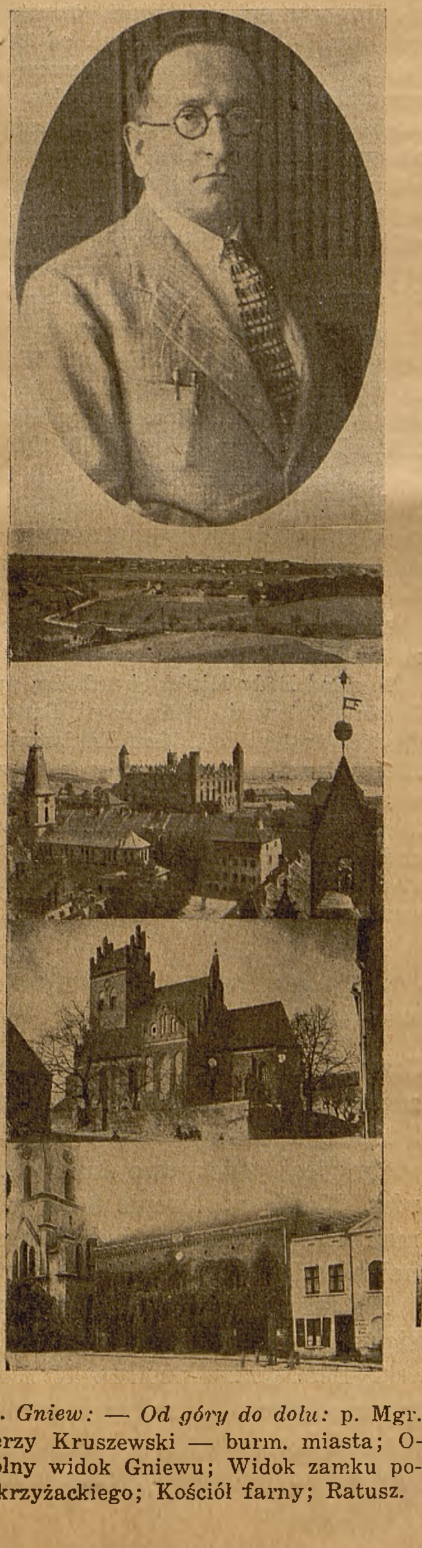
Jeśli chodzi o stan finansowy to miasto jest niezbyt zadłużone, bo ma 123.000 zł, długów długoterminowych, tak iż na głowę mieszkańca obciążenie długiem wynosi 22 zł, podczas kiedy w 1914 r. zadłużenie to wynosiło 62,5 zł.

Za okres 15 lat pracy miasto przebrukowało 3500 m^2 bruku, ułożono nowego bruku 1.300 m^2, oraz ułożono 1480 m. b. rurociągu kanalizacyjnego. W r. 1928 miasto wybudowało miejski dom czynszowy przy Rynku — róg ul. Świeckiej. W r. 1928 urządzone zostało targowisko zwierzęce.

Szkolnictwo reprezentowane jest przez gimnazjum koedukacyjne i 7-klosową szkołę powszechną, która jest już niewystarczającą i miasto będzie zmuszone w najbliższej przyszłości budować nowy gmach szkoły. Nadto jest wieczorowa szkoła dokształcająca i 1 przedszkole.

W r. ub. miasto urządziło ogródki działkowe przy pomocy finansowej Funduszu Pracy. Część tych ogródków prowadzi T.O.R., a część Rodzina Rezerwistów. Ogółem teren ogródków wynosi 3,6 ha. W r. 1927 miasto uzyskało strzelnicę, którą wybudował Powiat. Komitet P. W. i W. F. na placach miejskich.

Z zabytków historycznych pozostały na około miasta ślady dawnych murów ochronnych, które również uległy znacznemu znisz-



M. Gniew: — Od góry do dołu: p. Mgr. Jerzy Kruszewski — burm. miasta; Ogólny widok Gniewu; Widok zamku pokrzyżackiego; Kościół farny; Ratusz.



m. Tuchola: ratusz, figura Matki Boskiej, grupa członków Zarządu i Rady miejskiej, p. Stanisław Saganowski burmistrz miasta, fragment nowych domów mieszkalnych przy szosie do Świecia.

czeniu podczas pożaru Tucholi w 1781 r.

Ogólny budżet administracyjny na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 97.516 zł, w tem oświata 7.836,82 zł, zdrowie publiczne 8.690 zł, opieka społeczna 14.024 zł.

Burmistrzem miasta od 1922 r. jest p. Stanisław Saganowski.

Członkami Zarządu są pp.: Walerian Weyna — viceburm., Feliks Frydrychowicz, Alojzy Stpitza i Jan Szadkowski — ławnicy.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Dr. Józef Grabka, Jan Głowacki, Franciszek Więckowski, Walerian Guz, Edmund Dahlke, Edward Fabisiak, Czesław Goralewski, Stanisław Grzonkowski, Bogusław Grzywacz, Franciszek Klunder, Władysław Klunder, Bolesław Lemańczyk, Dr. Maksymilian Prajs, Edward Szpytter, Rudolf Strzelecki i Roman Wiland.

MIASTO CZERSK.

Czersk, jako osiedle, istnieje już od 1383 r., o czem szerzej podajemy na pierwszych stronach bieżącego numeru.

Do godności miasta Czersk został podniesiony w r. 1926. Obecnie ludności posiada 8.000.

Charakter miasta jest robotniczy z dużą przewagą bezrobotnych, którzy tu pozostali po prosperujących tu do niedawna zakładach przemysłu drzewnego.

Z zakładów użyteczności publicznej miasto posiada jedynie gazownię prosperującą dobrze. Już przed wojną Czersk był skanalizowany, zaś w tym roku skanalizowano 800 mtr. b. dalszej części miasta.

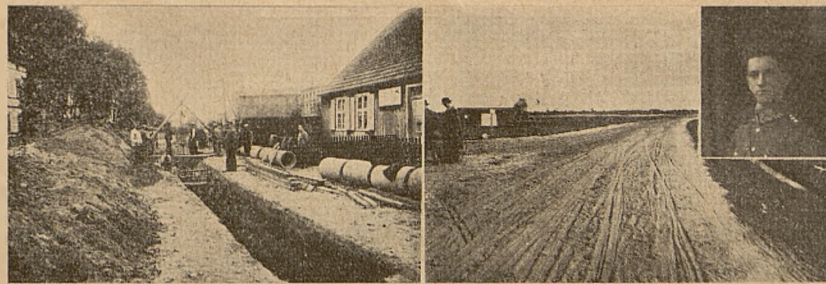
W r. b. dokonano tu wiele inwestycyj jak to: ułożono 700 m. b. chodników na szerokości od 2-ch do 4-ch metrów. Wykończono brukowanie ul. Szkolnej na przestrzeni 1200 mtr.. Następnie zabrukowano 1.400 mtr. ul. Starogardzkiej. Zniwelowano cały rynek oraz ułożono tam sieć kanalizacyjną. W stadium wykończenia jest hala targowa na produkty nabiałowe, budowana gospodarczym sposobem. Długość hali wynosi 75 mtr. i 6 mtr. szerokości. Wreszcie również w r. b. uregulowano 2,3 klm. rz. Strugi.

W sezonie tegorocznym robót, miasto zatrudniało 300 bezrobotnych po 3 dni w tygodniu. Nadto na robotach powiatowych pracowało 150 robotników z Czerska.

Na zakończenie tegorocznych prac inwestycyjnych m. Czerska podać należy, że ogrodzono ogród Zarządu Miejskiego i rynek.

Szkół powszechnych miasto posiada 2

Szkół powszechnych miasto posiada 2, z tych jedna o 14-tu oddziałach i jedna



M. Czersk: Na lewo — układanie kanalizacji. Na prawo — Fragment budowy drogi powiatowej Czersk — Brusy. U góry p. Alfons Prabucki — burmistrz m. Czerska.

13-to oddziałowa. Ogółem do szkół uczęszcza 1355 dzieci. Do szkół miasto przeprowadziło w r. b. wodociąg. Na uwagę zasługuje dobrze zorganizowana przez Tow. Rodzicielskie pomoc dla ubogich dzieci, a mianowicie bogatsze dzieci codziennie przynoszą śniadania dla dzieci ubogich. Dożywia się stale około 400 dzieci, którym również rozdawana jest odzież na co częściowo udziela funduszów Wydz. Opieki Społecznej i ze zbiórek lokalnych.

Z organizacyj znajdują się w mieście: straż ogniowa, T. C. L., Zw. Strzelecki męski i żeński, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Zw. Harcerzy, Kongregacja mężczyzn i kobiet i szereg innych.

W r. 1910 wykończony został b. ładny kościół parafialny ze specjalnie pięknemi malowidłami wewnątrz kościoła. Jako dzieło sztuki uznany jest jeden z ołtarzy bocznych kościoła.

Dużą bolączką miasta, jest źle, lub wcale nieprosperujący przemysł, to też Czersk ma obecnie charakter, niejako, siedliska bezrobocia, dlatego też, zwrócenie uwagi na to, czynników decydujących, mogłoby jedynie pokrzepić, upadające dziś kompletnie miasto. Są np. w Czersku 2 cegielnie, które mogłyby zatrudniać, w sezonie 60 robotników, a zatrudniają 15 ludzi ze względu na to, że w mieście Czersku ruch budowlany nie istnieje, a wysyłanie cegły do stosunkowo bliskiej Gdyni, — tak wiele zużywającej cegły, jest dotychczas tylko marzeniem z uwagi na wysoki transport kolejowy, bo wynoszący 20 zł. od 1.000 cegieł. Ponieważ związane są jeszcze ze sprzedażą cegły koszty specjalne na miejscu w Gdyni — ceglarze z Czerska nie mogą konkurować z cegłą nawet z odległej Warszawy, mimo iż za samą cegłę najwyższego gatunku liczą 28 zł. od tysiąca. Jest to sprawa pierwszorzędnego znaczenia i wymaga przychylności ze strony Kolei Państwowych.

Ogólny budżet miasta administracyjny na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 75.000 zł. W tem Zarząd ogólny 21.792 zł. Oświata 11.025 zł. Zdrowie publiczne 1.710 zł. Opieka społeczna 21.699 zł.

Członkami Zarządu Miejskiego są pp.: Alfons Prabucki — burmistrz, Ignacy Osowski — viceburmistrz, Józef Ostrowski, Jan Czarnowski i Maksymilian Narloch — ławnicy.

Sekretarzem Zarządu jest p. Maksymilian Birwald.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Julian Butowski, Wincenty Banach, Franciszek Cegielski, Józef Kapiszewski, Aleksander Konitzer, Franciszek Krentski, Jan Mokwa, Jan Mroczyński, Bernard Palkowski, Józef Pepliński, Franciczek Puczyński, Otton Sabinian, Bolesław Stokowski, Józef Załęczny, Dr. Antoni Zemke i Grzegorz Pipke.

Samorządy wiejskie

GMINA STAROGARD.

Obszar gminy wynosi 19.395 ha. Ludności liczy 9.431, administracyjnie podzielona jest na 18 sołectw.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy o glebie średniej, tak, iż główna praca Zarządu gminy prowadzona jest w kierunku podniesienia wydajności gleby (zwłaszcza u osadników) oraz hodowlanym. żywotnych Kółek Rolniczych liczy gmina 6. Bardzo dobrze prosperuje 1 mleczarnia spółdzielcza. Zaznaczyć należy, że na terenie gminy jest państwowe stado ogierów. Nadto na terenie 3-ch gromad utrzymywane są buhaje rasy holenderskiej.

Na utrzymaniu gminy znajduje się 18 km. dróg brukowanych.

Ogółem gmina posiada 17 szkół powszechnych nizszego typu i wszystkie we własnych budynkach. Dwie szkoły gmina będzie rozbu-

dowywać w przyszłym roku budżetowym.

Na terenie gminy znajduje się 10 straży pożarnych, z tych 4 są należycie wyposażone. Dalej są:



p. Jan Kowalik
sekr. gm. Starograd.

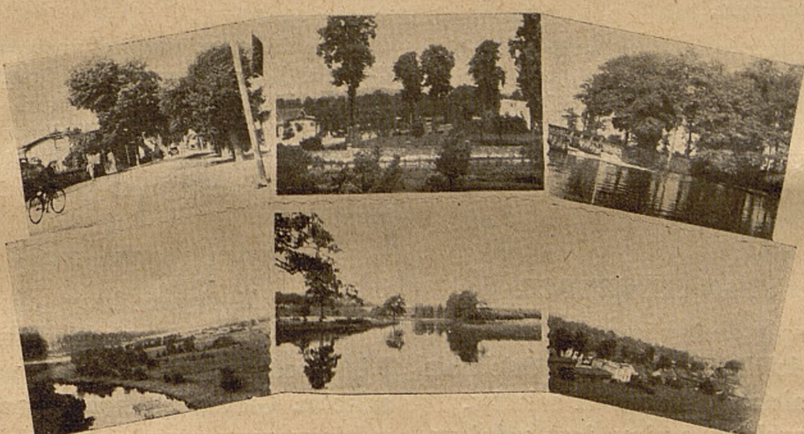
7 pododdziałów Związku Strzeleckiego i hufców P. W.; 2 spółdzielnie kredytowe dobrze prosperujące. W stadium organizacji znajduje się Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa. Jest też 1 spółdzielnia spożywców, 36 Katolickich Stow. Młodzieży w tej liczbie połowa żeńskich.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 33.420 zł. W tem Zarząd Ogólny 11.800 zł. Oświata 9.260 zl. Zdrowie Publiczne 1.230 zł. Opieka Społeczna 8.144 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Józef Kowalkowski — wójt, Mieczysław Rolbiecki — podwójci, Paweł Wolaszewski i Franciszek Grenz — ławnicy.

Sekretarzem gminy jest p. Jan Kowalik.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Jan Skonieczny, Józef Pawłowski, Józef Ziółkowski, Jan Kaczmarek, Jan Krzemiński, Paweł Babiński, Tomasz Dąbrowski, Ignacy Daszek, Antoni Żurek, Władysław Urban, Florian Lewiński, Ignacy Wesołowski, Julian Grzonka, Józef Żur, Józef Cymerman i Józef Zblewski.



Malownicze widoki z pięknej miejscowości *Reda* na wybrzeżu Gm. Wejherowo.

GMINA WEJHEROWO.

Gmina zajmuje 24.635 ha obszaru, ludności ma około 13.000, administracyjnie podzielona na 21 gromad.

Gmina rolnicza, o glebie żytnio-kartoflanej, kultura rolna stoi na dostatecznym poziomie. Na północy i południu gleba piaszczysta i biedna przeszkadza w rozwoju. Do biedy przyczynia się również wielka odległość tych części gminy od wielkich miast, jak Gdynia i Wejherowo, a więc i dostawa produktów rolnych i nabiału jest utrudniona. Na terenie gminy znajdują się: domena państwowe Góra, majątki hr. Henryka Keyserlinga, 3 nadleśnictwa państwowe, majątek Kąpino, tak iż ogółem wielka własność zajmuje około 60% obszaru, reszta to gospodarstwa od 3 — 50 ha.

Nad podniesieniem kultury rolnej pracuje 7 Kółek Rolniczych, które przejawiają dość znaczną żywotność.

Szkół na terenie gminy jest 16, tym jedna 7-klas. w Redzie. W r. b. gmina buduje własny gmach szkolny 2-klas. w Gowinie, gdzie na specjalne uznanie zasługują tamtejsi mieszkańcy, którzy z ochotą i bezinteresownie zwożą wszelkie materiały potrzebne do budowy.

Dużą pomoc przy realizowaniu budowy szkoły wykazał hr. Keyserlingk, który ofiarował bardzo dużą ilość materiału budowlanego, jak: cegła, drzewo i kamień. W projekcie jest budowa szkoły w Sobieszynie, na którą przygotowany jest już częściowo materiał budowlany. Szkoła w Redzie wyposażona została w nowoczesne urządzenie szkolne kosztem 2.000 zł. Wszystkie dawne gmachy szkolne zostały gruntownie odremontowane tak zewnętrznie, jak i wewnętrznie.

Wysoko stoi w gminie strażactwo, które liczy 9 oddziałów, dość dobrze wyekwipowanych w sprzęt strażacki i wyćwiczonych. Podczas Zjazdu Straży Pożarnych w r. ub. z terenu gminy wejherowo, stanęło około 300 umundurowanych strażaków i 14 sikawek, a w zawodach straże te wykazały b. wysoki poziom wyszkolenia. Postawienie na tak wysokim poziomie tych straży, zorganizowanie nowych oddziałów i pobudzenie do życia dawniej już istniejących jest pełną zasługą Zarządu gminy, który mimo krótkiego okresu istnienia jako gminy zbiorowej, postawił ten tak ważny ze względu na bezpieczeństwo dział na wysokim poziomie.

Na terenie gminy czynne są liczne organizacje społeczne b. wojskowych, np.: Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII, Zw. Rezerwistów, Zw. Strzelecki, K. S. M. męskie i żeńskie, Zw. Inwalidów, P. P. W., K. P. W., Sokół i inne.

Z przemysłu na terenie gminy wymienić należy fabrykę krzeseł i mebli giętych: „Gościcino”, dalej fabrykę cementu Sp. Akc. „Firley”, fabrykę beczek „Jost”, 5 cegielń, 1 tartak.

Znacznym ciężarem dla gminy jest wielka liczba ubogich gminnych, znajdujących się na utrzymaniu gminy oraz koszty opieki społecznej, które obciążają do 40% ogólny dochodów gminy.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 wynosi 74.415 zł, w tym na szkolnictwo 38,916 zł (30.000 zł na budowę szkoły), na opiekę społeczną w gotówce 7,050 zł, w naturaliach (mieszkanie, rola, ogrody i t. p.) około 10,000 zł. Gmina Wejherowo przy tworzeniu gminy zbiorowej

Grupa radnych
gm. Wejherowo.



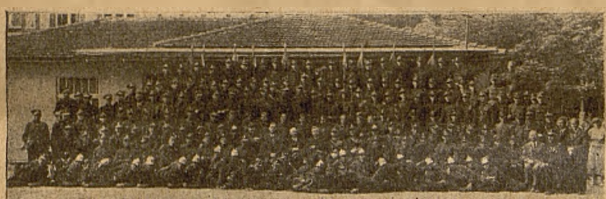
Grupa p.p.: wójtów i sekr. pow. morskiego



górą od lewej do prawej p.p.: Franciszek Rocławski sekr. gm. Kosakowo, Wacław Osmólski sekr. gm. Krokowo, Teodor Śliwiński wójt gm. Kosakowo, poseł Bolesław Formela wójt gm. Strzepcz, Edward Łakomy wójt gm. Wejherowo. *dołem od lewej do prawej:* Józef Zygmuntowicz sekr. gm. Strzepcz, Stanisław Wiński gm. Strzepcz, Franciszek Lis sekr. gm. Donimierz.

przejęła 16,970,33 zl długów od b. gmin jednostkowych.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Konstanty Chodzeń, Klemens Dorsz, Augustyn Drewa, Stanisław Grabski, Walenty Grubba, Łucjan Kellas, Augustyn Kohnke, Hugon Kujawa, Ignacy Kupczak, Bolesław Kupski, Jan Lademann, Franciszek Lewicki, Franciszek



Gm. Wejherowo — Zjazd straży pożarnych.

Napierała, Eugeniusz Nasierowski, inż. Franciszek Nowicki, Jan Stobbe, Leon Szulc, Feliks Szymański, Teodor Szyplak, Jan Warras.

Wójtem gminy jest mjr. w st. spocz. p. Edward Łakomy; brał udział w wojnie światowej od 1914 — 1918 r. na froncie zachodnim ,w powstaniu wielkopolskim, w odsieczy Lwowa i w całej kampanii polsko - bolszewickiej, odznaczony



Rada gminna Puck — Wieś.

Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości.

Podwójcim jest p. Jan Górski, ławnikami pp.: Bernard Kustusz, Jan Szczepański, por. rez. Edmund Mładanowicz.

Sekretarzem gminy jest p. Marian Stelmaszczyk, w samorządzie pracuje od 1 kwietnia 1935 r., poprzednio zaś jako radny gminny i członek Zarządu. Jest również naczelnikiem rejonowym Str. Poż. gm. Wejherowo. Odznaczony został Krzyżem Walecznych i odznaką „Orlęta", a za zasługi dla pożarnictwa medalem srebrnym.

GMINA STRZEPCZ.

Obszar gminy wynosi 12.490 ha, ludności liczy ok. 6.000, dzieli się administracyjnie na 11 sołectw.

Charakter gminy jest rolniczy, przy czym przeważa gleba piaszczysta. Na terenie gminy znajdują się stare kopce przedhistoryczne, które zbadane będą przez uczonych Uniwersytetu Poznańskiego.

Gmina posiada 10 szkół powszechnych we własnych budynkach, przy czym gmina wyremontowała gruntownie niemal wszystkie budynki kosztem 4.000 złotych. Ponadto gmina w ostanim okresie częściowo pokryła koszt budowy mostu w Miłorzewie.

Na terenie gminy istnieje 7 oddziałów ochotniczej straży ogniowej wszystkie we własnych remizach. W r. b. gmina wyposażyła 5 oddziałów straży w węże gumowe i wyremontowała 4 remizy.

Na terenie gminy znajduje się żywotne Kółko Rolnicze w Strzepczu oraz oddział Stow. Młodz. Katolickiej.

Budżet gminy na r. 1936/37, zamyka się sumą zł 15.666, z tego na opiekę społeczną zł 2.050, na oświatę zł 3.650, na zdrowie publiczne zł 456.

Na czele gminy stoi Zarząd w składzie pp.: wójtposeł Formela Bolesław, ławnicy Miotk Feliks i Baranowski Alojzy. Sekretarzem gminy jest pp.: Zygmuntowicz Józef.

Skład Rady Gminnej jest następujący: Cierocki Leon, Bigus Jan, Dzięcielski Aleksy, Naczk Franciszek, Pioch Wojciech, Pobłocki Zygmunt, Walkusz Jan, Dzienisz Franciszek, Nowicki Jakub, Łysakowski Bernard, Kreft Wiktor i Dąbrowski Jan.

GMINA KROKOWO.

Gmina Krokowo liczy obszaru 17.093.89 ha i posiada ludności 5.567 osób, podzielona jest na 17 sołectw. Gmina posiada charakter rolniczy, przy czym gleba dzieli się na części północnej na torfowisko-błotnistą i na pozostałe liczne piaski. Drogi w gminie są narazie wyłącznie państwowe i powiatowe, pozostałe administrowane są narazie przez gromady.

Na terenie gminy znajdują się 2 młyny wodne i jedna cegielnia parowa oraz 3 gorzelnie. Ponadto istnieje stacja stadników zarodowych.

Gmina posiada 5 oddziałów ochotniczej straży ogniowej we własnych remizach. żywą działalność wykazuje 5 kółek rolniczych. Ponadto działają oddziały Stow. Młodzieży Katolickiej, Związku Wojaków, Związku Zachodniego (3 oddziały), Zw. Strzeleckiego.

Na terenie gminy istnieje 16 szkół powszechnych, w tym dwie



Gm. Krokowo: — Członkowie Rady.

trzyklasowe, wszystkie we własnych budynkach, które ostatnio zostały kosztem gminy wyremontowane. Na terenie gminy istnieje 14 obszarów dworskich, z których jeden został rozparcelowany, pozostałe porceluje się częściowo.

Gmina posiada wiele interesujących zabytków historycznych, a m. in. kościół w żarnowcu z XIII w. (poklasztorny Benedyktynów), skarbiec w tym kościele stanowi szczególnie ciekawy zabytek, znajduje się w kościele grób komtura grudziądzkiego Fritza von Raveneck, który zginął w bitwie pod Święcinem. Przedhistoryczne groby odnaleziono niedawno we wsi Lubocino. Interesujący jest również zamek w Krokowie, istniejący od czasów piratów morskich.

Budżet na r. 1936/37, zamyka się sumą zł 30.392, z czego na opiekę społeczną przypada zł 3.100.—, na oświatę zł 8.896, zdrowie — 650 zł.

W skład Zarządu Gminy wchodzą pp.: wójt Józef Nagel, podwójci Franciszek Macholl, ławnicy Augustyn Konkol i Józef Lange. Sekretarzem Gminy jest p. Wacław Osmólski.

Członkami Rady Gminnej są pp.: Esden-Tempski Feliks, Tebińka Zygmunt, Makowski Franciszek, Felski Józef, Zwiewko Wład., Żaczek Jan, Radke Ksawery, Okoń Paweł, Kuhr Władysław, Lieder Józef, Klebba Marian, Tiesler Leon, Abraham Jan, Pieper Augustyn, Fikus Jan, Snłoczyński Jan.

GMINA STRZELNO.

Obszar gminy wynosi 8.541 ha. ludności liczy 5.935, administracyjnie jest podzielona na 10 sołectw.

Gmina nosi charakter nadmorsko - rolniczy, gleba jest tutaj żytnia, przy czym gmina jest już latem do pewnego stopnia kąpieliskiem nadmorskim i w czasie sezonu letniego gromadzi kilkanaście tysięcy przyjezdnych zamieszkujących takie miejscowości jak należąca do gminy Strzelno znana z dzikiego uroku Jastrzębia Góra, Jasne Wybrzeże, Latarnia Morska, Rozewie, Lisi Jar, Karwia, Ostrowo, Chłapowo, Hallerowo, Wielka Wieś, Swarzewo.

Nadmorski charakter większości obszaru gminy powoduje z natury rzeczy, że ludność zajmuje się głównie rybołówstwem i wynajmowaniem w sezonie pokoju w pensjonatach i prywatnych mieszkaniach.

Na terenie gminy znajduje się szereg zabytków historycznych, np. w Lisim Jarze spotykamy pomnik, którego pierwowzór wystawiony został przez współczesnych na pamiątkę wylądowania w Lisim Jarze króla Zygmunta. Kościół w Swarzewie posiada cudowny obraz Matki Boskiej Swarzewskiej, który wsławił cudami, jakie miały miejsce w XIII wieku.

Na terenie gminy istnieje 10 szkół powszechnych, wszystkie we własnych budynkach. Gmina posiada 5 oddziałów straży ogniowej. Gmina buduje obecnie szosę na odcinku Łebcz — Starzyński Dwór, dzięki czemu zostanie usprawniona komunikacja kołowa w centrum kraju, zaczyna się również budowa 6-klasowej szkoły powszechnej w Strzelnie.

Budżet gminy na r. 1936/37, zamyka się ogólną cyfrą zł 51.408. Z czego na opiekę społeczną zł 2.514, na zdrowie zł 5.546, i na oświatę zł 9.550.

Na czele gminy stoi Zarząd w składzie: wójt Ignacy Szukalski, podwójci Ellward Theodor, ławnicy Bystram Jan i Potrykus Teodor. Sekretarzem Gminy jest p. Winiewski Władysław.

Członkami Rady Gminnej są pp: ks. Kręcki, inż. Gybiński, T. Owsiany, Aremka Augustyn, Tocki Augustyn, Renusz Józef, Hirsch Augustyn, Klinger Bolesław, Łukowicz Franc., Kur Jan, Miłosz Jan, Budzisz Jan, Reske Augustyn, Potrykus Jan. Dettlaft Augustyn, Potrykus Leon.

GMINA RUMIA - ZAGÓRZE.

Rumia - Zagórze zajmuje 5.879 ha, posiada ok. 10.000 ludności.

Charakter gminy jest wybitnie miejski, ludność zajmuje się handlem, drobnym przemysłem, minimalna zaś część rolnictwem. Znaczny odsetek ludności stanowią robotnicy zatrudnieni w znacznej części w porcie gdyńskim. Również wielu pracowników umysłowych mniejszych kategoryj pracujących w Gdyni — mieszka w Rumii - Zagórzu.

Do najpilniejszych zadań gminy należy obecnie uregulowane dróg, które nieodpowiadają zupełnie potrzebom miejscowości tak blisko położonej Gdyni. Niestety skromny budżet nie pozwala na szybkie uregulowanie tego palącego zagadnienia, to też gmina liczy tutaj głównie na pomoc finansową ze strony Funduszu Pracy.



Gm. Strzelno — Rada Gminna.

Mimo swego miejskiego charakteru już w południowej części gminy rozpoczyna się prześliczny krajobraz, tworzący początek t. zw. szwajcarii kaszubskiej. Pobliskie sąsiedztwo Gdyni z jednej strony, ów zaś piękny krajobraz i wyjątkowo zdrowe położenie Rumii predystynują się do roli wielkiej dzielnicy willowej.

Na terenie gminy znajdują się 3 szkoły powszechne, w tym 1 siedmioklasowa.

Budżet gminy na r. 1936/37, zamyka się cyfrą zł 40.280, z czego na opiekę społeczną przeznaczono zł 4.500, na oświatę zł 8.500 i na zdrowotność zł 2.500.

Na czele gminy stoi Zarząd w składzie: wójt p. rotm. Rosczywialski Hipolit. Sekretarzem gminy jest p. Milczewski Zygmunt.

GMINA WIELKI DONIMIERZ.

Gmina ma objętości 12.400 ha, ludności liczy 6.300 osób i dzieli się na 13 sołectw.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy, gleba jest żytnio - kartoflana. Na terenie gminy znajduje się kółko hodowlane owiec. Na terenie gminy dokonano ostatnio ciekawych wykopalisk archelogicznych. Gmina przeprowadziła w bieżącym roku budowę jednego mostu kamiennego na drodze Bendargowo — Pomużeczyno od r. 1937 założona będzie państwowa stacja kopulacyjna.

Na terenie gminy znajduje się 11 szkół powszechnych, w tym 10 we własnych budynkach, gmina posiada 5 oddziałów ochotniczej straży ogniowej, posiadających własne remizy.

Z organizacyj społecznych działają na terenie gminy 2 Koła Polskiego Związku Zachodniego, 4 oddziały Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Zw. Wojaków i Powstańców, Stow. Młodzieży Katolickiej.

Budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą zł 21.500, z tego na opiekę społeczną przypada 4.700, na oświatę zł 4.230, i na zdrowie publiczne zł 434.

Na czele Gminy stoi Zarząd w składzie: wójt p. Augustyn Naczke, podwójci Sycha Leon, ławnicy Formela Franciszek i Gruba Jan. Sekretarzem gminy jest p. Lis Franciszek.



Rada gminna — Wielki Donimierz.

W skład Rady gminnej wchodzą pp.: Bojka Leon, Baranowski Józef, Czech Augustyn, Dąbrowski Stefan, Dampc Władysław, Gruba Jan II, Halmonn Maksymilian, Królik Augustyn, Krause Ignacy, Leman Augustyn, Żaczek Józef, Miotk Klemens, Pionk Michał, Stromski Stanisław, Szwaba Leon i Trepczyk Franciszek.

GMINA LUZINA.

Obszar gminy wynosi 10.842 ha, ludności liczy 5.508, administracyjnie dzieli się na 9 gromad.

Charakter gminy jest handlowo-rolniczy, gleba żytnia, przeważają drobni rolnicy.

Na terenie gminy znajduje się przedhistoryczne cmentarzysko we wsi Strzebielno.

W gminie działają 3 Kółka Rolnicze, ponadto oddziały Zw. Strzeleckiego, Zw. Powstańców i Wojaków, Stow. Młodz. Katolickiej, Związku Zachodniego.

Gmina posiada 9 szkół powszechnych o łącznej ilości 14 klas. Wszystkie szkoły we własnych budynkach, przy czym jedna szkoła jest 7-klasowa. Straży ogniowej ochotniczej znajduje się 3 oddziały, ponadto znajduje się w organizacji 6 oddziałów straży przymusowej.

Budżet gminy na r. 1936/37, wynosi zł. 18,531. Z tego na opiekę społeczną przypada zł. 3.164 (17,1% całego budżetu), na oświatę zł 4.359. (23,5% budżetu), zdrowotność zł 411.

Na czele gminy stoi Zarząd Gminny w składzie pp: wójt Paweł Żeleżewski, podwójci komisaryczny Jan Żelewski, ławnicy Klemens Paszke i Jan Dzienisz. Sekretarzem gminy jest p. Olak Antoni.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Wład. Bertrandt, St. Baraniecki, Wiktor Borgniani, Józef Dysarz, Leon Kędziora, Augustyn Kanina, Jan Kotłowski, Wojciech Klein, Stefan Lewiński, Teodor Pionka, Augustyn Meyer, Antoni Müller, Jan Tempski, Jan Szymerowski, Teofil Wróbel, Robert Wolff.

GMINA KOSAKOWO.

Obszar gminy istniejącej od XIII w. wynosi 5.491 ha, ludności liczy około 5.200 i dzieli się administracyjnie na 8 sołectw. Charakter gminy jest rybacko - rolniczy, gleba średnia, przeważnie żytnio - kartoflana. Na terenie gminy istnieje mleczarnia spółdzielcza, bardzo dobrze rozwijająca się.

Gmina posiada 6 szkół powszechnych, w tym jedna stopnia średniego. Gmina przystępuje obecnie do budowy nowej, 7-klasowej szkoły w Pogórzu. Gmina przeprowadziła meliorację łąk oraz gruntowny remont budynków szkolnych. W gminie istnieje jeden oddział straży ogniowej ochotniczej oraz pogotowia pożarne w poszczególnych gromadach. Z organizacyj społecznych działają na terenie gminy oddziały: Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Powstańców i Wojaków oraz Kat. Stow. Młodzieży i Kat. Stow. Robotników. Ponadto działa na terenie gminy Kółko Rolnicze.

Budżet Gminy na r. 1936/37, zamyka się cyfrą zł. 19.498. Z czego na opiekę społeczną przypada zł 2.800. — na oświaę zł 5.000 i na zdrowie publiczne zł 876.

Na czele gminy stoi Zarząd w osobach pp.: wójt Śliwiński Teodor, podwójci Kański A. II i ławnicy Junkrowski Jan i Ficht Leon. Sekretarz gminy jest p. Rocławski Franciszek.

Rada Gminna składa się z pp.: Dorsz Feliks, Górski Paweł, Kaszuba Jan, Ks. Kaszubowski Alojzy, Kański Antoni I, Kos Antoni, Konkol Adolf, Kaleta Franciszek, Kiedrowicz Wacław, Krause Józef Miślisz Franciszek, Skwiercz Jan.

GMINA SIERAKOWICE.

Obszar gminy 16.431 ha, ludności liczy 9.825, dzieli się na 13 gromady.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy, ziemia przeważa piaszczysta, do lotnych piasków włącznie. Teren jest średnio zelesiony, przy czym gmina posiada częściowo piękne jezioro Gowidlińskie o obszarze 300 ha, a poza tym cały kraniec pięknych jezior, położonych tuż przy granicy powiatu morskiego i Rzeszy Niemieckiej. Na terenie granicy znajduje się jeden kamieniołom, produkujący wyroby kamienne na eksport do Gdyni.

Na terenie gminy istnieje 14 szkół powszechnych, w tym 2 szkoły 6-klasowe, przy czym 12 szkół posiada własne budynki, przy czym gmina projektuje budowę dalszych 2 budynków. Ponadto istnieją 3 oddziały ochotniczej straży ogniowej. Na terenie gminy działają oddziały Zw. Strzeleckiego, Kat. Stow. Młodzieży (bardzo żywotne), Zw. Rezerwistów, Tow. Czytelni Ludowych itd. itd..

Na terenie gminy istnieją 2 parafie rzymsko-kat. w Sierakowicach; Gowydlinie i 1 ewangielicka. Proboszczem parafii sierakowickiej jest ks. kanonik Łosiński, kawaler orderu „Polonia Restituta".

Budżet gminy na r. 1936/37 osiągnął kwotę zł 21.075, z czego na oświatę zł 5.955, na opiekę społeczną zł 4.518 i na zdrowie publiczne zł 700.

W skład Zarządu Gminnego wchodzą: pp: wójt Stefan Gronowski, podwójci Leon Myszk, ławnicy: Zieliński Jan, Bigus Jan. Sekretarz gminny jest p. Głowiński Michał.

Do Rady Gminnej wchodzą: Bulczak Józef, Brzeski Marcin, Bigus Franciszek, Butowski Władysław, Cierocki Alojzy, Gierszewski Stanisław, Kisielewski Stefan, Koszałka Jan, ks. Łosiński Bernard, Miotk Onufry, Pioch Jakub, Sychta Leon, Stencel Leon, Stańkowski Jan, Warniowski Walerjan, i Weńta Leon.

GMINA BANINO.

Obszar gminy wynosi 9.656 ha, liczy gmina mieszkańców ponad 5.100 i dzieli się administracyjnie ną 11 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy, jednakże istnieje także przemysł ceglany. Na terenie gminy istnieje kilka większych majątków. Gleba na terenie gminy przeważa żytnio-kartoflana, mało zalesiona.

Z inwestycyj, gmina wybudowała w końcu 1936 r. remizę strażacką dla oddziału we wsi Rębichowo.

Na terenie gminy istnieje 7 szkół powszechnych we własnych budynkach oraz 2 oddziały straży ogniowej ochotniczej. Majątek gminy składa się z 106 ha ziemi.

Z instytucyj społecznych, organizacyj i stowarzyszeń, działają na terenie gminy 5 Kółek Rolniczych, 2 kółka gospodyń wiejskich, Katol. Stow. Młodzieży (10 oddziałów męskich i żeńskich), Zw. eRzerwistów, 2 pododdziały Zw. Strzeleckiego, Tow. Czyteln Ludowych i in.

Budżet gminy na r. 1936/37 wynosi zł 23.218, w tym zł 4.176 na opiekę społeczną, na oświatę zł 6.286 i na zdrowotność publiczną zł 540.

Do Zarządu Gminy należą pp.: wójt Rychert Józef, podwójci Keslinka Franciszek, ławnicy: Bysewski Leonard, Hewelt Feliks. Sekretarzem gminy jest p. Trzebiatowski Leon.

W skład Rady Gminnej wchodzą: Jan Dawidowski, Leon Hasse, Zygfryd Hewelke, Augustyn Engler, Jan Kieszkowski, Leon Klawiński, Józef Krauze, Franciszek Malz, ks. Meloch Bolesław, Mielewczyk Wiktor, Samson Feliks, Schlass Walenty, Piotr Wandtke, Józef Wiszniewski, Józef Zieliński i Wilczewski Michał.

GMINA PARCHOWO.

Gmina liczy 11.587 ha, ludności 3.594 mieszkańców i dzieli się na 8 gromad.

Gmina jest wybitnie rolnicza, ma ludność małorolną, gleba to liczne lotne piaski, bardzo silnie zalesiona, i to najsilniejsze z gmin pow. kartuskiego. Na terenie gminy nie rozwinęła się żadna gałąź przemysłu. Gmina posiada wiele jezior, z których największe znajduje się w posiadaniu wielkiego majątku niemieckiego.

Szkół powszechnych na terenie gminy istnieje 6, wszystkie we własnych budynkach. Siedziby gminy stanowi dawną siedzibę byłego starostwa parchowskiego z czasów przedrozbiorowych.

Na terenie gminy z organizacyj społecznych działają oddziały Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Stow. Młodzieży Katolickiej, straży pożarnej (4 oddziały), a zwłaszcza 2 oddziały kółek rolniczych T. R. P.

Budżet gminy zamyka się cyfrą zł 9.540, w tym opieka społeczna zł 1.420, zdrowotność zł 230, oświata zł 1.740.

Zarząd Gminy stanowią pp: wójt Piotr Łosiński, podwójci Syldatk Józef, ławnicy: Pobłocki Józef, Milkowski Józef.

Sekretarzem gminy jest p. Żołędź Leon.

Do Rady gminnej wchodzą pp.: Cybulski Antoni, Główczewski Władysław, Grzeńkowicz Augustyn, Jereczek Albin, Kreft Jan, Kuczkowski Jakub, Mielewczyk Józef, Nosiński Józef, Pawłowski Franciszek, Trzebiatowski Bolesław, Wałdowski Stanisław i Wiczkowski Feliks.

GMINA STĘŻYCA.

Obszar gminy wynosi 15.960 ha. Liczy ona koło 6.000 mieszkańców i dzieli się administracyjnie na 12 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy, przy czym gleba przeważa piaszczysta z dużym procentem nieużytków i lotnych piasków. Okolica jest słabo zalesiona. Na terenie gminy znajduje się stary kościół parafialny pod wezwaniem św. Katarzyny, pochodzący z XIII wieku.

Na terenie gminy znajduje się najwyższy punkt Pomorza, a mianowicie góra Wierzyca (331 m. nad p. m.), a poza tym w Gostomiu znajduje się szybowisko szkolne.

Gmina, położona tuż nad jeziorem Raduńskim ściąga w porze letniej liczne rzesze turystów, letników, oraz sportowców — kajakowców z całego kraju.

Gmina posiada 11 szkół powszechnych, w tym 9 we własnych budynkach. Istnieją 4 oddziały straży ogniowej ochotniczej.

Na terenie gminy działa 6 Kółek Rolniczych oraz oddziały Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Stow. Młodzieży Katolickiej, Tow. Czytelni Ludowej.

Budżet gminy na r. 1936/37 wynosi zł 20.994, w tym opieka społeczna (największa bolączka gminy) zł. 8.686, oświata zł 4.191 i zdrowotność publiczna zł 280, oraz spłata długów 170 zł.

Grupa pp.: Wójtów i Sekretarzy



pow. Kartuskiego z p. Starostą Czarnockim po środku.

Do Zarządu Gminnego należą pp.: wójt Węsierski Feliks, podwójci Skrzypkowski Jan, ławnicy: Schultz Stanisław i Olej Wilhelm. Sekretarzem gminy jest pan Szulta Jan.

Do Rady Gminnej należą pp.: Wyczkowski August, Pawłowski Jan, Wesołowski Walerian, Blok Józef, Repiński Rajmund, Sieradzki Jan, Stencel Bronisław, Winczewski Roman, Hirsz Jakub Breski Jan, Dziennisz Bolesław, Gruchała Jan, Węsierski Józef, Szutenberg Leon, Gaude Wilhelm i Wilke Emil.

GMINA SIANOWO.

Gmina posiada przestrzeni 10.783 ha. i liczy ludności ponad 5.000. Dzieli się na 10 gromad.

Charakter gminy jest naogół rolniczy, znajdują się jednak także i liczne lasy państwowe o większych obszarach. Na terenie lasów państwowych, znajduje się jedyny na Pomorzu rezerwat Głuszców. Na terenie gminy znajduje się kościół parafialny z cudowną figurą Matki Boskiej z Dzieciątkiem, otaczana wielką czcią przez okoliczną ludność.

Gmina projektuje założenie własnej elektrowni, korzystając z naturalnej siły wodnej. Gmina projektuje również wybudowanie drogi do Miłoszewa, któraby połączyła się z powiatem morskim.

Na terenie gminy istnieje 11 szkół powszechnych we własnych budynkach, oraz 3 oddziały straży ogniowej, mieszczących się we własnych remizach.

Na terenie gminy działają oddziały szeregu organizacji i stowarzyszeń, jak T. C. L., Stow. Młodz. Katol., Zw. Rezerwistów, Związku Zachodniego. Ponadto działają 2 Kółka Rolnicze.

Budżet gminy na r. 1936/37 wynosi zł 15.250 z czego opieka społeczna zł 2.457, oświata zł 3.337 i zdrowotność zł 900.

Zarząd Gminy składa się z pp.: wójt Leon Barembruch, podwójci Alojzy Damps, ławnicy Józef Konkol i Bigus Jakub.

Sekretarzem jest p. Józef Kadowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Sikora Jan, Oller Józef, Cierocki Jan, Miotk Józef, Bobkowski Leon, Okrój Józef, Drywa Jan, Koss Leon, Konkol Antoni, Walkusz Józef, Machola Klemens, Miotk Leon.

GMINA KAMIENICA SZLACHECKA.

Obszar 8.513 ha, z ludnością 4.912 mieszkańców. Grunty piaszczyste, kamieniste. Na terenie gminy znajduje się 3 największe na Pomorzu jezioro, a mianowicie jezioro raduńskie o obszarze 1019 ha. Ludność uboga, składa się przeważnie z małorolników. Eksploatacja kamieni w Borucinie i 1 cegielnia w Wygodzie. W roku 1936-ym przystąpiono do budowy umocnionej drogi dojazdowej z Borucina do siedziby gminy, t. j. do Kamienicy.

Na terenie gminy znajduje się 9 szkół powszechnych, w tym 5 we własnych budynkach, ponadto istnieją w gminie 3 oddz. straży ogniowej.

Z organizacyj i stowarzyszeń istnieją 3 Kółka Rolnicze, oddziały Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Zw. Powstańców, i Wojaków, Kat. Stow. Młodzieży i t. p.

Budżet gminy na r. 1936/37 wynosi zł 14.054, z tego na opiekę społeczną

Gm. Żukowo — Rada Gminna.



zł 2.490, na oświatę zł 5.655 i na zdrowotność zł 110, oraz zł 290 na spłatę długów.

Do Zarządu Gminy wchodzą pp.: wójt Józef Bigus, podwójci Kleist Jan, ławnicy Jan Blok, Gojtowski Jan.

Sekretarzem jest p. Feliks Daszkowski.

Skład Rady Gminej jest następujący: Józef Byczkowski, Okrój Augustyn, Lewna Józef, Cichosz Antoni, Ustowski Jan, Licbarski Józef, Penk Józef, Koszałka Walerian, Reiter Jakub, Węsierski Franciszek, Hinca Teofil i Hinca Antoni.

GMINA ŻUKOWO.

Obszar gminy wynosi 10.888 ha, mieszkańców posiada obecnie 6.700, administracyjnie dzieli się na 10 gromad.

Charakter gminy jest rolniczo - przemysłowy, znajdują się tu bowiem elektrownia powiatowa, fabryka kafli, tartak i 3 młyny i t. d. Silnie rozwinięte jest rzeźnictwo, znajduje się bowiem na terenie gminy ok. 30 rzeźników, produkujących głównie dla Gdańska i Gdyni.

Żukowo stanowi jedną z najstarszych miejscowości powiatu kartuskiego. Powstało ono, jako fundacja księcia pomorskiego Mestwina I w r. 1209 i swego czasu obejmowało połowę dzisiejszego powiatu kartuskiego i morskiego a m. in. Oksywie, Obłuże i Pogowe, a więc tereny obecnej Gdyni. Około r. 1226 Światopełk książę Pomeranii założył klasztor i kościół Panien Zakonu Premonstrateńskiego.

Parafia w Żukowie powstała w roku 1863 i od tego okresu posiada jeszcze dzisiaj obszar 264 ha ziemi.

Jako gmina powstało Żukowo w kwietniu 1935 r. Od tego czasu przeprowadzono gruntowny remont wszystkich szkół oraz zbudowano jedną nową.

Na terenie gminy istnieje ogółem 10 szkół powszechnych, wszystkie we własnych budynkach. Straży ogniowej istnieje 5 oddziałów, w tym jeden został przez gminę zaopatrzony w motopompę .

Z organizacyj społecznych działają 2 oddziały Zw. Strzeleckiego (b. żywotny), Zw. Rezerwistów, Stow. Młodz. Katolickiej, najstarszy oddział Zw. Powstańców i Wojaków, 8 kółek rolniczych, kółko gospodyń wiejskich, Pol. Zw. Zachodniego i t. d.

Na czele gminy stoi Zarząd w składzie: pp.: wójt. Wincenty Żabiński, podwójci Leon Wendk, ławnicy Czerwionka Augustyn, Łuczak Józef.

Sekretarzem jest p. Bolesław Witek.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Baradziej Piotr, Block Herman, Cylkowski Józef, Cyperski Paweł, Gabrych Anastazy, Hinz Augustyn, Kaleta Piotr, Kankowski Jan, Laskowski Ksawery, Mehring Augustyn, Poćwiardowski Florian, Schröder Leon, Szalewski Jan, Tempski Leon, Wendt Augustyn i Zielke Otomar.

Budżet Gminy na r. 1936/37 wynosi zł 20.344, w tym na opiekę społeczną zł 4.380, oświatę zł 3.500 i zdrowotność publiczną zł 510. Majątek gminy wynosi zł 248.000.

GMINA SULECZYNO.

Obszar gminy wynosi 12.316 ha, ludności liczy 5.450, dzieli się administracyjnie na 9 gromad.

Charakter gminy jest czysto rolniczy, przy czym przeważa gleba piaszczysta.

Na terenie gminy istnieją w Mściszewicach pola morenowe z czasów epoki lodowcowej, stanowiące dzisiaj własność Wydziału Powiatowego. Podlegają one specjalnej ochronie. Poza tym na terenie gminy stwierdzono w bardzo wielu miejscach groby przedhistoryczne. Gmina poza tym posiada liczne jeziora o wielkiej powierzchni.

Na terenie gminy istnieje 7 oddziałów szkół powszechnych. Poza tym projektuje się budowę nowej szkoły we wsi Wydmuchowo na co już uzyskano odpowiednie fundusze i uzyskano dobrowolne ofiary miejscowego społeczeństwa

Na terenie gminy działa oddział Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów i inne, a przede wszystkim Kółko Rolnicze.

Budżet gminy na 1936/37 wynosi zł 13.816, z czego na opiekę społeczną zł 2.041, na oświatę zł 4.168 i na zdrowotność zł 300.

W skład Zarządu Gminnego wchodzą: wójt Rudolf Bronk, podwójci Dąbrowski Jan, ławnicy Krefta Robert, Kobiela Józef,

Sekretarzem jest p. Becker Franc.

Do Rady Gminnej należą pp.: Dąbrowski Bazyli, Dąbrowski Feliks, Forniela Walerian, Woelke Józef, Sychta Juliusz.

GMINA PRZODKOWO.

Obszar gminy wynosi 6.583 ha, mieszkańców liczy 5.383, podzielona jest na 7 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy, przy czym gleba przeważa żytnio-kartoflana. Ludność składa się z drobnych rolników. Większych majątków niema.

Na terenie gminy istnieje 10 szkół powszechnych, w tym 9 szkół mieści się we własnych budynkach. Na terenie gminy znajduje się, utrzymywanych w bardzo dobrym stanie 14 klm. dróg bitych.

Straży ogniowych liczy gmina 1 oddział we własnej remizie, zaopatrzonej w odpowiedni sprzęt.

Gmina wykazuje żywotną działalność 3 Kółek Rolniczych, ponadto istnieją oddziały Katol. Stow. Młodzieży, Związku Rezerwistów, Związek Powstańców i Wojaków, oraz stowarzyszenie śpiewacze.

Budżet gminy na r. 1936/37 wynosi zł 13.776 z czego na opiekę społeczną wypada zł 1.601, na oświatę zł 4.000 i na zdrowotność publiczną zł. 300.

W skład Zarządu Gminnego wchodzą pp.: Wicki Augustyn — wójt, Brunon Pipka — podwójci, Karkowski Franciszek, Mering Bernard — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Tamyła Jan.

Do Rady Gminnej należą pp.: Bach Franciszek, Bach Augustyn, Baranowski Bernard, Bieszk Aleksander, Hirsz Jan, Hirsz Jakub, Strych Leon, Grotha Józef, Mazur Jan, Meryng Jan, Mioskowski Augustyn, Okroj Leon, Radoniski Ksawery, Sikora Jan, Walaszkowski Jan, Wicki Leon.

GMINA GORĘCZYNO.

Obszar gminy wynosi 10.694 ha, mieszkańców liczy 5.362, dzieli się na 15 gromad.

Charakter gminy jest czysto rolniczy, przy czym przeważa gleba piaszczysta i gliniasta. Jest to piękna okolica letniskowa, to też ruch turystyczny stanowi latem jedno z poważniejszych źródeł dochodu mieszkańców. Zwłaszcza zasługuje na uwagę piękne jezioro Ostrzyckie o powierzchni ok. 150 ha.

W dziedzinie inwestycji na terenie gminy, przy pomocy Funduszu Pracy buduje się drogę bitą o charakterze turystycznym z Wierzycy — najwyższego wzniesienia Pomorza (331 m.), przez Ostrzycę do Brodnicy.

Poza tym gmina z funduszów i powiatowych jest w trakcie brukowania drogi z Somunima do Poręczyna.

Na terenie gminy znajduje się

14 szkół powszechnych we własnych budynkach i 2 oddziały straży ogniowej. W Poręczynie znajduje się stary kościół parafialny, istniejący od XIV wieku.

Z organizacyj i stowarzyszeń działa tu 5 kółek rolniczych, a ponadto Koło Gospodyń Wiejskich, Koło Młodzieży Wiejskiej, Zw. Strzelecki, Stowarzyszenie Młodz. Katolickiej, Zw. Rezerwistów (118 członków); Polski Związek Zachodni i t. d.

Budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą zł 21.031, z czego preliminowano na opiekę społeczną zł 7.998 na oświatę zł 3.500 i na zdrowotność zł 310.

Wskład Zarządu Gminnego wchodzą p.p.: Maksymilian Litewski — wójt, Jan Wyrowski — podwójci, Józef Flisykowski i Robert Markowski — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Wojtera Franciszek.

Członkami Rady Gminnej są pp.: Augustyn Armatowski, Jan Armatowski, Michał Flisikowski, Wojciech Goldmann, Bolesław Górski, Józef Klein, Jan Grzenia, Leon Macuda, Jan Maliczewski, Brunon Ptach, Otoniar Ptach, Heronim Skierka, Herman Treder, Karol Ustowski, Józef Węsiora III, Franciszek Węsiorski.

Gminy pow. kościerskiego.

GMINA LIPUSZ.

Obszar gminy wynosi 13.000 ha, liczy ludności gmina 3.180 i dzieli się administracyjnie na 7 gromad.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy przy czym przeważa gleba piaszczysta. Na terenie gminy istnieje spółdzielczy Bank Ludowy.

Bank ten został założony w r. 1906, przetrwał on pomyślnie ciężkie lata zaboru pruskiego i wojny i na terenie gminy Lipusz i gmin okolicznych stanowił jedyną polską placówkę branży finansowej dla rolników. Bilans Banku Ludowego na ostatni rok wynosi złotych 300.000. Dyrektorem Banku jest p. wójt Stanisław Gackowski.

Gmina projektuje obecnie budowę szkoły we wsi Śluny oraz budowę domu dla ubogich.

Na terenie gminy istnieje 6 szkół powszechnych w tym 4 mieszczą się we własnych budynkach, przy czym jedna ze szkół, w Lipuszu jest 7 klasowa. Gmina posiada 1 oddział straży ogniowej. Stosunek ludnościowy na terenie gminy jest następujący: polacy 99%, mniejszość — 1%.

Na terenie gminy istnieją 2 kółka rolnicze. poza tymi działają oddziały kółka hodowli owiec a z organizacyj społecznych oddziały Zw. Strzeleckiego, Stow. Młod. Katolickiej, Zw. Rezerwistów, Zw. Wojaków i Powstańców.

Grupa p.p.: wójtów i sekr. pow. Kościerskiego



Grupa p.p.: wójtów i sekr. pow. kościerskiego: *górą od lewej do prawej p.p.:* Robert Mhor, Bolesław Ogrodowski burmistrz m. Skarszewy, Mieczysław Buczkowski sekr. gm. Dziemiany, Jan Zakrzewski sekr. gm. Skarszewy, Hubert Węsierski wójt gm. Liniewo, Stanisław Gackowski wójt gm. Lipusz, Augustyn Freda wójt gm. Nowa - Karczma.
dołem od lewej do prawej p.p.: Emil Wiecki wójt gm. Skarszewy, Michał Kleineder sekr. gm. Nowa - Karczma.

Budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się sumą zł. 11.200 z czego na opiekę społeczną zł. 1.500, na oświatę zl. 3.000 i na zdrowotność zł. 280.

W skład Zarządu Gminnego wchodzą p p. wójt Stanisław Gackowski, podwójci Aleksander Renk, ławnicy Dyonizy Kołpacki i Leon Rolbiecki. Sekretarzem gminy jest p. Antoni Weltrowski.

Do Rady Gminnej należą p.p. Franciszek Boszyszkowski, Bolesław Błaszkowski, Józef Cybulski, Eugeniusz Ciechowski, Józef Dziemiński, Alfons Fostomski, Piotr Huzarek, Marcin Hering, Teofil Januszewski, Jan Kreft, Anastazy Rykowski i Alojzy Stoltman.

GMINA KOŚCIERZYNA — WIEŚ.

Obszar gminy wynosi 25.059 ha, liczy ludności 8.265 i dzieli się administracyjnie na 22 gromady.

Charakter gminy jest rolniczy przy czym istnieją również 2 gorzelnie, 2 tartaki, 6 młynów wodnych.

Na terenie gminy w miejscowości Wdydze istnieje słynne Muzeum Kaszubskie, zawierające najstarsze eksponaty kaszubskie, jak spusty rolnicze i hafty. W Wdydzach też powstawał pierwszy ośrodek haftów kaszubskich.

W ostatnim okresie gmina wybudowała szkołę powszechną w Sarnowach oraz jeden most nowy i remont kilku starych.

Na terenie gminy istnieje 16 szkół powszechnych, wszystkie we własnych budynkach. Istnieje tutaj 7 oddziałów straży ogniowej dostatecznie zaopatrzonych.

Na terenie gminy istnieje 9 kółek rolniczych, oddział Zw. Strzeleckiego, 2 oddziały Zw. Rezerwistów, 4 oddziały Kat. Stow. Młodzieży, koła Gospodyń Wiejskich.

Budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się sumą zł 20.695 z tego na opiekę społeczną zł. 36.70, na oświatę zł. 4.411 i na zdrowotność publiczną zł. 620.

Na czele gminy stoi Zarząd w składzie pp.: wójt Lass Rudolf, podwójci Ciesielski Jan, ławnicy Gruba Michał i Gierszewski Jakub. Sekretarzem gminy jest p. Mohr Robert.

W Skład Rady Gminnej wchodzą p p.: Jan Breza, Walenty Gałęski, Jan Cyrzan, Aleks. Grulkowski, Hiller Wiktor, Kujach Józef, Jaszewski Teodor, Okrój Lucjan, Plata Michał, Strahl Marcin, Sknierawski Józef, Stankowski Franciszek, Trzebiatowski Józef, Tryba Leopold i Zaborowski Franciszek.

GMINA DZIEMIANY.

Obszar gminy zajmuje 12.400 ha, w tym 4.600 ha. lasów. Gmina liczy 3.662 mieszkańców. Dzieli się na 7 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy, przy czym ludność zajmuje się również i rybołóstwem. Gleba przeważa piaszczysta, część ludności znajduje zatrudnienie w lasach państwowych, trudni się również grzybobraniem.

Z inwestycyj gmina przeprowadziła ostatnio jeden gruntowny remont szkoły.

Na terenie gminy znajduje się 10 szkół powszechnych, 8 we własnych budynkach i 2 w wydzierżawionych. Oddziałów straży ogniowej gmina posiada 3, we własnych remizach.

Na terenie gminy działają 2 Kółka Rolnicze, oddziały: Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Zw. Zachodniego, Stow. Młodz. Katolickiej i t. d.

Budżet gminy na r. 1936/37, zamyka się sumą zł. 11.800. — w tym na opiekę społeczną przeznaczono

zł 1.200, — na oświatę zł 3.546, — i na zdrowotność zł 215.

Do Zarządu gminy należy się pp.: wójt Alojzy Schultz, podwójci Jan Bruski, ławnicy Bonifacy Radomski i Stanisław Rekowski. Sekretarzem gminy jest p. Mieczysław Buczkowski.

Skład Rady Gminnej jest następujący: Teofil Eichman, Wiktor Wiecki, Jakub Skwierawski, Jan Narbloch, Alfons Radomski, Wiktor Łukowicz, Józef Ostrowski, Bronisław Rolbiecki, Sylwester Szopiński, Nikodem Grochowski, Franciszek Kuczkowski, Józef Laska.

GMINA NOWA KARCZMA.

Obszar gminy wynosi 8.500 ha, ludności liczy gmina 5.244 i dzieli się na 12 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy, przy czym na terenie gminy znajdują się 2 gorzelnie i 3 młyny. Gleba przeważa żytnio-kartoflana, ludność składa się przeważnie z małorolnych, istnieją jednak również 3 większe majątki ziemskie.

Gmina projektuje w najbliższej przyszłości wybudowanie szkoły powszechnej II stopnia oraz budynku zarządu gminnego.

Na terenie gminy znajduje się 10 szkół powszechnych, wszystkie we własnych budynkach. Istnieje 8 oddziałów straży ogniowej ochotniczej, we własnych remizach.

Na terenie gminy działają 3 Kółka Rolnicze, oddziały Związku Strzeleckiego, Zw. Zachodniego, Zw. Rezerwistów oraz 2 Koła Gospodyń wiejskich i oddziały Stow. Młodz. Katolickiej.

Przy pomocy finansowej Urzędu Wojewódzkiego, otrzymano na terenie gminy dzieciniec, obliczony na 40 dzieci.

Budżet gminy na r. 1936/37, wynosi zł 16.800, w tym na opiekę społeczną zł 3.500. — na oświatę zł 3.900. i na zdrowotność zł 1.030.

W skład Zarządu Gmin. wchodzą pp.: wójt Augustyn Freda, podwójci Zygmunt Sarnowski, ławnicy Bernard Bonin i Jan Dysasz. Sekretarzem gminy jest p. Michał Kleineder.

Skład Rady Gminnej jest następujący: Plichta Franciszek, Wencel Paweł, Jan Jankowski, Plichta Franciszek II, Aszyk Leon, Reiter Franc., Pałasz Franc. Brzeski Józef, Steinke Bernard, Smuczyński Augustyn, Mühlbrodt Jan, Stosik Leon.

GMINA STARA KISZEWA.

Obszar gminy wynosi 17.200 ha, ludności liczy gmina koło 8.000 i dzieli się administracyjnie na 16 gromad.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy, przy czym ludność w dużej mierze trudni się handlem, wywożąc nabiał do większych miast, jak Gdynia, Tczew, Bydgoszcz.

Na terenie gminy znajdują się ruiny Zamku kiszewskiego, sięgające swymi początkami wieku XIV.

W dziale inwestycyj gmina wybudowała nowy most w Konarzynach.

Na terenie gminy istnieje 14 szkół powszechnych, w tym 13 w budynkach własnych. Oddziałów straży ogniowej istnieją 4 w remizach własnych.

W gminie działają 6 Kółek Rolniczych, oddział Koła Przyjaciół Zw. Strzeleckiego z 1 pododdziałem, oddziały Zw. Zachodniego i Stow. Młodzieży Katolickiej.

Budżet gminy na r. 1936/37, wynosi zł 21.000, w tym na opiekę społeczną zł 3.460, na oświatę zł 5.000 i na zdrowotność publiczną zł 891.

Na czele gminy stoi wójt komisaryczny p. Okrój Antoni, podwójt komisaryczny Bałachowski Jan. Ławnicy — Chmura Józef, Gołuński Stanisław. Sekretarzem gminy jest p. Kurlandt Paweł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Banach Alojzy, Gołuński Wiktor, Grulkowski Józef, Hinc Bernard, Klamami Jan, Kujajewski Franciszek, Łącki Andrzej, Müller Bernard, Rogaczewski Paweł, Ryngwelski Piotr, Styp - Rekowski Paweł, Orlikowski Józef, Sędzicki Paweł, Wyrkus Józef, Wiczanowski Franciszek i Zabrocki Jan.

GMINA SKARSZEWY — WIEŚ.

Obszar gminy wynosi 10.942 ha, ludności liczy gmina 5.193 i dzieli się administracyjnie na 10 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy, przy czym gleba jest rozmaita od żytnio - kartoflanej do pszennej.

Gmina przewiduje przebudowę i rozbudowę jednej szkoły powszechnej w Nowym Wiecu (2 klasowa).

Na terenie gminy znajduje się 9 szkół powszechnych, wszystkie we własnych budynkach. straży ogniowej 3 oddziały również we własnych remizach.

Na terenie gminy działa 6 Kółek Rolniczych, Kasa Stefczyka oraz oddziały Stowarzyszeń: Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Polski Zw. Zachodni, Stow. Młodzieży Katolickiej i in.

Budżet gminy na rok 1936/37, zamyka się kwotą zł 17.000, w tym preliminowano na oświatę zł 2.290, na opiekę społeczną zł 2.600., i na zdrowie publiczne zł 850.

Zarząd gminy stanowią pp.: wójt Wiecki Emil, podwójci Gołmiski Franciszek, ławnicy Pysznik Stanisław, Wąs Jan. Sekretarzem gminy jest p. Jan Zakrzewski.

W skład Rady Gminnej wchodzą: Wiecki Władysław, Kamiński Józef, Freda Teofil, Smukała Franciszek, Tysarczyk Andrzej, Kleina Józef, Pioczkowski Józef, Wierzba Walerian, Potulski Jakub, Skłodowski Franciszek, Kaizer Albert, Urban Jan, Gajewski Władysław, Schwartz Aleksander, Baran Adam i Becker Elżbieta.

GMINA LINIEWO.

Obszar gminy wynosi 12.000, ha i posiada ludności 6.300, dzieli się administracyjnie na 12 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy, gleba przeważa żytnio - kartoflana, pewna jednak niewielka część jest również i ziemi pszennej. Na terenie gminy organizuje się obecnie mleczarnia spółdzielcza.

Od czasu do czasu, przy robotach ziemnych wydobywa się, zwłaszcza we wsi Niedamowo Stare urny przedhistoryczne, które przesłane będą do Muzeum Ziemi Pomorskiej.

Na terenie gminy istnieją liczne kółka rolnicze, a poza tym oddziały: Zw. Strzeleckiego, Stow. Młodz. Katolickiej, Zw. Zachodniego, Zw. Rezerwistów, Wojaków i Powstańców i t. d.

Na terenie gminy istnieje 12 szkół powszechnych, wszystkie we własnych budynkach jak również 2 oddziały straży ogniowej.

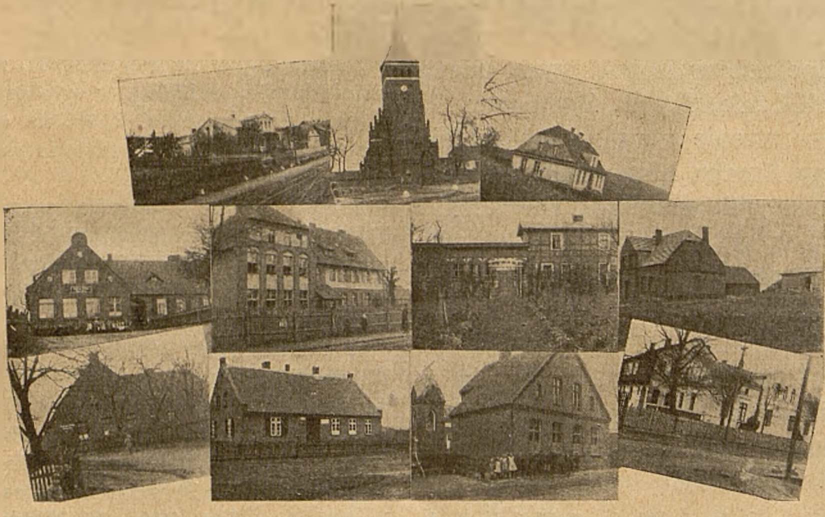
Budżet gminy na r. 1936/37 wynosi kwotę zł 20.500, — w tym na opiekę społeczną zł 4.238, na oświatę zł 4.789 i na zdrowie publiczne zł 710.

Do Zarządu Gminnego należą pp.: wójt Hubert Węsierski, podwójci Paweł Bałachowski, ławnicy Julian Sehutenberg i

Leon Kocznik. Sekretarzem gminy jest p. Kazimierz Czapliński.

W skład Rady Gmin. wchodzą pp.: Józef Mazur, Jan Bieliński, Józef Loroch, Teodor Stil'er, Leon Nakielski, Dominik Schulz, Augustyn Block, Jan Werra, Julian Esden-Tempski, Franciszek Łukowicz, Leonard Pozorski, Augustyn Studziński, Leon Kalirzewski, Jan Myszkier, Jan Cylkowski, Fr. Orlikowski.

Gminy pow. tczewskiego.



Gm. Tczew — Wieś — U Góry od lewej do prawej: Gospodarstwo rolne p. R. Woykego; Kościół w Miłobądzu; plebanja w Lubiszewie. *Pośrodku:* Szkoła w Maleninie; Szkoła w Suchobrzegach; Lokal wycieczkowy w Dąbrówce; Gospodarstwo osadnika J. Makskiego. *U dołu:* Szkoła w Miłobądzu; Szkoła w Dąbrówce; Szkoła w Lubiszewie; Gospodarstwo E. Szreibera.

GMINA TCZEW WIEŚ.

Gmina zajmuje 8368 ha. Ludności liczy 6.138. Administracyjnie podzielona jest na 11 sołectw.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy, przy czym stosunek gospodarstw drobnych jest przeważający. Na drobną własność przypada około 80%. Ze względu na pobliże Tczewa i Gdańska większość gospodarstw drobnych zajmuje się ogrodnictwem, dla tego też rentowność gospodarstw jest naogół dobra. W związku z rolniczym charakterem gminy, główny nacisk gospodarki gminnej prowadzony jest w kierunku rolniczym. Na terenie gminy pracują intensywnie 4 kółka rolnicze.

Ogółem w Zarządzie Gminy oraz gromad znajduje się około 45 klm dróg w tem brukowanych około 12 klm. Mostów gmina konserwuje 17 z tych 7 całkowicie przebudowanych od r. 1935—kosztem 3.350 zł. W roku 1935 t. j. w pierwszym roku powstania gminy wysadzono 250 drzewek owocowych.

Ogólny budżet gminy na rok 1936/37 wynosi 39.959 zł. w tem Zarząd ogólny (Dz. I) 11.140 zł. Drogi 1300 zł. Zdrowie publ. 1.095 zł. Opieka społ. 11.234 zł. Oświata 6.000 zł. Dodać należy, że gmina stosując się do zarządzeń p. Premiera obniżyła podatek gruntowy z 50% na 30% i nie pobiera podatku wyrównawczego.

Największym ciężarem gminy jest opieka społeczna i bezrobocie, na co wydatki roczne sięgają, jak widać, 11.234 zł, która to jednak suma nie zaspakaja nawet 50% potrzeb gminnych. Stan ten tłomaczyć należy głównie dużym przyrostem członków rodzin.

Szkół powszechnych gmina liczy 9 i wszystkie we własnych budynkach gminnych. W tem 5 jednoklasowych, 3 dwuklasowe i 1 trzyklasowa. Zaznaczyć należy, że gmina przebudowała w r. 1935/36 kompletnie budynek szkoły w Lubiszewie kosztem 1.200 zł. Oraz dokonano szeregu mniejszych remontów kosztem około 2.000 zł.

W dziale zdrowia zanotować warto, że gmina posiada 18 studzien artezyjskich rozrzuconych po gromadach a te wszystkie stoją na wysokości zadania.

Z organizacyj na pierwszym miejscu wymienić należy 5 straży pożarnych, z których na wyróżnienie zasługuje straż pożarna w Miłobądzu. Nadto znajduje się 7 pododdziałów Związku Strzeleckiego. 2 placówki powstańców i wojaków oraz 2 Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży.

Wójtem gminy od kwietnia 1935 r. jest p. Stanisław Cejrowski — były naczelny sekretarz Wydziału Powiatowego w Gniewie.

Sekretarzem gminy jest p. Edmund Kowalewski.

Członkami Zarządu są pp.: Kazimierz Brzoskowski — podwójci, Roman Woyke i Stanisław Mazurowski ławnicy.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Mgr. Maksymiljan Antoniewicz, Franciszek Bugalski, Franciszek Dragański, Teofil Drążek, Leon Grabowski, Franciszek Gniot, Wawrzyniec Kowalkowski, Jan Miszkel, Józef Piaskowski, Józef Ptaszek, ks. proboszcz Bolesław Piechowski, Józef Plutowski, Leon Sztencel, Jan Sikorski, Apolinary Wojnowski, Augustyn Wołołoszek.

GMINA PELPLIN WIEŚ.

Obszar gminy wynosi 7.137 ha. Ludności liczy 4.019. Administracyjnie podzielona jest na 7 sołectw.



Gm. Tczew — Wieś: — Członkowie Rady.



Gmina Pelplin: Członkowie Zarządu i Rady gminnej; szkoła rolnicza; elektrownia Stocki - Młyn.

Gleba na terenie gminy jest w 65% pszenno - buraczana, pozostała część żytnio - kartoflana. Na terenie gminy działają 4 Kółka Rolnicze. Istniejące gospodarstwa prowadzone są w kierunku hodowlanym jak również znajduje się szereg plantacyj buraczanych ze względu na cukrownię pelplińską.

Ogółem gmina utrzymuje 56 klm. dróg, w tej liczbie 6 klm. dróg bitych.

Szkół na terenie gminy znajduje się 7, wszystkie mieszczą się we własnych budynkach.

Ogólny budżet na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 21.048,62 zł, w tem Zarząd ogólny 10.609,08 zł, oświata 2.290,54 zł, zdrowie publiczne 820 zł, opieka społeczna 4.794 zł.

Uciążliwą dla gminy jest opieka społeczna z uwagi na to, że gmina posiada 150 bezrobotnych.

Z organizacyj społecznych są tu: 3 straże pożarne, 5 pododz. Zw. Strzeleckiego, 1 oddz. Zw. Zachodniego i 1 oddz. Katolickiego Stow. Młodzieży.

Członkami Zarządu są pp.: Hubert Sikorski — wójt i Jan Pawlik — podwójci i Stanisław Mania i Walenty Szczepan — ławnicy.

Sekretarzem Zarządu jest p. Dominik Stefaniak.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Antoni Brejski, Bernard Czubek, Józef Domian, Leonard Flizik, Hipolit Hillar, Jan Chase, Edmund Kentzer, Paweł Mania, Antoni Rozkwitalski, Marcin Targowski, Józef Wysocki i Kazimierz Zajączkowski.

GMINA GODZISZEWO.

Obszar Gminy wynosi 7.134 ha, podzielona jest na 10 sołectw.

Pod względem gleby gmina dzieli się na 2 części. 60% żytnio-kartoflanej i 40% pszenno - buraczanej. Na terenie gminy żywotną działalność przejawiają 4 kółka rolnicze z których najliczniejsze są w Turzy i Boroszewie. W dziale hodowlanym wymienić należy maj. Gołębiewko hr. Mielżyńskiego, odznaczający się zarodową oborą.

Na utrzymaniu Gminy znajduje się 34 klm dróg w tej liczbie dróg o twardej nawierzchni 7 klm.

Ogólny budżet Gminny na rok 1936/37 zamyka się cyfrą 29.851 zł. W tem Zarząd ogólny 12.653 zł. Oświata 5.008 zł. Zdrowie publiczne 2.500 zł. Opieka społeczna 2.900 zł.

Szkół gmina utrzymuje 8, 1-go, 2 i 3-go stopnia i wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. Stan wszystkich szkół jest zadawalniający, bowiem 3 szkoły zostały kapitalnie wyremontowane.

Życie organizacyjne jest tu dość rozwinięte są tu: 5 ochotniczych straży pożarnych, 4 Związku Strzeleckiego, 1 Oddział Zw. Młodej Wsi, 1 Oddział Zw. Zachodniego. 1 Stow. Młodz. Katolickiej.

Wójtem Gminy od kwietnia 1935 r. jest p. Jan Andersz.

Członkami Zarządu są pp.: Leon Leczkowski — podwójci oraz Aleksander Kaczyński, Franciszek Cyman — ławnicy.

Sekretarzem Gminy jest p. Mieczysław Sętkowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Władysław Borkowski, Antoni Deyna, Michał Elsner handlowiec, Franciszek Kleinschmidt, Wawrzyniec Kucharzyk, Franciszek Kos, Franciszek Malinowski nauczyciel, Jan Makowski, Józef Ossowski, Arno Prass, Bronisław Redzimski i Augustyn Szmuda. Ogółem 12 radnych.

GMINA MORZESZCZYN.

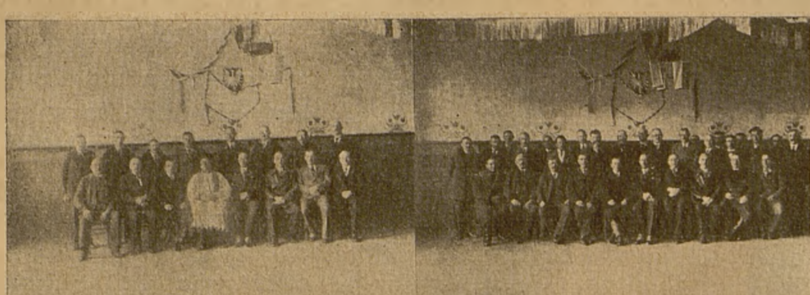
Obszar gminy wynosi 9.062 ha. Ludności liczy 6150 i jest podzielona na 11 sołectw.

Gleba na terenie gminy przeważa piaszczysto - gliniasta. Na terenie gminy znajdują się 4 kółka rolnicze, przy czym specjalnie ożywioną działalność przejawiają kółka w Nowej Cerkwi i Kierwałdzie.

Ogółem pod Zarządem Gminy znajduje się dróg gminnych i gromadzkich 87 klm, w tym 23,5 klm dróg bitych. Ponadto na terenie gminy znajdują się 4 mosty.

Gmina posiada 10 szkół we własnych budynkach i 2 w dzierżawionych, w tym 1 szkoła 6-klasowa. W Nowej Cerkwi przewidywane jest wybudowanie specjalnego budynku dla nowej szkoły 6-klasowej.

Gm. Morzeszczyn posiada 6 oddziałów straży pożarnej w remizach gromadzkich. Szczególnie dobrze wyekwipowane są straże we wsi Dzierżążno i Rzerzęcin.



Gm. Godziszewo: — Rada i sołtysi.

Grupa p.p.: wójtów i sekretarzy pow. tczewskiego



górą od lewej do prawej p.p.: St. Leszkowski sekr. gm. Gniew, Ledóchowski sekr. gm. Morzeszczyn, Stanisław Grzechnik sekr. Walichnowy, Maksymilian Brzeski podw. gm. Morzeszczyn, Hubert Sikorski wójt gm. Pelplin, Dominik Stefaniak sekr. gm. Pe'plin, Stanisław Cejrowski woj. gm. Tczew, Augustyn Czyżewski podw. gm. Janowo, Edmund Kowalewski sekr. gm. Tczew.
dołem od lewej do prawej p.: Władysław Wieliszewski podw. gm. Subkowy, Jan Mizak sekr. gm. Opalenie, Józef Dubiela wójt gm. Walichnowy, Mieczysław Sętkowski sekr. gm. Godziszewo, Zygmunt Trzciński sekr. gm. Janowo, Jan Anders wójt gm. Godziszewo Antoni Małolepszy wójt gm. Gniew, Juliusz Reptowski wójt gm. Opalenie, Wacław Chojnacki sekr. gm. Subkowy, Anastazy Wygocki wójt gm. Janowo.

We wsi Borkowo znajduje się dąb, który istnieje jeszcze od czasów Napoleona, nazywany ogólnie „Dębem Napoleona". Gmina przeprowadziła szereg inwestycyj między innymi wybudowała nowy most na rzece Jonce oraz dokonała naprawy nawierzchni drogowych i wyremontowała wszystkie budynki szkolne.

Na terenie gminy istnieje oddział Związku Strzeleckiego, Katolickie Stow. Młodzieży, T. C. L., Związek Zachodni.

Ogólny budżet gminny na 1936/37 zamyka się sumą zł 25.665,84 w tym największe wydatki przewidziane są na opiekę społeczną zł 5.907, na oświatę zł 5.085,68, na zdrowotność zł 1.240.

Gmina posiada 220 bezrobotnych, którymi opiekuje się, czerpiąc na ten cel fundusze z ofiar miejscowego rolnictwa.

Członkami Zarządu Gminnego są pp.: wójt Jan Kowalski, podwójci Maksymiljan Brzeski, ławnicy: Franciszek Hildebrand i Bogusław Wachowski. Sekretarzem jest p. Franciszek Ledóchowski.

Członkami Rady Gminnej są pp.: Feliks Grabowski, Jan Kanirowski, Jan Balewski, Michał Borkowski, Aleksander Szulc, Józef Pawelec, Józef Hoppe, Bronisław Fitzerman, Józef Kleina, Anastazy Sas, Paweł Firyn i Stanisław Trepno, Józef Mazella, Wawrzyniec Bieliński, Maksymiljan Kamiński i Józef Piernicki.

GMINA SUBKOWY.

Obszar gminy wynosi 9.285.3 ha. Ludności liczy 5.500. Administracyjnie podzielona jest na 9 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest dobra, przeważnie pszenno-buraczana. Na terenie gminy działają intensywnie 2 kółka rolnicze. Gospodarstwa rolne głównie prowadzone są w kierunku mleczarskim. W maj. Radostowo, dzierżawca p. Jerzy Skarżyński utrzymuje oborę zarodową i hodowlę koni półkrwi angielskiej. Dość dobrze prosperują tu 2 mleczarnie i gorzelnia.

Dróg bitych na swym utrzymaniu gmina ma 5 klm.

Szkół gmina posiada 9 przy czym wszystkie mieszczą się we własnych budynkach i są gruntownie wyremontowane.



Gm. Subkowy: — Kościół w Gorzędzieju z w. XIV.

Z organizacyj społecznych są: 4 straże ogniowe, 1 Związek Strzelecki z pięcioma pododdziałami i przy każdym z nich jest świetlica. Dalej są jeszcze 1 Zw. Rezerwistów, 1 Katolickie Stow. Młodzieży.

Z zabytków historycznych zanotować warto kościół z czasów św. Wojciecha w Gorzędzieju. W obecnym dworze wsi Subkowy mieścił się, podobno, pałac biskupi. Budowla ta datuje się z XIV w.

Ogólny budżet Gminy na r. 1936/37 wynosi 31.527,75 zł. W tem Zarząd Ogólny 12.547,26 zł. Oświata 3.635,50 zł. Zdrowie publiczne 1.123 zł. Opieka społeczna 10.104,85 zł. W dziale tym zaznaczyć należy, że gmina utrzymuje 102 ubogich.

Członkami Zarządu są pp.: Jan Weilandt — wójt, Władysław Wieliszewski — podwójci, Jan Kopicki i Jan Ćwikliński — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Wacław Chojnacki.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Józef Brandt, Franciszek Dąbrowski, Ludwik Guz, Antoni Górecki, Leon Kozłowski, Antoni Jama, Brunon Józef Lemke, Antoni Łazarski, Zenon Łubieński, Józef Mierzwa, Leon Neuman, Leon Piłat, Bernard Pałkowski, Jan Pomierski, Cezary Radzymiński, Alfons Wieczorek.

GMINA WALICHNOWY MAŁE.

Obszar gminy wynosi 6.549 ha, ludności liczy gmina obecnie około 4000, administracyjnie podzielona jest na 7 sołectw.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy, ziemia wyłącznie pszenno-buraczana.

Na terenie gminy znajduje się 7 szkół powszechnych, wszystkie we własnych budynkach.

Pod zarządem gminy znajdują się 2 klm dróg bitych gminnych.

Na terenie Walichnowy znajduje się 1 kółko rolnicze, 4 oddziały straży ogniowej ochotniczej, przy czym trzy znajdują się we własnych remizach. Ponadto w gminie znajduje się oddział Związku Rezerwistów, bardzo żywotny, oraz oddzia. Stow. Młodzieży Katolickiej.

Budżet Gminy na r. 1936/37 zamyka się ogólną cyfrą zł 24.658,— z tego na administrację przypada zł 9.092, na o-

piekę społeczną zł 8.150, na oświatę zł 4.537, pozatym duża stosunkowo suma, bo zł 1.339 przypada na spłatę długów.

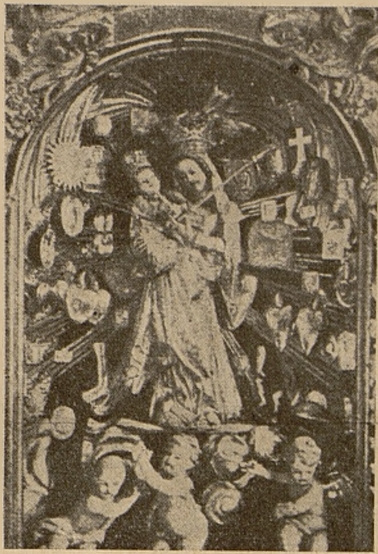
Zarząd Gminy stanowią pp.: wójt Dubiela Józef, podwójci Alojzy Kita, ławnik Thiel Bernard i Kreft Franciszek. Sekretarzem Gminy jest p. Stanisław Grzechnik. W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Franciszek Błażek, Dirksen Jan, Górecki Bernard, Gołyński Leon, Jankowski Stanisław, Klein Władysław, Laniecki Izydor, Neuman Franciszek, Pelcer Edwin, Stamirowska Zofia, Speth Ludwik, Wałaszewski Lucjan.

GMINA GNIEW — WIEŚ

Gniew - wieś liczy obszaru 7270 ha, ludności 5.200, podzielona jest na 8 sołectw. Jeśli chodzi o glebę, to przeważa ziemia pszenno - buraczana w 70%, 30% stanowi ziemia żytnia. Gmina posiada charakter większych posiadłości ziemskich, nie prowadzących jednak przedsiębiorstw przemysłu rolniczego.

Na terenie gminy znajduje się 7 szkół powszechnych, w tym 5 jednoklasowych i 2 dwuklasowe. W ostatnim okresie gmina wybudowała 2 mosty drewniane i jedną studnię artezyjską. Gmina liczy 5 oddziałów straży pożarnych ochotniczych, posiadających własne remizy. Istnieje oddział kółka rolniczego z 5 pododdziałami, istnieje również oddział Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów oraz Stow. Młodz. Katolickiej. Bractwo kurkowe z własną strzelnicą i parkiem o 16 morgach.

Na terenie gminy we wsi Piaseczno znajduje się uznane przez dalszą nawet ludność za cudowne miejsce (odwiedzane przez pielgrzymki) — studzienka niedaleko istniejącego od XIV wieku kościołka. Przy cudownej studzience znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej, umieszczony w kapliczce. Do figury Matki Boskiej w Piasecznie przyjeżdżał nawet modły dziękczynne odprawiać król Jan Sobieski.



Gm. Gniew — Wieś: — Cudowna figura Matki Boskiej w Piasecznie.

Budżet Gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą zł 25.481,— z tego na dział oświaty przypada zł 3.274, opieka społeczna 6.244, zdrowotność zł 9.141.

Na czele gminy stoi Zarząd Gminny w składzie pp.: wójt A. Małolepszy, podwójci Brunon Binerowski, ławnicy Maksymilian Rogaczewski i Feliks Czarnowski. Sekretarzem gminy jest Stanisław Leszkowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Kazimierz Ciożyński, Aleksy Olszewski, Paweł Orłowski, Adolf Stopel, Fryderyk Kwiatkowski, Alfons Wytsztok, Władysław Schulz, Jan Dworakowski, Bidecki Franciszek, Władysław Leśniewski, Marcin Gołkiewicz, Jan Pokorski.



Gm. Gniew — Wieś: — Zarząd Bractwa Kurkowego.

GMINA OPALENIE.

Obszar gminy wynosi 6685 ha, ludności posiada obecnie 4600, podzielona jest na 5 sołectw. Charakter gminy jest mieszany, dzięki sadownictwu, koszykarstwu, rybołówstwu.

Pod względem gleby gmina dzieli się m. in. po połowie na pszenno-buraczaną i żytnio - kartoflaną.

Gmina Opalenie posiada 7 szkół powszechnych, w tym 5 jednoklasowych, 1 dwuklasową i jedną 6-klasową, wszystkie we własnych budynkach. W gminie znajdują się 2 oddziały ochotniczej straży pożarnej. Ponadto na terenie gminy działają oddziały Zw. Studenckiego, męski i żeński, Związku Rezerwistów, Powstańców i Wojaków oraz Stow. Młodzieży Katolickiej. Z zabytków historycznych wymienić należy ciekawy architektonicznie kościół, liczący około 600 lat ufundowany swego czasu przez Hutten - Czapskiego.

Ponadto na terenie gminy istnieją cegielnia, dwa młyny, mleczarnia i serwarnia oraz tartak. Wreszcie w gminie znajduje się graniczny punkt przejsciowy do Prus Wschodnich. Na terenie Opalenia znajduje się 2500 ha lasów państwowych, dzięki którym, zwłaszcza miejscowość Widlico jest znana jako miejscowość wycieczkoletniskowa, malowniczo położona na wzgórzu nad Wisłą.

Budżet Gminy na rok 1936/37 zamyka się cyfrą zł 16.878 z czego na opiekę społeczną przewidziano wydatków zł 1.984, na oświatę zł 3.400, na zdrowie publiczne zł 1.198, na zarząd ogólny 9.538 zł.

Na czele gminy stoi Zarząd w osobach pp.: wójta Juliusza Reptowskiego, podwójciego Jana Mańkowskiego i ławników Franciszka Cieśniewskiego i Czesława Domochowskiego. Sekretarzem gminy jest p. Jan Mizak.

W sklad Rady Gminnej wchodzą pp.: Bąkowski Bernard, Dobski Jan, Głowiński Stanisław, Kłos Władysław, Kubowski Antoni, Kichler Jan, Lubomski Franciszek, ks. Rapior Alojzy, Stawicki Teofil, Schneider Jan, Troch Bolesław, Zgubiński Franciszek.

GMINA JANOWO.

Janowo jest najmniejszą gminą zbiorową w Polsce, mimo to posia-

da ajencję pocztową, posterunek policji. Urząd Celny i placówkę straży granicznej.

Gmina obejmuje 2739,71 ha, liczy ludności obecnie około 650, podzielona jest na 3 sołectwa. W posiadaniu gminy znajduje się jeszcze wóz, który stanowił w r. 1812 własność Napoleona i pozostał na Pomorzu w czasie marszu Napoleona na Moskwę.

Dróg bitych powiatowych gmina posiada 10 klm. Jedną szkołę powszechną 2 klasową w nowym budynku własnym, wzniesionym przez gminę w r. 1935. Jest to szkoła powszechna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na terenie gminy utrzymywana jest ochronka - przedszkole z 40 dziećmi.

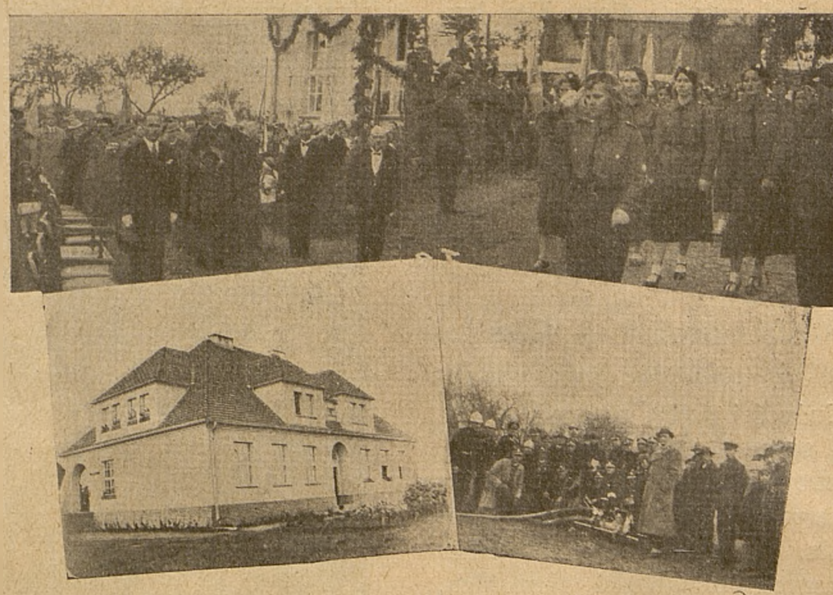
Gmina Janowo posiada charakter rolniczy, przy czym ludność zajmuje się ogrodnictwem i sadownictwem.

Na terenie gminy istnieje mleczarnia, znajdująca się w rękach właścicieli niemieckich, którzy w silny sposób wyzyskują miejscową ludność polską, płacąc jej zaledwie 1/4 ceny właściwej. Dzierżawcą mleczarni jest niemiec, nie będący nawet obywatelem polskim.

Gmina posiada kółko rolnicze, Związek Rezerwistów, Stow. Młodzieży Katolickiej, straż ogniową ochotniczą, jedyna na terenie powiatu, która posiada pompę motorową, zakupioną przez zarząd gminy Janowo w r. 1936.

Gmina remontuje obecnie jeden z budynków gminnych, celem umieszczenia w nim ubogich, znajdujących się na utrzymaniu gminy oraz zakupiła dla swoich ubogich baraki.

nicy Lipka Antoni i Delewski Anastazy. Sekretarzem gminy jest p. Trzciński Zygmunt.



Gm. Janowo: Górą — Poświęcenie szkoły im. Marszałka Piłsudskiego i defilada strzelczyń. *Dołem:* Szkoła im. Marszałka Piłsudskiego; Nowa motopompa strażacka.

Zaznaczyć należy, że jest to gmina pograniczna, położona na prawym brzegu Wisły w nizinie Kwidzyńskiej, przyznana Polsce od 16 sierpnia 1923 roku przez Radę Ambasadorów. Do tej decyzji przyczynił się patriotyzm mieszkańców Janowa, którzy w czasie plebiscytu i na długo przed nim, stale walczyli o polskość Pomorza. Do liczby wybitnych działaczy o wolność Pomorza należy zaliczyć podwójciego gminy p. Czyżewskiego.

Budżet Gminy na rok 1936/37 zamyka się cyfrą zł 8.444,81, z czego na opiekę społeczną przeznaczono zł 907, na oświatę zł 548, na zdrowotność zł 241,50.

Na czele gminy stoi Żarząd Gminny w składzie pp.: wójt Czygocki Anostazy, podwójci p. Czyżewski Augustyn, ław-



Grupa Radnych gm. Janowo.

Da Rady Gminnej wchodzą pp.: Albrecht Jan, Brucki Walenty, Gajewski Juliusz, Jagielski Władysław, Komorowski Franciszek, Leszkowski Jan, Napiontek Andrzej, Ogonowski Paweł, Polenc Józef, Śniątek Franciszek, Tollik Tadeusz i Wodzak Jan.

Gminy pow. świeckiego.

GMINA ŚWIECIE.

Obszar gminy wynosi 12.272 ha. Ludność liczy około 7.000. Administracyjnie podzielona jest na 9 gromad.

Gleba na terenie gminy jest przeważnie żytnio - kartoflana. Gospodarstwa rolne są tu średniej wielkości prowadzone w wysokiej kulturze rolnej. Z istniejących 3 Kółek Rolniczych najżywotniejszą działalność przejawia Kółko w Sulnówku. Zaznaczyć należy, że w częściowo rozparcelowanym maj. Morsk znajduje się stacja hodowli nasion prowadzona przez firmę warszawską „Udycz".

Dróg brukowanych gmina ma ogółem 4 km.

Szkół na terenie gminy jest 7 i wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. W r. b. gmina rozbudowała szkołę w Przechowie i

dzięki temu uzyskała 3-ci stopień mieszcząc tam 6 klas.

Czynnych jest w gminie 9 straży pożarnych, 1 oddz. Zw. Rezerwistów, 1 Powstańców i Wojaków, „Sokół” w gromadzie Przechowo rozwijający się b. pomyślnie, 2 Katol. Stow. Młodzieży.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 w wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi: 42.167 zł. W tem Zarząd ogólny 12.878 zł, oświata 3.473 zł, zdrowie publiczne 1.730 zł, opieka 9.006 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Paweł Pudełko — wójt kpt. rezerwy emeryt naucz. gimn. Odznaczony Krzyżem Walecznych, Bernard Delewski — podwójci, Antoni Grajewski i Jan Matyja — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Zdzisław Chmurzyński — ppor. rezerwy.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Marceli Bieliński, Julian Ciężkowski, Damazy Domachowski, Bolesław Figalski, Teodor Grzegorz, Stanisław Heina, Michał Hofman, Franciszek Igliński, Jan Karwasz, Leonard Kotowski, Józef Mroziński, Antoni Nieszczyżewski, Piotr Stosik, Paweł Tobolski, Paweł Pilcek i Alfred Wysokiński.

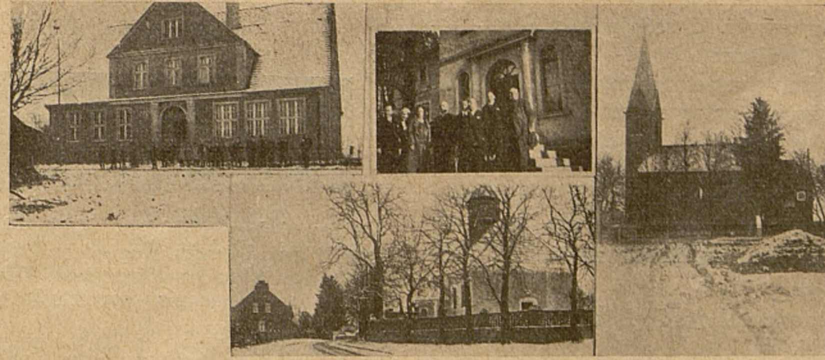
GMINA GRUCZNO.

Obszar gminy wynosi 6.800 ha. Ludności liczy 4.500. Administracyjnie podzielona jest na 8 gromad.

Gleba w 60% jest żytnio - kartoflana i 40% pszenno - buraczana. Istniejące tu 2 kółka rolnicze są b. żywotne, przy jednym z nich utrzymywany jest buhaj rasy holenderskiej.

Na terenie gminy znajdują się 3 jeziora, z tych największe jest jez. Topólno, obszaru 25 ha.

Szkół na terenie gminy jest 6 z tych szkoła w Grucznie 6-cio klasowa. Wszystkie szkoły mieszczą się we własnych budynkach.



Gmina Serock: szkoła powszechna, dworek maj. Kręgiel p. Montowskiego, kościół ewg., zabytkowy kościół katolicki.

Z organizacyj społecznych są na terenie gminy: 2 straże ogniowe, Zw. Zachodni, Zw. Rezerwistów, Koło L. O. P. P., L. M. K., 2 Stow. Młodz. Katol., 1 oddział Sokoła, 2 Koła Gospodyń Wiejskich.

Z zabytków historycznych najcenniejszym jest kościół w Topólnie w stylu barokowym z r. 1681.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 23.052 zł. W tem Zarząd Ogólny 8.532, Oświata 4.247. Zdrowie 1.785 zł. Opieka społ. 5.298 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Jan Łobocki — wójt, Alojzy Andrzejewski — podwójci, Franciszek Perlik i Teodor Koszałka — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Wład. Krzywka — z zawodu leśnik.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Władysław Draheim, Stanisław Korthals, Jan Pietrzak, Hipolit Kaczmarek, Maciej Koszowski, Juliusz Gitzbercht, Edward Jabs, Bronisław Majewski, Stanisław Sawicki, Konrad Baumgart, Józef Jopek i Julian Krzyżanowski.

GMINA SEROCK.

Obszar gminy wynosi 5.118 ha. Ludności liczy 3.500. Administracyjnie podzielona jest na 5 gromad.

Gleba na terenie gminy jest gliniasto-piaszczysta. Przeważają tu drobne gospodarstwa rolne prowadzone w dobrej kulturze rolnej. Zwłaszcza na uwagę zasługuje wysoko postawiona w gminie hodowla świń rasy angielskiej, bydła i częściowo koni. Bardzo żywotną działalność prowadzą tu 4 Kółka Rolnicze, przy których są Kółka hodowców trzody chlewnej. Jest też szereg gospodarstw rybnych, wysyłających zarybek poza teren Pomorza. We wsi Srock 3-ch rolników a mianowicie: pp.: Golnik Mieczysław, Weinert Józef i Nitka Jan, prowadzą gospodarstwa nasiennicze.

Pięknie położony jest w lasach i przyległy do jeziora Lipkosz, majątek Kręgiel wł. p. Stanisława Montowskiego znanego hodowcy w tej okolicy i doskonałego gospodarza.

Na utrzymaniu gminy znajduje się ponad 60 km. dróg w tem brukowanych jest 6 km.

Szkół na terenie gminy jest 5 i wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. Przy czym w Serocku ma być podniesiony stopień organizacyjny szkoły do 7-o kl. (obecnie jest 2-u klasowa).

Straży w gminie są 4, 2 pododz. Zw. Strzeleckiego, 1 oddz. Powstańców i Wojaków, 1 Katol. Stow. Młodz., Tow. Ludowe, Przysp. Rolnicze, które uzyskało 1-szą nagrodę z 4-ch gmin okolicznych, 4 Koła Gospodyń Wiejskich.

Z gromad gminy wyróżniają się: Łowinek — posiadający stary zamek hr. hr. Hutten Czapskich, w którego parku przechowały się niezwykle już rzadkie w Polsce drzewa cisowe. Nadto na podkreślenie zasługuje, w pracy administracyjnej sołtys tutejszy p. Antoni Gackowski. Pięknym parkiem — dawną siedzibą Ratkiewiczów, i dużym uspołecznieniem odznacza się gromada Brzeźno. Gromada Nowy Jasień malowniczo położona między jeziorami i lasami. Również pięknym położeniem odznacza się gromada Stary Jasiniec. Gromada Serock szczyci się starym kościołem parafialnym podobno jeszcze z w. XII.

Z zabytków historycznych cennym jest Zamek w Nowym Jasińcu ks. ks. Pomorskich w. XII. Mury te doskonale się za-



Grupa członków Zarządu i Rady gminy Świecie. Po środku b. wojew. pomorski Kirtiklis.

Grupa p.p.: wójtów i sekr. pow. świeckiego



Od lewej do prawej p.p.: Edmund Dachtera wójt gm. Pruszcz; Antoni Kołaczyk podw. gm. Serock; Kazimierz Łobocki wójt gm. Jeżewo; stanisław Choromański sekr. gm. Serock; Franciszek Wiecki wójt gm. Serock; Józef Berkowski sekr. gm. Jeżewo; Klemens Perlik sekr. gm. Pruszcz; Józef Weinert ławnik gm. Serock;

konserwowały. U stóp zamku płynie jezioro Zamkowe.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 10.322 zł, w tem Zarząd ogólny 4.609 zł, oświata 2.406 zł, opieka 1,600 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Franciszek Wiecki — wójt, Antoni Kołaczyk — podwójci, Stanisław Montowski i Józef Weinert — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Stanisław Choromański.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Mieczysław Golnik, Stefan Główczewski, Józef Gąsiorowski, Alojzy Pipowski, Jan Szczukowski, Jan Sienko, Jan Gackowski, Jan Kruczyński, Jan Stencel, Jan Papenfus i Franciszek Szpanel.

GMINA PRUSZCZ.

Obszar gminy wynosi 9.200 ha. Ludności liczy 4.600. Administracyjnie podzielona jest na 13 gromad.

Gleba na terenie gminy jest niemal wyłącznie żytnio- kartoflana. W 80% gospodarstwa prowadzą osadnicy po parcelacji majątków. Dość żywotne są na terenie gminy 4 Kółka Rolnicze, przy których są sekcje zbytu producentów trzody chlewnej. Na wzmiankę zasługuje stadnina koni zarodowych w maj. Grabowo p. Zygmunta Cichowskiego.

W zarządzie gminy jest 101 km. dróg, w tem 6 km. brukowanych.

Gmina projektuje zelektryfikowanie całego terenu oraz budowę gmachu zarządu gminnego.

Szkół na terenie gminy jest 9 jednoklasowych i jedna 6-cio oddziałowa. Wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. W najbliższym czasie gmina zamierza budować 7-o kl.szkołę w Pruszczu.

Straży ogniowych jest 7 dość dobrze wyposażonych w sprzęt. Nadto są: 2 oddz. Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistow, Powstańców i Wojaków, 1 Katol. Stow. Mł., 1 Katol. Stow. Ludowe, 2 Koła Gospodyń Wiejskich, 1 oddz. Kolejowego Przysp. Wojsk. i 1 oddz. Poczt. Przysp. Wojsk.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 24.300 zł. W tem zarząd ogólny 10.000 zł, oświata 5.000 zł, zdrowie 1.500 zł, opieka społ. 6.500 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Edmund Dachtera — kawaler orderu Virtuti Militari i trzykrotnego Krzyża Walecznych, Aleksander Szedler — podwójci, Julian Żółtowski i Jan Łabuszewski — ławnicy.

Sekretarzem od kwietnia 1935 r. jest p. Klemens Perlik.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Jakób Baumgart, Stanisław Balewski, Antoni Czajkowski, Antoni Górski, Antoni Kłobuchowski, Leon Korthals, Jan Niebojewski, Jan Partyka, Aleksander Sadowski, Dionizy Suwalski, Maksymilian Stawicki i Franciszek Szmelc.

GMINA ŚWIEKATOWO.

Obszar gminy wynosi 11.407 ha. Ludności liczy 5.100. Administracyjnie podzielona jest na 8 gromad.

Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana. Przeważają tu drobne gospodarstwa rolne, prowadzone w dość wysokiej kulturze. Czynne są na terenie 2 Kółka Rolnicze, przy których są kółka hodowców bydła zarodowego. Na podkreślenie zasługuje jeden z małorolnych hodowców — Józef Buczkowski z gromady Tuszyny, którego krowa otrzymała najwyższe odznaczenie Pomorskiej Izby Rolniczej. W Świekatowie dobrze prosperuje Spółdzielnia Mleczarska. Nadto na terenie gminy są 2 gorzelnie.

W roku przyszłym gmina przystępuje do zabrukowania 1,5 km. drogi ze Świekatowa do drogi bitej Stążki — Bruchniewo.

Ponieważ ważnym jest dla rozwoju gminy przystanek kolejowy aby łatwiej można dotrzeć do Bydgoszczy i Gdyni, przeto budowany będzie przystanek Świekatowo, kosztem gminy.

Szkół na terenie gminy jest 7 i wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. Przy czym gmina stara się, aby szkoła świekatowska uzyskała 2-gi stopień.

Teren gminy obfituje w lasy i jeziora, z których największe jest jezioro Świekatowskie, zajmujące 55 ha obszaru. Przy jeziorze zorganizowany został Klub Kajakowców.

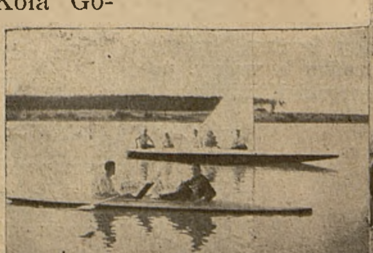
Straży na terenie gminy są 3, średnio zaopatrzone w sprzęt. Dalej są: 2 oddz. Zw. Strzeleckiego, 1 oddz. Powstańców i Wojaków, 2 oddz. Katol. Stow. Młodzieży, 1 Koło Gospodyń Wiejskich i Kasa Stefczyka.

Ogólny budżet na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 17.611 zł. W tem Zarząd ogólny 7.633 zł, oświata 4.528 zł, zdrowie publiczne 1.175 zł. Opieka społ. 2.200 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Andrzej Włoch — wójt, Marceli Cichowski—podwójci, Józef Buczkowski i Ludwik Nitka — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Jan Wąsowicz.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Szczepan Baumgart, Franciszek Duks, Jan Gackowski, Władysław Gołębiewski, Marceli Glinkowski, Władysław Ochędal, Ignacy Karwasz, Franciszek Klofta, Jan Koszowski, Józef Rzeźnikowski, Jan Rydzkowski, Dominik Krzywoszyński, Antoni Szulc, Alojzy Wojtalewicz, Sylwester Warmbier i Czesław Wojtacki.





Na lewo — jezioro Świekatowskie, *na prawo* — kościół paraf. w Świekatowie, u góry proboszcz, który własnym kosztem kościół ten budował.

GMINA DRZYCIM.

Obszar gminy wynosi 9.904 ha. Ludności liczy 8.000. Administracyjnie podzielona jest na 10 gromad.

Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana. Większość ziemi znajduje się wśród drobnych rolników, których gospodarstwa prowadzone są w dość wysokiej kulturze. Intensywnie pracuje jedno Kółko Rolnicze w Drzycimiu.

Ogółem na utrzymaniu gminy znajduje się 108,6 km. dróg, w tej ilości około 10 km. bruku.

Szkół na terenie gminy jest 8 i wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. Projektuje się budowę szkoły 7-o kl. w Drzycimiu.

Straży ogniowych są tu 4 b. dobrze wyekwipowanych, Zw. Rezerwistów, Koło Gospodyń Wiejskich i 2 oddz. Katol. Stow. Młodzieży.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 22.227 zł. W tem zarząd ogólny 10.892 zł, oświata 4.289 zł, zdrowie 1.460 zł, opieka społeczna 3.364 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Jan Gaca — wójt, Mieczysław Chudziński — podwójci, Władysław Kencer i Anastazy Kufel — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Edward Ossowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Piotr Chudziński, Medart Ratkowski, Antoni Miszker, Michał Wójcik, Paweł Januszewski, Józef Gaca, Stanisław Grajewski, Maciej Kontny, Józef Kufel, Józef Pawelec, Aleksander Wasilkowski, Anastazy Krzyżanowski, Józef Wójcik, Michał Maciejewski, Józef Żurek i Jan Siadak.

GMINA OSIE.

Obszar gminy wynosi 21.596 ha. Ludności liczy 6.870. Administracyjnie podzielona jest na 6 gromad.

Charakter gminy jest rolniczo-leśny, przy czym lasy zajmują 75% ogólnego obszaru. Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana, to też gospodarstwa rolne prowadzone są w średniej kulturze. Bardzo żywotne jest Kółko Rolnicze w Osiu, przy którym utrzymane są 2 knury zarodowe rasy angielskiej. W lasach państwowych — leśnictwo Sobiny, znajdują się okazy drzew niezwykle rzadkich już dzisiaj. Na zakończenie działu rolnego wymienić warto o mleczarni spółdzielczej w Osiu, która rozwija się niezwykle pomyślnie, pobudowała dom własny i zaopatrzona jest w najnowsze maszyny.

Na wzmiankę zasługuje, że na terenie gminy znajduje się Zakład Pomorskiej Elektrowni Krajowej Gródek w miejscowość Żur. Elektrownia ta wytwarza więcej energii niż centralna elektrownia w Gródku.

Szkół na terenie gminy jest 8 z tych jedna w Osiu 7-o klasowa. Wszystkie szkoły mieszczą się we w.asnych budynkach. Nadto również w Osiu gmina utrzymuje Szkołę Dokształcającą Zawodową.

Straży ogniowych są 4 dość dobrze zaopatrzone w sprzęt. Nadto są tu: Zw. Rezerwistów, 2 oddz. Zw. Strzeleckiego, Tow. „Sokół", Zw. Weteranów, 1 oddz. Katol. Stow. Młodz., Koło Gospodyń Wiejskich. B. czynne jest Tow. Wincentego à Paulo, Tow. Śpiewacze „Halka", które otrzymało 2-ą nagrodę na okręgowym zjeździe w Grudziądzu. Wspomnieć warto, że w Osiu jest 2-ch lekarzy, 2-ch dentystów, 1 weterynarz i apteka.

W r. 1931 Gmina wspólnie z Wydziałem Powiatowym i Komitetem P. W. wybudowała w Osiu boisko i strzelnicę. Nadto istnieją jeszcze 2 strzelnice Zw. Strzeleckiego w Łążku i Wierzchach.

Zaznaczyć należy, że na terenie gminy miejscowość Tleń jest uznana jako uzdrowisko, które tu cieszy się dużą frekwencją letników i turystów. Miejscowość ta położona jest ładnie wśród lasów i wąwozów.

W samym Osiu urządzony jest ogródek Jordanowski dla dzieci, przy którym są tereny zabaw sportowych.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 32.654 zł, w tem Zarząd ogólny 11.397 zł, oświata 9.666 zł, zdrowie 2.971 zł, opieka 6.070 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Ignacy Janiak — wójt zawodowy, oficer rezerwy, Józef Grabski — podwójci, Władysław Deręgowski i Bolesław Osiński — ławnicy.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Józef Sokołowski, Maksymilian Szamlewski, Tomasz Gehrke, Wiktor Tretkowski, Tomasz Nastrożny, Józef Fikus, Józef Schmidt, Walenty Kuzimski, Bolesław Gussmann, Ignacy Rytlewski, Władysław Felczykowski, Ludwik Zieliński, Józef Rytlewski, Paweł Kuzimski, Franciszek Milewski i Kazimierz Wojnowski.

GMINA JEŻEWO.

Obszar gminy wynosi 13.000 ha. Ludności liczy 7.500. Administracyjnie podzielona jest na 13 gromad.

Gleba na terenie gminy jest średnia, — żytnio-kartoflana. Niemal wyłącznie są tu drobne gospodarstwa rolne, prowadzone w kulturze dobrej. Czynne są na terenie gminy 4 Kółka Rolnicze. Zaznaczyć należy, że w gminie rozwinięta jest hodowla krów i świń bekonowych. Bardzo dobrze prosperuje mleczarnia spółdzielcza w Jeżewie.

Wsie: Jeżewo, Lipinki, Dąbrowa, Laskowice (stacja węzłowa) i Taszewskie Pole są całkowicie zelektryfikowane co ma duże znaczenie dla rolnictwa.

Gminnych dróg jest tu 118 km, w tem 3 km. dróg brukowanych.

Szkół na terenie gminy jest 11 w tych Jeżewska 7-o kl. oraz 3 dwuklasowe. Wszystkie szkoły mieszczą się we własnych budynkach. Z uwagi na to, że 7-o kl. szkoła w Jeżewie ma rozrzucone klasy w 3-ch budynkach, gmina zamierza wiosną b. r. przystąpić do budowy nowego gmachu szkolnego, któryby klasy skomasował.

Straże pożarne istnieją 2 dość dobrze zorganizowane. Nadto są: Zw. Rezerwistów, Tow. „Sokół", 2 oddz. Katol. Stow. Młodzieży. Z instytucyj kredytowych jest Bank Ludowy w Jeżewie.

Teren gminy jest pięknie położony między lasami i jeziorami szczególnie Dąbrowa obfituje w

Grupa członków Rady Gminy Jeżewo:



piękne miejsca górzyste, zalesione mające u stóp jezioro. Miejscowość ta ma wszelkie walory turystyczne i letniskowe.

Ogólny budżet gminy na rok 1936/37 zamyka się cyfrą 29.226 zł. W tem Zarząd ogólny 8.157 zł, oświata 10.484 zł, zdrowie i opieka 6.360 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Franciszek Łobocki — wójt, Karol Sapletta — podwójci, Bernard Urbański i Jan Werkowski — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Józef Berkowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Franciszek Borucki, Józef Gackowski, Władysław Gzela, Franciszek Koczorowski, Mieczysław Koseda, Jan Kusiński, Jan Kruczkowski, Zygmunt Liszkowski, inż. Stanisław Markowski, Bronisław Noga, Konrad Poćwiardowski, inż. Zdzisław Sakowski, Józef Sowiński, Konstanty Stachowicz, Antoni Wierzbicki i Leon Winklarz.

Gminy pow. tucholskiego.

GMINA TUCHOLA — WIEŚ.

Obszar Gminy wynosi 12.452 ha. Ludności liczy 4.000. Administracyjnie podzielona jest na 9 gromad.

Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana. Przeważa tu mniejsza własność rolna. Istniejące 4 Kółka Rolnicze pracują b. wydatnie. Przy jednym z nich utrzymywany jest knur zarodowy angielskiej rasy „Jorkskir". Licencjonowanych buhajów jest 10.

Gmina, jak i inne gminy w pow. tucholskim, ma opracowany 4-letni plan budowy dróg, przy czym w pierwszym rzędzie budowana będzie droga Łyskowo — Wielki Mędromiesz, długości 3 km. Materiał na budowę jest im przygotowany.

Szkół na terenie gminy, jest 6 niższego typu. Wszystkie we własnych budynkach. 4 szkoły zostały kapitalnie wyremontowane, kosztem około 3.000 zł. W przyszłym roku gmina rozpocznie budowę 3-y klasowej szkoły powszechnej w Kełpinie.

Straży na terenie gminy są 3 kompletnie wyposażone w sprzęt pożarny. Nadto są: 2 placówki powstańców i Wojaków, 4 oddz. Zw. Rezerwistów, 4 placówki Katol. Stow. Młodz.

Na terenie gminy znajduje się miejscowość Piekło, ładnie położone nad rz. Brdą jest licznie uczęszczana przez turystów .

W osadzie Piła znajdują się kopalnie węgla brunatnego, które czynne były do roku ubiegłego.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37, zamyka się cyfrą: 16.000 zł, w tem zarząd ogólny 5.784 zł, oświata 5.900 zł, zdrowie i opieka społeczna 2.500 zł. Zaznaczyć należy, że gmina jest samowystarczalna.

Członkami Zarządu są pp.: Wojciech Ellerik — wójt, odznaczony Krzyżem Zasługi, Ignacy Pipowski — podwójci, Władysław Mindak i Józef Rohde — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Stanisław Lewandowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: inż. Aleksander Janicki, Stefan Orlikowski, Władysław Drapiewski, Jan Nowak, Michał Chylewski, Franciszek Chylewski, Bronisław Kopka, Franciszek Męsikowski, Feliks Schwanitz, Bolesław Osowicki, Rudolf Bock i Klemens Głaza.

GMINA RACIĄŻ.

Obszar gminy wynosi 6.145 ha. Ludności liczy 3.000. Administracyjnie podzielona jest na 5 gromad.

Gleba na terenie gminy jest w 50% pszenno-buraczana i w 50% żytnio-kartoflana. Dość intensywną działalność prowadzą tu 2 kółka rolnicze. Gospodarstwa rolne są średniej wielkości i prowadzone w dobrej kulturze rolnej. Dobrze prosperują w gminie 2 mleczarnie spółdzielcze. Bardzo czynnym na odcinku życia gospodarczego jest właściciel maj. Wysoka p. Adam Jonta-Pełczyński — prezes powiat. Tow. Rol.

Szkół na terenie gminy są 4, siedmio i trzy klasowe. Wszystkie szkoły mieszczą się we własnych budynkach. W najbliższym czasie projektuje się przebudowę szkoły, w Raciążu.

Z organizacyj społecznych na pierwszym planie wymienić należy 2 straże ogniowe dość dobrze wyposażone w sprzęt. Dalej są: 1 Tow. Powstańców i Wojaków, Zw. Zachodni, 3 oddz. Katol. Stow. Młodzieży męski i żeński i Rodzina Rezerwistów, którym kieruje długoletni prezes powiatowy, Józef urbański — kierownik szkoły, odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi.

Blisko Raciąża nad jeziorem pozostały ruiny zamku raciążkiego — niegdyś kasztelańskie zamczysko z XIII w. Na miejscu obecnego kościoła parafialnego w Raciążu stał niegdyś kościół z w. XIV. Długo bo trzydziesto letnim duszpasterzem miejscowej parafii jest ks. dziekan Walery Siegmunt. Na polach okolicznych wydobyto szereg urn, świadczących o istnieniu tutaj, przed wiekami, większej osady.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 10.400 zł, w tem zarząd ogólny 4.317 zł, oświata 3.150 zł, zdrowie publiczne i opieka 1.500 zł. Zaznaczyć należy, że gmina jest samowystarczalna.

Członkami Zarządu są pp.: Edmund Kręcki — wójt, długoletni działacz społeczny, Czesław Kania — podwójci, Jan Kosowski i Bolesław Megger — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Wiktor Zakryś.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Michał Siegmunt, Józef Bucholc, Stanisław Kręcki, Jan Janikowski, Jan Kufel, Józef Uegner, Jan Behrendt, Jan Sprengel, Maksymilian Kiełbratowski, Władysław Spajda, Stanisław Rakowski i Jan Narloch.

GMINA GOSTYCZYN.

Obszar gminy wynosi 10.593,8 ha. Ludności liczy 4.500. Administracyjnie podzielona jest na 7 gromad.

Gleba na terenie gminy jest średnia, przy czym przeważają w gminie drobne gospodarstwa rolne. Ożywioną działalność prowadzą tu 4 Kółka Rolnicze. Przy Kółku Gostycyńskim i w Przyrowie utrzymywany jest buhaj zarodowy rasy holenderskiej i knur angielski. Obecnie zorganizowana tu została spółka wodna dla regulacji rz. Kamionki. Istnieją w gminie 2 mleczarnie spółdzielcze i gorzelnia spółdzielcza.

W roku przyszłym gmina ma zamiar zabrukować 3 km. drogi z Bogienicy do Kamienicy, sposobem szarwarkowym.

Szkół na terenie gminy jest 7 w tych jedna 6-cio klasowa w Gostycynie. Wszystkie szkoły mieszczą się we własnych budynkach. Zaznaczyć należy, że 2 szkoły zostały kapitalnie wyremontowane za sumę 1.500 zł.

Straży na terenie gminy są 4, dobrze zaopatrzone w sprzęt. Przy straży w Gostycynie jest oddz.

Grupa p.p.: wójtów i sekr. pow. tucholskiego



rząd górny od lewej do prawej p.p.: Wiktor Zakryś sekr. gm. Raciąż, Leon Bolesław Wieczór sekr. gm. Śliwice, Adam Janta - Połczyński prezes pow. tow. Rolniczego i członek zarządów szeregu organizacyj społecznych, Edmund Kręcki wójt gm. Raciąż, Stanisław Lewandowski sekr. gm. Tuchola - Wieś, Tomasz Spychalski wójt gm. Śliwice.

rząd dolny od lewej do prawej p.p.: Stanisław Lamparski sekr. gm. Gostyczyn, Stanisław Baumgart wójt gm. Gostyczyn, Zenon Szumski sekr. gm. Bysław, Józef Rohde ławnik gm. Tuchola, Ignacy Pipowski podwójt gm. Tuchola-Wieś, Wojciech Elleryk wójt gm. Tuchola, Antoni Chmara sekr. gm. Kęsowo, Władysław Mindak ławnik Tuchola - Wieś.

Samarytanek. Są również Zw. Rezerwistów, Tow. Powstańców i Wojaków, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe i 4 oddz. Katol. Stow. Młodzieży męskie i żeńskie. Z instytucyj kredytowych są: Kasa Stefczyka i Bank Ludowy.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 16.000 zł, w tem zarzą ogólny 5.083 zł, oświata 4.700 zł, zdrowie i opieka społ. 3.977.

Członkami Zarządu są pp.: Stanisław Baumgart — wójt, Jan Górski — podwójci, Antoni Splonskowski i Alojzy Lewandowski — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Stanisław Lamparski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Leon Dykier, Władysław Czerwiński, Jan Gawin, Dionizy Główczewski, Józef Kitowski, Piotr Mróz, Franciszek Olejniczak, Irena Prusienkiewicz, Mateusz Tyda, Jan Roszczynialski, Józef Prill i Józef Tyda.

GMINA KĘSOWO.

Ooszar gminy wynosi 8.141 ha. Ludność liczy 3.500. Administracyjnie podzielona jest na 7 gromad.

Gleba na terenie gminy jest w 20% pszenno-buraczana, a 80% żytnio-kartoflanej. Dość żywotne są tu 4 kółka rolnicze. Kultura rolnicza wśród drobnych gospodarstw postawiona jest dość wysoko. Dobrze rozwija się mleczarnia spółdzielcza w Droździenicy.

Gospodarkę drogową na własnych drogach prowadzi gmina sposobem szarwarkowym i wyłącznie naprawia drogi gruntowe.

Ogółem gmina posiada 6 szkół,— wszystkie mieszczą się we własnych budynkach.

Do najbliższych zamierzeń inwestycyjnych gminy należy budowa domu dla biura Zarządu, którego budowa rozpoczęta zostanie prawdopodobnie, w przyszłym roku, oraz brukowanie odcinka drogowego Kęsowo — Droździenica, długości 5 km.

Dobrze zorganizowanych jest na terenie gminy 6 straży pożarnych. Nadto istnieją na terenie gminy: 2 oddz. Tow. Powstańców i Wojaków i 1 oddz. Katol. Stow. Młodzieży.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 10.700 zł, w tem zarząd ogólny 5.229 zł, oświata 3.700 zł, zdrowie publiczne i opieka 1.000 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Jan Majewski — wójt, odznaczony Krzyżem Walecznych, Leon Tomaszewski — podwójci, Józef Gwizdała i Stanisław Sawicki — ławnicy.

Sekretarzem od 1.X.1936 r. jest pan Antoni Chmara.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Leon Hildebrandt, Antoni Milka, Józef Rosentreter, Józef Urban, Walter Wedel, Franciszek Wziętek, Franciszek Wojtalewicz,, Andrzej Wołowicz, Antoni Wenda, Maksymilian Łuczak, Ryszard Passot i Fryc Seidler.

GMINA BYSŁAW.

Obszar gminy wynosi 16.166 ha. Ludności liczy 7.000. Administracyjnie podzielona jest na 12 gromad.

Charakter gminy jest rolniczy przy czym przeważają tu drobne gospodarstwa rolne. Dość żywą działalność przejawiają 4 Kółka Rolnicze, istniejące na terenie gminy, przy 2-ch z nich utrzymywane są 2 buhaje zarodowe i jeden trick. W Bysławiu dobrze rozwija się mleczarnia spółdzielcza.

Szkół na terenie gminy jest 9 niższego typu z tych jedna tylko klasa mieści się w budynku dzierżawionym. W 4-ro letnim planie inwestycyjnym gmina zamierza rozbudowę szkoły w 1wcu.

Straży na terenie gminy jest 6. Zw. Strzeleckiego 3 oddziały, 4 placówki Zw. Rezerwistów, Przysposobienie wojskowe leśników, 4 Tow. Powstańców i Wojaków, 4 Katol. Stow. Młodz., L. O. P. P. i 2 Kasy Stefczyka.

W nadleśnictwie państwowym Wierzchlas znajduje się jeden z b. nielicznych w Europie rezerwat drzew cisowych, które mają ponad 1.000 lat. Gmina obfituje w piękne jeziora z których największe jest jez. Płazowskie długości około 7 klm. Lasy w gm. są początkiem słynnych borów tucholskich, obfitujące w ciekawe okazy różnych drzew. To też miejsca te są często odwiedzane przez turystów nawet zagranicznych. Nadto tereny gminy stanowią miejsca letniskowe mieszkańców miast. Z zabytków historycznych jest w Bysławku klasztor doskonale dochowany do czasów obecnych.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 16.700 zł, w tem zarząd ogólny 5.900 zł, oświata 5.700 zł, zdrowie i opieka 2.400 zł.

Członkami Zarządu Gminy są pp.: Michał Finc — wójt, odznaczony Krzyżem Zasługi, Władysław Wieczór — podwójci, Edmund Kaźmierski i Franciszek Kluska — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Zenon Szmuski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Sylwester Bieniaszewski, Antoni Barwik, Józef Bonk, Jan Flies, Anastazy Gackowski, Stanisław Kamiński, Piotr Kufel, Jan Myk, Franciszek Nitka, Julian Osowski, Jan Piekarski, Wincenty Rutkiewicz, Bronisław Swoiński, Bolesław Tomaszewski, Leonard Wenda, inż. Aleksander Wysiński.

GMINA CEKCYN.

Obszar gminy wynosi 17.429. Ludności liczy 6.000. Administracyjnie podzielona jest na 15 gromad.

Charakter gminy jest rolniczoleśny, przy czym lasy zajmują $^2/_3$ obszaru — w głównej mierze nadleśnictwa państwowe. Kółka Rolnicze są 2. Przy Kółku w Brzozie utrzymywany jest jeden buhaj zarodowy rasy holenderskiej.

W r. b. zostało wyszabrowane 700 mtr. b. drogi z Cekcyna w kierunku Tucholi, kosztem Wydziału Powiatowego i Gminy, która daje materiał.

Szkół gmina posiada 10, z tych cekcyńska 6-io klasowa. 8 szkół mieści się we własnych budynkach, zaś 2 w wynajętych. W roku przyszłym Gmina zamierza budować 2-u klasowę szkołę w Małym Gacnie.

Życie organizacyjne reprezentowane jest przez: jedną Straż Ogniową, 4 oddz. Powstańców i Wojaków, 3 oddz. Zw. Rezerwistów i 1 oddz. Katol. Stow. Młodz.

Teren gminy jest bardzo ładnie położony wśród borów i jezior z których największe jest jezioro Cekcyn, długości koło 5 klm.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 16.600 zł, w tem zarząd ogólny 6.102 zł, oświata 5.117, zdrowie i opieka społ. 2.470zł.

Członkami Zarządu są pp.: Nikodem Czerski — wójt, Józef Osowski — podwójci, Maksymilian Suchomski i Eligi Pietrzka — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Edwin Prill.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: St. Hoppe, St. Pestka, M. Klunder, Fr. Słomiński, Józef Jaśtak, Leon Hoppe, Stanisław Gwizdała, Władysław Wiśniewski, Maksymilian Redzimski, Aleksander Jerchewicz, Wawrzyniec Szlachcikowski, Bolesław Ziółkowski, Bronisław Kosz, Tomasz Łęgowski, Julian Świerczyński i inż. Aleksander Bielicki.

GMINA ŚLIWICE.

Obszar gminy wynosi 16.160 ha. Ludności liczy 7.000. Administracyjnie podzielona jest na 17 gromad.

Większość terenów gminy zajmują lasy. Gospodarstwa rolne są przeważnie drobne przy czym gleba tu jest b. uboga. Czynne są w gminie 2 Kółka Rolnicze — jedno z nich utrzymuje buhaja zarodowego.

Szkół na terenie gminy jest 13, wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. Szkoła w Śliwicach jest 7-o klasowa.

Na terenie gminy znajdują się 2 straże pożarne, 3 oddz. Zw. Strzeleckiego, 3 placówki Zw. Rezerwistów łącznie z Rodziną Rezerwistów, 4 placówki Powstańców i Wojaków, 3 Katol. Stow. Młodz. żeńskiej i męskiej. W Śliwicach znajduje się Bank Ludowy. W Linsku mieści się Kasa Stefczyka i Mleczarnia Spółdzielcza.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 20.000 zł, w tem zarząd ogólny 5.982 zł, oświata 7.000, zdrowie i opieka społ. 3.300 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Tomasz Spychalski — p. o. wójta, Jan Wesołowski i Jan Kręcki — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Leon Bolesław Wieczór.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Franciszek Andrearczyk, Józef Chabowski, Augustyn Cherek, Jan Gwizdała, Józef Knüppel, Wiktor Kozłowski, Jan Łoński, Bronisław Nakielski, Władysław Nehring, Jan Nierebiński, Wilhelm Nürnberg, Erwin Paul, Jan Pelpliński, Jan Rytlewski, Augustyn Szlachcikowski i Franciszek Szulc.

Gminy pow. chojnickiego.

GMINA CHOJNICE.

Obszar gminy wynosi 31.000 ha. Ludności liczy 12.580. Administracyjnie podzielona jest na 26 gromad.

Charakter gminy jest wybitnie rolniczy. Pod względem gleby teren gminy dzieli się na 3 części. A więc 60% gleba pszenno - buraczana, 20% średniej i 20% piaszczystej. Dobrze prosperują tu 2 Kółka rolnicze. Kółko Rolnicze jest niedawno zorganizowane. Przy każdym Kółku utrzymywane są: buhaj zarodowy mieszano holenderski i knury specjalnie angielskie bekonowe.

W r. b. gmina zabrukowała 3 odcinki drogowe ogólnej powierzchni 3.170 m². Koszt materiału wyniósł 1.268 zł., zaś robocizna szarwarkowa. Nadto gromada Krojanty, z własnych funduszów wybrukowała 3.000 mtr.² drogi. Prócz dróg zabrukowanych gromada Granowo wyżwirowała około 3.000 mtr² dróg. Zrobiono również kilka mostów i przepustów betonowych. Specjalnie gromada Charykowy stara się o utrzymanie porządku na drogach i wybudowała w jednym roku 1935 2 mosty betonowe po 3 mtr., każdy szerokości 5 mtr.

Szkół na terenie gminy są 23 w tem jedna 3-klasowa, 3 szkoły 2-u klasowe, reszta jednoklasówki polskie i niemieckie, — tych ostatnich 7. Wszystkie szkoły mieszczą się we własnych budynkach.

Ogółem gmina posiada 7 straży ogniowych i wyszkolonych należycie 6 pododdziałów Zw. Strzeleckiego, 2 Kółka Gospodyń Wiejskich z dwoma Kółkami Młodzieży, 6 Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży.

Z zabytków historycznych specjalnie cenny jest klasztor Bernardynów w Zamartym z r. 1647. W r. 1826 klasztor został skasowany, a następnie przeszedł na rzecz O. O. Reformatorów. Obecnie jest on własnością djiecezji chełmińskiej, jako kościół parafialny i zakład dla księży emerytów. Nadto są stare kościoły: w Ostrowitem, gdzie istnieje parafia od r. 1338. Z tego samego roku datuje się kościół parafialny w Ogorzelinach. Zabytkowym jest również kościół w Silnie z r. 1752.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 56.020 zł. W tem Zarząd Ogólny 18.889 zł. Oświata 11.500 zł. Zdrowie publiczne 4.182 zł. Opieka społeczna 10.200 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Trawicki Jan — wójt, Edward Jagodziński — podwójt, odznaczony Krzyżem Zasługi, Józef Chrzanowski, Juliusz Wiśniewski i Jan Gierszewski — ławnicy.

Sekretarzem Zarządu jest p. Julian Bączkowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Przybylski Szczepan, Kowalski Bernard, Brauer Jan, Szmytka Ignacy, Cieminski Kalikst, Nowak Wawrzyniec, Wesołowski Stanisław, Pruszak Alojzy, Główczewski Jan, Grzonkowski Franciszek, Busch Leon, Husarek Franciszek, Fischer Rudolf, Flohr Paweł, Gühring Paweł, Grove Jan, Gierszewski Augustyn, Radtke Stanisław, Schulz Paweł. Żywicki Leon.



rząd górny od lewej do prawej p.p.: Józef Rożek wójt gm. Brusy, Juljan Bączkowski sekr. gm. Chojnice, Jan Felski pom. sekr. Brusy, Józef Rekowski wójt gm. Karsin, Józef Ciupa sekr. Czersk, Franciszek Pawłowski sekr. gm. Rytel.
rząd środkowy od lewej do prawej p.p.: Jan Tyborski wójt gm. Konarzyny, Wacław Fankidejski sekr. gm. Brzeźno, Paweł Lenz sekr. gm. Brusy, J. Bruski sekr. gm. Leśno, Augustyn Kiedrowski wójt gm. Brzeźno, A. O. pom. sekr. gm. Brzeźno.
rząd dolny od lewej do prawej p.p.: Wojciech Lancberg wójt gm. Czersk, Jan Śliwicki wójt gm. Rytel, Len Dysan wójt gm. Leśno, Antoni Knitter sekr. gm. Konarzyny, Edmund Stanke sekr. gm. Karsin.

GMINA RYTEL.

Obszar gminy wynosi 13.150 ha. Ludności liczy 3.000, administracyjnie podzielona jest na 4 gromady.

Gleba na terenie gminy jest piaszczysta. Prace w kierunku podniesienia kultury rolnej prowadzą 2 Kółka Rolnicze. Bardzo ważną pracą dla odwodnienia łąk była przeprowadzana przez Wydział Powiatowy melioracja częściowo kanałem otwartym i częściowo rurociągiem. Przemysł drzewny w gminie reprezentowany jest przez tartak Krenskiego. Bardzo ważnym czynnikiem dla ubogiej ludności jest duża suszarnia grzybów J. Słomińskiego.

Szkół na terenie gminy są 2, w tym jedna, w Rytlu, 7-mio klasowa. Obie szkoły mieszczą się we własnych budynkach.

Ogółem na terenie gminy znajdują się 3 straże ogniowe dobrze wyszkolone i wyposażone w sprzęt. Zw. Strzelecki z dwoma pododdziałami, Zw. Rezerwistów, Powstańcy i Wojacy, Sokół, 2 oddziały L. O. P. P., Koło Przyjaciół Zw. Strzeleckiego.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 9.517 zł. W tem Zarząd Ogólny 4.658 zł. Oświata 1.540 zł. Zdrowie publiczne 265 zł. Opieka społeczna 1.200 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Jan Śliwicki — wójt, Witold Owsiany — podwójci, oraz Jan Pozorski i Feliks Rogowski — ławnicy.

Sekretarzem Zarządu jest p. Franciszek Pawłowski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Stanisław Romanowski, Teodor Buchholz, Józef Januszewski, Stanisław Żakowski, Feliks Szczęsny, Julian Kosiedowski, Jan Pozorski, Edward Galikowski, Michał Pepliński, Jan Narloch, Władysław Koliński i Jan Kosecki.

Sołtysami gromad są pp.: Władysław Koliński, Rytel, Antoni Szczęsny, Zapedow Franciszek Linda, Jan Galikowski.

GMINA CZERSK.

Obszar gminy wynosi 19.290,5 ha. Ludności liczy 9.100. Administracyjnie podzielona jest na 12 gromad.

Charakter gminy jest rolniczoleśny, przy czym lasy eksploatowane są przez Państwo. Gleba jest uboga, żytnio - kartoflana, prócz gromady Mokre o glebie nieco lepszej. Intensywną działalność prowadzą tu 4 Kółka Rolnicze. Szeroko stosowana jest hodowla świń bekonowych, których z terenu gminy sprzedaje się rocznie około 1.000 sztuk. Z uwagi na rozwinięte tu suszarnie grzybów, ludność uboga czerpie pewne korzyści ze zbierania brzybów.

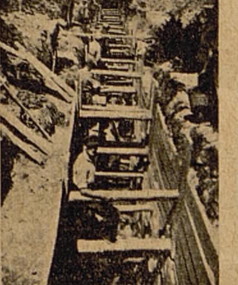
We własnym zarządzie gmina utrzymuje 12 km. dróg brukowanych.

Szkół na terenie gminy jest 15, z tych 4 wyższego typu. Wszystkie niemal, szkoły, mieszczą się we własnych budynkach, prócz jednej klasy wynajmowanej w Kryżu.

Z organizacyj społecznych gmina posiada: 5 straży ogniowych dobrze zorganizowanych, nadto w 7 gromadach są pogotowia strażackie. Są też 6 pododdziałów Związku Strzeleckiego, 1 oddz. Sokoła, 6 oddz. Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży, Zw. Inwalidów, 3 placówki Zw. Rezerwistów i 2 placówki Powstańców i Wojaków.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 27.162 zł., w tem Zarząd Ogólny 10.699 zł. Oświata 6.439 zł. Zdrowie publiczne 1.628 zł. Opieka społeczna 5.000 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Wojciech Landsberg — podwójt, pełniący obowiąz-





Gm. Rytel: — Fragmenty robót meljoracyjnych.

ki wójta, Józef Gwizdała i Maksymilian Zieman — ławnicy.

Sekretarzem gminy od lipca 1936 r. jest p. Józef Ciupa.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Antoni Zalewski, Władysław Lipski, Ignacy Waśniewski, Franciszek Kroplewski, Jan Osowski, Franciszek Kruth, Alojzy Rekowski, Stefan Myszka, Teofil Zemka, Józef Sabiniarz, Jan Łangowski, Piotr Hepka, Franciszek Gliniecki, Damaz Kropidłowski, Wincenty Teszka i Feliks Wardyn.



Gm. Czersk: — Członkowie Zarządu i Rady z p. Starostą Lipskim pośrodku.

GMINA KARSIN.

Ogólny obszar gminy wynosi 17.588 ha. Ludności liczy 8.160, administracyjnie podzielona jest na 11 gromad.

Gleba na terenie gminy jest naogół słaba, to też gospodarstwa prowadzone są w średniej kulturze. Istniejące tu 3 Kółka Rolnicze prowadzą dość ożywioną działalność. Znaczna część rolników zajmuje się hodowlą świń bekonowych, sprzedawanych na eksport. Ze względu na dość znaczną ilość mokrych łąk od 10 lat prowadzone są roboty melioracyjne.

Drogi własne gmina uporządkowywuje systemem żwirowym.

Ogółem gmina posiada 9 szkół — i wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. Jedna ze szkół jest 7-mio klasowa.

Z organizacyj społecznych gmina posiada: 5 straży pożarnych — dobrze wyposażonych w sprzęt, 3 pododdziały Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Koło Przyjaciół Zw. Strzeleckiego, L. O. P. P., Związek Zachodni, Katolickie Stow. Młodzieży.

Na czele licznych tu zabytków historycznych postawić należy wieś Odry, na której terenie znajdują się groby i kurhany z epoki żelaznej. Niektóre z tych kręgów są dawnym kalendarzem. W miejscowości Wiele urodził się i tam ma swój pomnik, pierwszy poeta kaszubski H. Derdowski. Pierwsze notatki o wsi Wiele, datują się już z 1382 r. z tego to roku datuje się tutaj parafia, posiadająca obecnie kościół nowy, bo wybudowany w r. 1904 — 1905.

Na zakończenie wspomnieć warto o pięknym położeniu gm. Karsin, wzbogaconej dwoma dużymi jeziorami a mianowicie Wdzydzkim i Wielewskiem.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 17.125 zł., w tem Zarząd Ogólny 8.580 zł. Oświata 4.370 zł. Zdrowie publiczne 460 zł. Opieka społeczna 2.835 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Józef Rekowski — wójt, Leon Gwizdała — podwójci, Gracjan Trawicki i Jan Czapiewski — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Edmund Stanke.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: ks. Józef Wrycza, Jan Bruski, Narczyz Banin, Michał Burhardt, Teofil Durajewski, Leon Jarząbek, Jan Kuyter, Jan Lipski z Karsina, Jan Lipski z Wdzydza, Leon Łosiński, Franciszek Ossowski, Leon Warzyński, Stanisław Ossowski, Leon Czapiewski, Stanisław Główczewski i Feliks Data.

GMINA LEŚNO.

Obszar gminy wynosi 18.761 ha. Ludności liczy 2.349. Administracyjnie podzielona jest na 12 gromad.

Charakter gminy jest rolniczo-leśny, przy czym gleba jest naogół słaba. Istniejące tu jedno kółko rolnicze prowadzi b. ożywioną działalność. Ludność rolnicza zajmuje się głównie hodowlą świń bekonowych.

W r. b. gmina zabrukowała drogę Leśno — Główczewice na długości 200 m. b. wykonaną całkowicie szarwarkiem.

Szkół gmina posiada 9 i wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. Jedna ze szkół a mianowicie w Widnie, została przez gminę kapitalnie wyremontowana w r. b.

Z organizacyj społecznych prócz straży ogniowej na terenie gminy znajdują się jeszcze: Zw. Rezerwistów, 2 oddz. Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i L. O. P. P.

Z zabytków historycznych wymienić należy kościół w Leśnie z wieku XIV, doskonale dochowany do czasów dzisiejszych.

W gminie rozwinięte jest rybołóstwo z uwagi na dużą ilość jezior.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 10.598 zł., w tem Zarząd Ogólny 5.647 zł. Oświata 3.689 zł. Zdrowie publiczne 220 zł. Opieka społeczna 300 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Leon Dysaż — wójt, Bronisław Główczewski — podwójci, Wincenty Skierawski i Konrad Elzanowski — ławnicy.

Sekretarzem Zarządu jest p. Józef Bruski — oficer rezerwy.

Wskład Rady Gminnej wchodzą pp.: Józef Trzebiatowski, Władysław Trzebiatowski, Władysław Skwierawski, Stanisław Senger, Jan Kłopotek - Główczewski, Augustyn Kiedrowski, Jan Kaszubowski, Konstanty Warsiński, Józef Pietraszek, Antoni Hoppe, Edmund Sikorski i Franciszek Kaszubowski.

GMINA BRUSY.

Obszar gminy wynosi 22.857 ha. Ludności liczy 9.269. Administracyjnie podzielona jest na 13 gromad.

Gleba na terenie gminy jest naogół średnia. Ożywioną działalność prowadzi tu oddział powiatowego Kółka Rolniczego. Dobrze również prosperują 2 suszarnie grzybów, z których jedna w Brusach jest największą na Pomorzu. Do wzmożo-

nej hodowli krów przyczynia się duża mleczarnia spółdzielcza.

Wieś Brusy — siedziba gminy jest zabrukowana kosztem gromady. Nadto wieś Brusy jest zelektryfikowana, otrzymując prąd z miejscowego młyna parowego. Główna ulica jest skanalizowana. Szkół na terenie gminy jest 13, z których wszystkie mieszczą się we własnych budynkach, a trzy zostały w r. b. kapitalnie wyremontowane.

Z organizacyj społecznych w pierwszym rzędzie wymienić należy 6 straży ogniowych, 1 Związek Strzelecki, 2 oddz. Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, 1 oddz. Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, Zw. Rezerwistów, Tow. Powstańców i Wojaków i Tow. Pomocy Naukowych posiadające duże gospodarstwo leśne.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 26.990 zł, w tem Zarząd Ogólny 10.208 zł, oświata 9.420 zł, zdrowie publiczne 595 zł, opieka społeczna 3.200 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Józef Rożek — wójt, Antoni Drążkowski — podwójci, Aleksander Wróblewski i Wacław Czarnowski — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Paweł Lenz, pomocnikami pp.: Apolinary Polachowski, Jan Felski i Stanisław Zawacki.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Józef Weltrowski, Jan Krefft, Leon Wańtowski, Leonard Wróblewski, Wiktor Gołuński, Aleksander Kantrzonka, Maksymilian Jaszewski, Józef Maliński, Józef Sajdak, Jan Główczewski, Bolesław Ostrowski, Jan Wróblewski, Stanisław Leszczyński, Józef Lewiński, Paweł Karnowski, Leon Rózek.

GMINA BRZEŻNO SZLACHECKIE.

Obszar gminy wynosi 12.538 ha. Ludności liczy 3.350. Administracyjnie podzielona jest na 3 gromady.

Charakter gminy jest rolniczo-leśny. Gleba w 20% jest średnia, zaś 80% zupełnie zła. Istniejące tu 2 Kółka rolnicze przejawiają ożywioną działalność. Obecnie daje się zauważyć, wśród rolników, pęd do hodowli świń bekonowych. Znaczna część gospodarzy zajmuje się hodowlą owiec.

W r. b. gmina otrzymała 1.700 zł z Funduszu Pracy na zatrudnienie bezrobotnych i za te pieniądze przeprowadzono niwelację drogi Brzeźno - Łąkie długości 3.000 mtr.

Szkół gmina utrzymuje 5 z tych 3 mieszczą się w budynkach własnych, a 2 w wynajętych. Obecnie buduje się jednoklasową szkołę murowaną w Brzozowie z funduszów w $^2/_3$ z Tow. Pop. Bud. Szkół Powszechnych, przy czym połowa tego kredytu t. j. 5.000 zł. tyt. dotacji.

Prócz 3 straży ogniowych — dobrze wyposażonych — na terenie gminy działają: Związek Strzelecki z dwoma pododziałami, Zw. Rezerwistów, Tow. Powstańców i Wojaków, Kółko Śpiewacze, Zw. Zachodni, 2 oddziały Katol. Stow. Młodz.

Z zabytków historycznych jest w Brzeźnie kościół drewniany z w. XVIII. Odnowiony w r. 1908.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 9.206 zł, w tem Zarząd Ogólny 4.747 zł. Oświata 2.740 zł. Zdrowie publiczne 180 zł. Opieka społeczna 900 zł.

Wójtem gminy jest p. Augustyn Kiedrowski — wybitny działacz niepodległościowy, który z narażeniem życia i mienia podczas ustalania granic polskich w r 1919 oficjalnie na zebraniu pod landratem niemieckim w imieniu miejscowego społeczeństwa złożył wniosek o przynależności tych terenów do Polski. Dzięki staraniom jego i kilku współobywateli, którzy w sprawach przyłączenia do Polski jeździli za granicę, w konsekwencji sprawę tą wygrali przez odłączenie gmin Bucino, Lipnice i Konaryny do Rzeczpospolitej. Za pracę społeczno - państwową odznaczony został dwukrotnie Krzyżem Zasługi.

Członkami Zarządu są pp.: Jan Spiczak - Brzeziński — podwójci, Jakub Zieliński i Antoni Rekowski — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Wacław Frankidejski.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Aleksander Brzeziński, Teodor Adamczyk, Leon Chamier - Gliszczyński, Józef Olik, Paweł Ostrowski, Edmund Pruski, Paweł Trzeciński, Władysław Trzebiatowski, Józef Trzebiatowski, Leon Trzebiatowski, Marcin Rudnik i Józef Brzeziński.



Gm. Brzeźno: — Grupa Radnych i zaproszonych gości z p. Starostą Lipskim pośrodku.

GMINA KONARZYNY.

Obszar gminy wynosi 23.909,7 ha. Ludności liczy 4.330. Administracyjnie podzielona jest na 9 gromad.

Charakter gminy jest rolniczo-leśny przy czym przeważają tereny leśne. Gleba w gminie jest dość dobra. Dobrze prosperują tu 2 Kółka Rolnicze utrzymujące jednego ogiera półkrwi angielskiej i 2 knury zarodowe typu bekonowego. Ważną pracą dla miejscowego rolnictwa jest prowadzona tu przez Wydział Powiatowy regulacja rz. Zielona Chocina.

Szkół na terenie gminy jest 9 z których wszystkie mieszczą się we własnych budynkach. W roku przyszłym gmina przewiduje wybudowanie budynku gospodarczego przy szkole w Zielonej hucie.

Na terenie gminy działają 3 straże ogniowe, Zw. Strzelecki z dwoma pododdziałami, Zw. Harcerski, Zw. Rezerwistów, Katolickie Stow. Młodzieży męskie i żeńskie, L. O. P. P., L. M. K. i P. C. K.

Ogólny budżet gminy na r. 1936/37 zamyka się cyfrą 14.103 zł, w tem Zarząd Ogólny 6.392,42 zł. Oświata 4.687,71. Zdrowie 240 zł. Opieka społeczna 2.000 zł.

Członkami Zarządu są pp.: Jan Tyborski — wójt, Bronisław Gliszczyński— podwójci, Leonard Błędzki i Jan Szypryt — ławnicy.

Sekretarzem jest p. Antoni Knitter.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: ks. prob. Józef Czapiewski,, baron Tadeusz Lerchenfeld, Jan Dorawa, Jan Ginter, Maciej Szipryt, Leon Binka, Franciszek Jeżewski, Jan Sziprt, Józef Hinc, Józef Majer, Franciszek Winkowski i Feliks Szewel.

Wisłą do morza statkami „Vistula“

Beztroska wędrówka dalekim szlakiem rzecznym śród słońca i wody, w roztoczy idealnie czystego powietrza, stała się dziś na całym świecie synonimem najmilszej i najzdrowszej podróży rozrywkowej. Nic bowiem tak nie koi przemęczonych nerwów, jak cichy poszum fali, niefrasobliwy tryb życia na statku i kalejdoskop turystycznych wrażeń, przewijających się wzorzystą taśmą mijanych brzegów rzecznych, łąk, pól i lasów, zacisznych wiosek i odwiecznych grodów.

Komfortowe, dwupokładowe parostatki Polskiej Żeglugi Rzecznej „Vistula“, docierając wszędzie — jak Wisła długa i dostępna — stwarzają wyborną podstawę do komunikacji i turystyki wodnej. Czyste, starannie utrzymane, wyposażone w nowoczesne urządzenia hygieny i wygody, zapewniają możność miłej i kulturalnej podróży w atmosferze uprzedzającej dbałości i uprzejmości personelu statków.

Podróżny znajdzie tu wszystko, co tylko może ułatwić i uprzyjemnić dłuższą czy krótszą podróż — radio, pianina, salony towarzyskie, sale stołowe z dobrze zapatrzoną, niedrogą restauracją, prowadzoną wzorowo przez fachowe siły, oraz czyste, wygodne kabiny sypialne.

Dwa piękne pokłady spacerowe dają swobodę ruchu i możność spędzania całych dni wśród słońca, wody i powietrza.

Podróż salonowymi parostatkami „Vistuli“ jest nie tylko miła i wygodna, lecz przede wszystkim — zdrowa. Zdala od kurzu szos, wyziewów, tłoku i męczącego zgiełku wszystkich innych środków lokomocji, podróżuje się Wisłą w najlepszych warunkach dla zdrowia i wypoczynku.



Niemniej ważną rzeczą jest również taniość przejazdów i wycieczek statkami wiślanymi. Ceny biletów zarówno za przejazdy indywidualne, jak i grup wycieczkowych, a w szczególności dla wycieczek szkolnych, są tak dalece niskie, że udostępniają najszerszym sferom korzystanie z tej komunikacji.

Komunikacja na linii pośpiesznej Warszawa — Gdańsk — Gdynia odbywa się specjalnymi, dwupokładowymi statkami salonowymi, zaopatrzonymi we wszelkie nowoczesne urządzenia. Celem umożliwienia bezpośredniego dojazdu morzem z Wisły do Gdyni, co wymaga statku typu morskiego, kursuje na tej linii statek salonowy S/S „Carmen“, którego komfortowe wyposażenie i szybkość, dochodzące do 14 węzłów (26 km) na godzinę, zapewniają szybki i wygodny przejazd z Tczewa do Gdyni.

Przesiadanie w Tczewie, polegające na przejściu z jednego statku na drugi obok stojący statek morski, nie nastręcza najmniejszych kłopotów i trudności.

W r. 1932 przewieziono niewielką ilość pasażerów i tylko 3.000 ton towarów, a w r. 1935, *31.528 pasażerów* oraz przewie*ziono 38.000 ton* towarów.

ZNIŻKI.

Przy pojedyńczych przejazdach wymienionych kategoryj osób, tak w jedną, jak i obydwie strony, przysługuje zniżka w wysokości 25% od cen normalnych, obowiązujących przy przejazdach jednostronnych, taryf A lub B, dla:

1. Młodzieży szkolnej i studentów, oraz członków formacji przysposobienia wojskowego. 2. Wojskowych bez różnicy stopnia oraz ich żon. 3. Urzędników państwowych i komunalnych oraz ich żon. 4. Funkcjonariuszy Polskiej Policji Państwowej oraz ich żon. 5. Funkcjonariuszy Polskiej Kolei Państwowej oraz ich żon. 6. Duchowieństwa wszystkich wyznań oraz ich żon. 7. Nauczycieli zakładów naukowych oraz ich żon. 8. Inwalidów oraz ich przewodników. 9. Emerytów państwowych i komunalnych oraz ich żon.

Członkowie Ligi Morskiej i Kolonjalnej korzystają ze zniżki 10% od cen taryf powyżej wymienionych.

Przy przejazdach linią pośpieszną w kabinach I i II-ej klasy obowiązuje dopłata za pościel w wysokości za jedną noc 2.— zł., za dwie noce 3.— zł.

Bony na otrzymanie kompletu pościeli na statku sprzedają: Kasa Zamawiań, oraz Kasy Agentur „Vistuli“ na przystaniach.

Podróżny może wieźć bezpłatnie ze sobą jedno dziecko w wieku do lat pięciu. Dzieci od 5 do 12 lat płacą połowę normalnej ceny biletu.

DOWODY OSOBISTE.

Pasażerowie, podróżujący indywidualnie oraz wszelkie grupy wycieczkowe i grupy młodzieży szkolnej, jadący s/s morskim „Carmen“ via Tczew do Gdyni przez teren Wolnego Miasta Gdańska (tranzytem) nie są ozowiązani posiadać przy sobie dowodów osobistych.

Natomiast pasażerowie, jadący statkami do Gdańska, muszą posiadać przy sobie dowody osobiste z poświadczeniem przynależności państwowej. Dzieci i młodzież szkolna w wieku do skończonych 14 lat winna posiadać metrykę urodzenia, lub wyciąg z ksiąg ludności, poświadczony przez odpowiednie władze.

Wycieczki szkolne winne posiadać spis osób biorących udział w wycieczce, wystawiony na blankiecie szkoły z poświadczeniem przez władze państwowe.



Carmen — Statek morski żeglugi rzeczno - morskiej „Vistula“.

Redakcja i Admin. Gdynia, Świętojańska 71. Tel. 31 - 60. **Konto P. K. O. 23.605.**

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Henryk Grewicz.

Klisze wykonano w firmie Cynkotyp, Warszawa, Leszno 6, tel. 11.46-10.

Zakłady Graficzne DRUKPRASA, Nowy-Świat 54. Tel. 615-56 i 242-40.